



Wiadomości Akademickie

Pismo Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

ISSN 1508-2180 Numer jubileuszowy

Nr 33

Czerwiec 2009

Numer jubileuszowy

To czytelnicy powinni odpowiedzieć na te pytania...

*Wywiad z prof. dr. hab. Zbigniewem Wolskim, kierownikiem
Katedry i Kliniki Urologii Ogólnej, Onkologicznej i Dziecięcej
oraz przewodniczącym Rady Programowej WA*

Wiadomości Akademickie

Prace Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy

Doktoraty Honoris Causa
Nowe Władze Uczelni



Juwenalia '99
Promocje dokłóskie

Wiadomości Akademickie

15 - Lata Akademii Medycznej w Bydgoszczy
Centralna Inauguracja Roku Akademickiego

15 - Lata Akademii Medycznej w Bydgoszczy
Centralna Inauguracja Roku Akademickiego

Wiadomości Akademickie

Inauguracja z okazji Medycznosciowego Dnia Uniwersytetu
Doktorat Honoris Causa JM w Bydgoszczy
Kalendarz "Język i możliwości" w porównaniu z innymi językami i kulturami

Wiadomości Akademickie

150-lecie urodzin Patrona naszej Akademii

150-lecie urodzin Patrona naszej Akademii

Wiadomości Akademickie

Wspomnienie 100-lecia Bydgoszczy
Doktoraty Honoris Causa

Wiadomości Akademickie

50-lecie Nauczania Medycyny w Bydgoszczy
Inauguracja Roku Akademickiego 2001/2002

Wiadomości Akademickie

Międzynarodowy Dzień Zdrowia
Doktorat Honoris Causa
Wybory Władz Uczelni
Otwarcie Nowego Zespołu Klinik Akademii Medycznej

Wiadomości Akademickie

Inauguracja roku akademickiego 2002/2003

Wiadomości Akademickie

1000
Kalendarz 1000 lat Państwa, 1000 lat Uniwersytetu w Bydgoszczy

Wiadomości Akademickie

MECJALIA

Wiadomości Akademickie

Połączeniu AMB i UMK - tak

Wiadomości Akademickie

Czy powstał nowy bismarck?

Wiadomości Akademickie

JUWENALIA 2004

Wiadomości Akademickie

XX LECH
MILION MEDYCYN I LEKARSTWA PRACUJĄ W BYDGOŚCZY

Wiadomości Akademickie

Prace i publikacje naukowe

Wiadomości Akademickie

Prace i publikacje naukowe

Wiadomości Akademickie

Juwenalia 2005

Wiadomości Akademickie

INAUGURACJA roku akademickiego 2005-2006

Wiadomości Akademickie

Wiosna w Bydgoszczy

Wiadomości Akademickie

Wiosna w Bydgoszczy

Wiadomości Akademickie

Wiosna w Bydgoszczy

Wiadomości Akademickie

Wiosna w Bydgoszczy

Wiadomości Akademickie

Wiosna w Bydgoszczy

Wiadomości Akademickie

Wiosna w Bydgoszczy

Wiadomości Akademickie

Wiosna w Bydgoszczy

Wiadomości Akademickie

Wiosna w Bydgoszczy

Wiadomości Akademickie

Wiosna w Bydgoszczy

Wiadomości Akademickie

Wiosna w Bydgoszczy

Wiadomości Akademickie

Wiosna w Bydgoszczy

Wiadomości Akademickie

Wiosna w Bydgoszczy

Wiadomości Akademickie

Wiosna w Bydgoszczy

Wiadomości Akademickie

Wiosna w Bydgoszczy

Wiadomości Akademickie

Wiosna w Bydgoszczy

Wiadomości Akademickie

Wiosna w Bydgoszczy

mija właśnie 10 lat od chwili kiedy ukazał się pierwszy numer „Wiadomości Akademickich” – wówczas periodyku Akademii Medycznej im. L. Rydygiera w Bydgoszczy, dziś czasopisma Collegium Medicum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. 10-ciolecie to okres z jednej strony krótki – biorąc pod uwagę istnienie wielu innych szacownych czasopism – jednocześnie znaczny, kiedy zestawimy go z przypadającym również w tym roku 25-leciem istnienia bydgoskiej Uczelni Medycznej.

W ciągu owych 10-ciu lat byliśmy obecni podczas większości ważnych wydarzeń, jakie miały miejsce w Akademii i Collegium, pozostawiając po nich ślad niezatarty. Nasze łamy gościły rzeszę znakomitych przedstawicieli dyscyplin uprawianych w Uczelni, studentów, a także osób spoza medycznego świata naukowego, będąc miejscem prezentacji ich poglądów, dokonań, sukcesów, czasem też miejscem, gdzie wspólnie z Nimi przeżywaliliśmy Ich troski, pasje, niekiedy też artystyczne uniesienia.

Dorobek nasz to 33 numery czasopisma, w którym na przestrzeni lat opublikowaliśmy ogółem blisko 850 artykułów, prawie 250 różnych autorów, z czego 22 teksty były obszernymi wywiadami ze znakomitościami uczelni i regionu. Prezentowane publikacje obrazowały przede wszystkim intensywny rozwój Uczelni, przynosiły relacje niemal ze wszystkich doniosłych imprez, dając równocześnie Czytelnikom szansę na poznanie problematyki, z jaką na co dzień boryka się medyczna korporacja uczących się i uczonych. Kwartalnik dzięki temu wniósł z pewnością także znaczny wkład w proces pogłębiania integracji medycznych środowisk naszego regionu.

Jako redaktorowi naczelnemu przypadł mi w udziale miły obowiązek podziękowań tym wszystkim, bez których nasz periodyk nie mógł by się ukazywać w sposób regularny, przyjmując jednocześnie szlachetną i elegancką postać wydawniczą. W pierwszym rzędzie słowa wdzięczności kieruję do byłych i obecnych władz Akademii Medycznej i Collegium Medicum, których życzliwa opieka oraz stałe wsparcie finansowe dały „Wiadomościom” niezakłóconą egzystencję, zaś redakcji pozwoliły na zrealizowanie wszystkich zamierzonych celów. Nade wszystko dziękuję Pani Profesor Małgorzacie Tafil-Klawe, która w okresie swojej pracy na odpowiedzialnym stanowisku Prorektora UMK ds. Collegium Medicum nigdy nie pozostała obojętna na wiele próśb, jakie kierowaliśmy do Niej w związku z licznymi kwestiami – zwykle natury finansowej i organizacyjnej – z jakimi borykaliśmy się podczas niekiedy trudnej pracy redakcyjno-wydawniczej.

Bez wątpienia czasopismo nasze nie byłoby tym czym jest obecnie, gdyby nie ogromny merytoryczny wysiłek, jaki w określenie jego misji włożyła Rada Programowa, której przewodniczył założyciel pisma Pan Profesor Zbigniew Wolski, a któremu pomocą bezpośrednią służył Pan Profesor Gerard Drewno jako wiceprzewodniczący, oraz znakomite grono wspaniałych nauczycieli akademickich Collegium Medicum. Trudno również przecenić wielki wkład, jaki w powstanie czasopisma oraz jego koncepcję edytorską włożył współzałożyciel i pierwszy Redaktor Naczelny – Pan Doktor Eugeniusz Janowicz, w chwili tworzenia pisma piastujący stanowisko Dyrektora Biblioteki Głównej Akademii Medycznej. Podziękowania szczególne kieruję do moich współpracowników w redakcji: Pana Doktora Janusza Tylocha – zastępcy Redaktora Naczelnego oraz niestrudzonej, kompetentnej i niezwykle zaangażowanej Sekretarz Redakcji – mgr Moniki Kubiak. Kształt ostateczny naszemu periodykowi nadają mgr Joanna Hładoń-Wiącek oraz mgr Ewa Dominas, których wiedza polonistyczna oraz znakomita praktyka korektorska powodują, że oddawane do Państwa rąk teksty czytają się z nieukrywającą przyjemnością.

Wreszcie na koniec, chociaż powinienem to uczynić na początku, pragnę pokłonić się w podzięce wszystkim Autorom i stałym współpracownikom pisma, którzy przez lata zapełniali łamy „Wiadomości” fantastycznymi tekstami, dostarczając Państwu różnorodnej wiedzy nie tylko o sprawach związanych z życiem naszej Alma Mater, ale także podejmujących problematykę przewijającą się w różnych dyscyplinach wiedzy, nie zawsze medycznych. Trudno w tym miejscu wymienić i podziękować wszystkim, którzy zechcieli poświęcić swój czas dla podzielenia się z Państwem swymi przemyśleniami. Każdy z Autorów wniósł olbrzymi wkład w rozwój naszego periodyku. Muszę jednakże wspomnieć przynajmniej jedno nazwisko, dzięki któremu „Wiadomości Akademickie” stały się czytane i komentowane nie tylko w łonie uczelni. Myślę tutaj o członku Rady Programowej Panu Doktorze Wojciechu Szczęsnym, którego ostre polemiki, pisane zwykle a propos istotnych wydarzeń społecznych, politycznych czy naukowych dawały Czytelnikom niekwestionowaną satysfakcję z ich lektury, przynosząc periodykowi opinię pisma otwartego i odważnego.

Wszystkie nasze, a dzięki temu i Autorów sukcesy wynikają jednak z faktu, że trafiliśmy na prawdziwie wiernych i życzliwych Odbiorców, którzy wysoko oceniają obecność „Wiadomości Akademickich” nie tylko w gronie wydawnictw Uniwersytetu Mikołaja Kopernika i jego Collegium Medicum, ale także na rynku nielicznych przecież medycznych periodyków naszego Regionu.

Życzę zatem Państwu wielu miłych chwil przeżywanych podczas lektury kolejnych numerów „Wiadomości Akademickich”, licząc jednocześnie na dalszą życzliwość w recenzji naszej redakcyjnej działalności.

z wyrazami szacunku

Krzysztof Nierzwicki
Redaktor Naczelny



Wiadomości Akademickie® wydaje Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu za zgodą Prorektora UMK ds. Collegium Medicum.

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania adjustments i skrótów w pracach autorskich.

Autorzy publikacji nie otrzymują honorariów.

© Wszelkie prawa zastrzeżone.

Rada Programowa:

Przewodniczący Rady Programowej:
prof. dr hab. Zbigniew Wolski

Zastępca Przewodniczącego Rady Programowej:
prof. dr hab. Gerard Drewa

Członkowie Rady Programowej:

prof. dr hab. Andrzej Dzedziczko

dr hab. Eugenia Gospodarek, prof. UMK

prof. dr hab. Bogusław Hładoń

prof. dr hab. Arkadiusz Jawień

dr Krzysztof Nierzwicki

dr Wojciech Szczęsny

dr hab. Maria Szewczyk

dr Janusz Tyloch

Zespół Redakcyjny:

Redaktor naczelny: dr Krzysztof Nierzwicki

Z-ca redaktora naczelnego: dr Janusz Tyloch

Sekretarz redakcji: mgr Monika Kubiak

Adjustacja: mgr Joanna Hładoń-Wiącek

Adres Redakcji:

Biblioteka Medyczna

Collegium Medicum UMK

ul. M. Skłodowskiej-Curie 9

85-094 Bydgoszcz

tel.: 048 052 585-3509

e-mail: biblio@cm.umk.pl

Skład komputerowy:

mgr Monika Kubiak

Korekta merytoryczna:

dr Krzysztof Nierzwicki

dr Janusz Tyloch

Korekta techniczna:

mgr Ewa Dominas

Druk: Formator, Piotr Lorek

Stali współpracownicy:

dr Andrzej Drygas

dr Walentyna Korpalska

mgr Mirosława Kram

dr Krystyna Kurowska

dr hab. Jan Styczynski, prof. UMK

dr Wojciech Szczęsny

Okladka 1:

Henryka Beyer: Kwiaty w wazonie, 1823

Okladka 4:

fot. Małgorzata Michalska

Spis Treści

Wywiad numeru

To czytelnicy powinni odpowiedzieć na te pytania...
wywiad z prof. dr. hab. Zbigniewem Wolskim, kierownikiem Katedry i Kliniki Urologii Ogólnej, Onkologicznej i Dziecięcej, przewodniczącym Rady Programowej Wiadomości Akademickich oraz jego żoną, Bożeną Wolską 3

Z życia Uczelni

Zakład Endoskopii Gastroenterologicznej 8
Zakład Patofizjologii Oddychania i Wentylacji Domowej 8
Odtworzenie osi kręgosłupa 8
100 przeszczepów szpiku 9
Zakład Pielęgniarstwa Pediatrycznego - 10 lat istnienia 9

Polemiki

CV, czyli życiorys ostatnich dziesięciu lat 11

Medycyna i pielęgniarstwo

Choroby mitochondrialne
– czyli szwankujące elektrownie komórkowe 12
Problemy psychofizyczne dzieci przewlekle chorych 16
IX Toruński Festiwal Nauki i Sztuki 17
Co dały nam studia... 22

Varia

Biblia Szarospatacka 18
Na czym polega siła fenomenu ojca Kościoła i erudyty,
czyli o św. Hieronimie w odświeżeniu Colantonio 20

Nauka - Nasi na Liście Filadelfijskiej

Nasi na Liście Filadelfijskiej 23

Programy międzynarodowe

Columbia Univeristy 24

Nauka

Program STATISTICA – narzędzia analityczne 25
Pobyt kliniczno-naukowy w Columbia University 31

Z Biblioteki

Działalność bibliograficzna i bibliometryczna
w Bibliotece Medycznej 26
Wypożyczalnia międzybiblioteczna 27
Bazy bibliograficzne i pełnotekstowe w Bibliotece Medycznej 28

Studenci

5th International CEnference of Student`s Scientific Society 29
Zwycięstwo Zakładu Inżynierii Tkankowej w Sesji Okulistycznej
- sprawozdanie z 4th Baltic Sea Region Conference in Medical Sciences 32

Ze sportu

Relacja z występów zawodników KU AZS Collegium Medicum
w Akademickich Mistrzostwach Polski Uczelni Medycznych 32

Bibliografia zawartości czasopisma

Bibliografia zawartości czasopisma Wiadomości Akademickie
za lata 1999 -2009 35

To czytelnicy powinni odpowiedzieć na te pytania...

Wywiad z prof. dr hab. Zbigniewem Wolskim, kierownikiem Katedry i Kliniki Urologii Ogólnej, Onkologicznej i Dziecięcej, przewodniczącym Rady Programowej Wiadomości Akademickich oraz jego żoną, Bożeną Wolską

Redakcja: W imieniu czytelników Wiadomości Akademickich dziękujemy za zaproszenie na rozmowę. Cieszymy się, że w końcu, w dziesiątą rocznicę ukazywania się pisma, udało nam się spotkać z przewodniczącym jego Rady Programowej.

Redakcja: Obchodzimy właśnie 10-tą rocznicę istnienia periodyku dawnej Akademii Medycznej, dziś Collegium Medicum – Wiadomości Akademickie. Był Pan inicjatorem powstania pisma. Pański pomysł podchwycił ówczesny dyrektor biblioteki uczelnianej, dr Eugeniusz Janowicz i tak to się wszystko zaczęło...

Prof. Wolski: Pomysł pojawił się w 1998 roku. Będąc Prorektorem, z przykrością zauważyłem, że bydgoska akademia nie posiada własnego pisma o charakterze popularnym, tak jak działało to w Poznaniu czy Krakowie. Wydawało mi się, że bardzo dynamicznie rozwijająca się uczelnia, winna odnotowywać dokonujące się zmiany. Powstające pismo miało przyjąć jednocześnie postać periodyku bieżącego i informacyjnego. Z tym pomysłem udałem się do dawnego wicedyrektora Głównej Biblioteki Lekarskiej, wówczas zaś dyrektora Biblioteki naszej Alma Mater dr Eugeniusza Janowicza - osoby, którą poznałem w AM w Bydgoszczy, lecz z którą, jak się okazało, miałem wspólnych warszawskich znajomych. Pracując pewnego dnia wspólnie nad bibliografią potrzebną mi do pracy naukowej, zaczęliśmy rozmawiać na temat powołania pisma. Koncepcja spotkała się z akceptacją ówczesnego rektora prof. Józefa Kałużnego, a później jego następcy – prof. Jana Domanińskiego, jednak reżim finansowy ówczesnego Dyrektora Administracyjnego, mgr Ewy Nawrockiej, który przynosił doskonale rezultaty w zarządzaniu finansami AMB, wymógł na nas własne finansowanie pisma. Stąd kilka pierwszych numerów ukazało się dzięki sponsorom, których sam pozyskałem. Później przeszliśmy na finansowanie uczelniane.

Redakcja: Koncepcja i wygląd „Wiadomości Akademickich” zmieniały się przez lata? Które ze zmian wydają się Panu najkorzystniejsze?

Prof. Wolski: Na początku mieliśmy problemy z uzyskaniem materiałów do druku. Pojawiały się sprawozdania, wykłady, prezentacje poszczególnych katedr, klinik i zakładów, które się tworzyły lub miały większe zasługi, promocje doktorskie, reklamy nowości wydawniczych. Pierwszą osobą, która zaangażowała się w zbieranie i opracowanie materiałów do Wiadomości była pani mgr Monika Kubiak, bez której pewnie nie poszłoby tak łatwo.

Najbardziej korzystne wydaje się rozszerzenie Rady Programowej i pozyskiwanie stałych współpracowników. Jeśli chodzi o kon-



Prof. dr hab. Zbigniew Wolski wraz z żoną, Bożeną Wolską

ceptję edytorską, Pan jako redaktor naczelny mógłby o tym powiedzieć nieco więcej, jako że z Pana inicjatyw np. wprowadziliśmy jednorodną okładkę, czy też druk dwubarwny całego numeru.

Redakcja: Które działy istniały do początku, a które pojawiły się z czasem, jako odpowiedź na potrzeby czytelników?

Prof. Wolski: Wiadomo, że pismo ewaluowało, nie zmieniły się rubryki istniejące od początku, ale pojawiły się nowe. Powstały działy mówiące nie tylko o działalności uczelni i jednostek, ale także takie, które pozwoliły na pogłębienie wiedzy laika w różnych specjalnościach medycyny. Rozpoczęliśmy publikowanie wykładów prezentowanych na Medicaliach, Festiwalu Nauki i Sztuki czy podczas Medycznych Śród. Obok tego niemal każdy numer zawierał artykuł z zakresu lokalnej historii medycyny. Pojawiało się coraz więcej materiałów niezwiązanych z medycyną, poświęconych sztuce, zainteresowaniom pozanaukowym, wspomnieniom. Zyskaliśmy ostre pióro felietonisty dr Wojciecha Szczęsnego. Ważnym elementem podnoszącym bez wątpienia poczytność naszego pisma było wprowadzenie zasady wypełniania początkowych kart numeru wywiadem z osobami zasłużonymi dla Uczelni i środowiska medycznego. Trzeba także podkreślić, że w piśmie nie ma cenzury, materiały są poddane autocenzurze i drobnym przeróbkom stylistycznym, a także korekcie wykonywanej społecznie przez panią mgr Ewę Dominas. Merytorycznie wartościowe teksty nie są nigdy odrzucane, choćby były najbardziej kontrowersyjne. Mamy zaufanie do autorów, jak i czytelników, mających wyrobione zdanie na temat tego, co czytają. I to jest najważniejsze. Rada i redakcja czytają wszystkie teksty, ale nie ingerują w ich merytorykę.

Redakcja: Urologia ma w naszym periodyku silną reprezentację. Z-cą redaktora naczelnego jest adiunkt z Pańskiej Kliniki dr Janusz Tyloch. Czy przedstawiciele tej dyscypliny jakoś szczególnie dobrze się czują wśród humanistów?

Prof. Wolski: To prawda, w piśmie pojawiło się sporo artykułów poświęconych urologii. A czy urolodzy dobrze się czują wśród humanistów? Bardzo dobrze! Sami działają w obszarze humanistyki czy też sztuki. Weźmy pierwszy przykład z brzegu – dr Tomasz Drewna nieźle maluje. Ja jestem ponadto redaktorem naczelnym popularnego periodyku - „Przegląd Urologiczny”, w którym wiele tekstów ma charakter historyczny, bądź z pogranicza humanistyki.

Redakcja: Czasopismo dorobiło się kręgu stałych współpracowników, którzy przygotowują materiały do kolejnych numerów. Kogo czytuje Pan najchętniej?

Prof. Wolski: Na pewno polemiki dr Wojciecha Szczęsnego, artykuły prof. Jana Styczyńskiego a także dział „Nasi na Liście Filadelfijskiej”, pomysł prof. Arkadiusza Jawienia. Właściwie każdy z Rady Programowej wniósł coś nowego do pisma, chociaż trudno byłoby w tej chwili dokonać podobnego podsumowania.

Redakcja: Czy z perspektywy 10 lat warto było zakładać Wiadomości Akademickie? Czy wnieśliśmy coś nowego do środowiska medycyno-akademickiego?

Prof. Wolski: To czytelnicy powinni odpowiedzieć na te pytania, ale biorąc pod uwagę wartości merytoryczne naszego czasopisma, to na pewno tak. Jest to dokument, który pozostanie nie tylko w komputerze, ale i na półkach bibliotek i w prywatnych zbiorach

czytelników. Rozsyłały je do wszystkich uczelni, artykuły bywały przedrukowywane choćby w Przeglądzie Urologicznym, ale i w *Primum Non Nocere* czy *Głosie Uczelni*.

Redakcja: *Czy zatem ktoś by zauważył nasze zniknięcie?*

Prof. Wolski: Chyba by zauważono, gdybyśmy zniknęli. „Wiadomości” są także pewnego rodzaju symbolem odrębności naszej części uczelni. Jest to w końcu pismo niegdyśszej Akademii Medycznej a dziś Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera.

Redakcja: *Jak postrzega Pan przyszłość Wiadomości Akademickich?*

Prof. Wolski: Bez wątpienia nie staniemy się pismem indeksowanym, bo nie taki mamy charakter. Jest to i będzie periodyk integrujący całą społeczność akademicką i medyczną Bydgoszczy, nie tylko nauczycieli akademickich. Należałoby być może poszerzyć łamy o wypowiedzi związków zawodowych zrzeszających medyków czy np. dyrekcji szpitali uniwersyteckich. Istnienie „Wiadomości Akademickich” jest konieczne i niezbędne. Mamy zupełnie inny charakter niż *Głos Uczelni*, nie tylko ze względu na lokalizację, ale i treści pisma, podkreślające naszą odrębność zawodową.

Redakcja: *Od niedawna jest Pan również redaktorem naczelnym „Przeglądu Urologicznego”, co zapewne także zabiera sporo czasu...*

Prof. Wolski: Dzięki nabyciu pewnego doświadczenia w radzie programowej *Wiadomości Akademickich* mogłem się podjąć takiej funkcji, tym bardziej że rozwinęła się możliwość publikowania elektronicznego, więc pracuję nad *Przeglądem* na miejscu. Raz w miesiącu bywam w Warszawie, gdzie pomaga mi pani Irena Komorowska oraz osoba zajmująca się pozyskiwaniem reklam. Moim pomysłem było pozyskanie reklam biur turystycznych. Mamy także duży dział naukowy. Wydajemy również suplementy poświęcone specjalnym zagadnieniom. Czasopismo jest całkowicie niezależną instytucją finansową, co docenia nasz organ założycielski – Polskie Towarzystwo Urologiczne. Odpowiedzialność za pismo nieco mi ciąży, ale sprawia też rzeczywistą satysfakcję. Dążymy do powstania polskiego pisma indeksowanego w Ministerstwie Nauki. W międzyczasie inny periodyk – *Urologia Polska* przekształciła się w pismo anglojęzyczne – *Central European Urology*, niedługo indeksowane na liście filadelfijskiej i w *Medline*. Chcemy rozbudować dział naukowy, zachowując dział informacyjny, ale publikując w języku polskim.

Redakcja: *Od wielu lat jest Pan kierownikiem Katedry i Kliniki Urologii Ogólnej, Onkologicznej i Dziecięcej, stojącej w ścisłej czołowie katedr i klinik Collegium Medicum. Jak trafił Pan do Bydgoszczy?*

Prof. Wolski: W maju 1994 roku pracowałem w Klinice Urologii I Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Warszawie, gdzie uzyskałem stopień doktora habilitowanego. W międzyczasie został rozpisany konkurs na kierownika Katedry i Kliniki Urologii w Akademii Medycznej w Bydgoszczy. W związku z różnymi przemianami w naszej warszawskiej uczelni, wydawało mi się, że awans może się wiązać tylko z przeniesieniem na samodzielne stanowisko. Decyzji nie podjąłem jednak sam, tylko razem z małżonką, bowiem wiązało się to ze zmianą miejsca zamieszkania i uciążliwą przeprowadzką. Dochodziły do tego warszawskie studia naszego najstarszego syna, który musiał pozostać na miejscu. W końcu zabraliśmy najmłodsze dzieci i przenieśliśmy się do Bydgoszczy. Decyzja była tym łatwiejsza, że mając wprawdzie na uwadze możliwości mojego rozwoju naukowego, podjęliśmy ją jednak wspólnie. Takie były początki. Na spotkaniu z Rektorem, prof. Józefem Kałużnym i dziekanem Wydziału Lekarskiego, prof. Mieczysławą Czerwonką-Szaflarską byliśmy razem z żoną. Zostaliśmy przyjęci w rektoracie niezwykle miło i serdecznie, chociaż nikt nas wówczas nie znał. Rektor i dziekan omówili możliwości pracy a także – co było niezwykle istotne – kwestie mieszkania służbowego. Ujęła nas niezwykle serdeczność władz Uczelni. Rektor osobiście przywiózł nas własnym samochodem do szpitala, po czym pokazał nam w pełni wyposażone 4-pokojowe mieszkanie służbowe pozostające do naszej dyspozycji.

Bożena Wolska: Ujęła nas przede wszystkim wielka serdeczność, poza tym kierowało nami otwarcie na nowe możliwości, chociaż musiałam zrezygnować z pracy, która wówczas stała przede mną otworem. Do tej pory odczuwam pewien niedosyt, że nie skończyłam wtedy tego, co mogłam skończyć.

Prof. Wolski: Kiedyś pracowaliśmy wspólnie w Klinice Urologii w Szpitalu Dzieciątka Jezus, ja na oddziale urologiczno-ginekologicznym, a żona na kardiologii a później również wspólnie w Lecznicy Rządowej. Żona miała dobrą pracę, którą musiała zostawić. Gdyby nie jej decyzja, to prawdopodobnie byśmy się nie przenieśli.

Bożena Wolska: Byłabym już na emeryturze, jako że była to praca w ciężkich warunkach.

Prof. Wolski: A tak za to jesteś młoda i piękna.

Redakcja: *Jak potoczyły się losy Katedry i Kliniki Urologii po objęciu przez Pana kierownictwa?*

Prof. Wolski: Wszystkie obietnice zostały spełnione. W momencie przeniesienia dostaliśmy mieszkanie służbowe, otrzymałem kierownictwo Katedry i Kliniki Urologii z pełną swobodą działania, organizacyjnego i naukowego, co było olbrzymim plusem. Byłem tego spragniony po uzyskaniu samodzielnego stanowiska naukowego. Przystąpiłem do reorganizacji pracy

w Klinice, można by powiedzieć od podstaw. Całe szczęście, że przez pierwszy rok mieszkałem tuż obok szpitala, przychodziłem wieczorami doglądać chorych, sprawdzać opatrunki, zmieniać dreny itp. Kolejny rektor, prof. Jan Domaniewski również był otwarty na wszelkie, czasem radykalne zmiany, jakie wprowadzałem. Zupełnie zmieniłem organizację pracy, począwszy od diagnostyki, a skończywszy na wprowadzeniu intensywnej opieki pooperacyjnej z utworzeniem sal pooperacyjnych, wprowadzeniem bardzo ostrego reżimu pielęgnarskiego i lekarskiego, których to czynności wymagały rozległe operacje na jamie brzusznej i operacje endoskopowe.

Z czasem dochowałem się dużego grona osób, które wykształciłem zawodowo i naukowo. Przede wszystkim jest wielu lekarzy, którzy uzyskali specjalizację, mamy także 10 doktoratów. W bydgoskim Centrum Onkologii powstał nawet osobny oddział składający się z wykształconego u mnie personelu pod kierunkiem dr Jerzego Siekiery. Mam nadzieję, że w tym roku uda się przeprowadzić do końca przewód habilitacyjny dr. Tomasza Drewy, z szybką szansą na awans na profesurę. W okresie ponad 14 lat udało mi się uzyskać wartościowe zmiany w pracy kliniki. Wprowadziliśmy najnowsze metody leczenia, których do tej pory nie stosowano lub były unikalne w Polsce. Przykładowo w 1995 roku, w niecały rok po objęciu kierownictwa i zorganizowaniu podstawowej działalności diagnostyczno-leczniczej, wykonaliśmy pierwszą operację usunięcia pęcherza moczowego u kobiety z wytworzeniem zastępczego pęcherza moczowego. Takich operacji w Polsce do tej pory nie wykonywano. W chwili obecnej jesteśmy największym ośrodkiem w Polsce, który wykonuje takie unikalne operacje wytwórcze dróg dolnych moczowych u kobiet. Dzięki naszemu doświadczeniu jesteśmy nawet jednym z większych ośrodków w Europie.

Redakcja: *Zakotwicyliście się Państwo na dobre w Bydgoszczy...*

Prof. Wolski: Przez 6 lat mieszkaliśmy w mieszkaniu służbowym, a po sprzedaniu mieszkania i działki pod Warszawą wybudowaliśmy dom w Osiełsku i jest to nasz wielki sukces. Swoją drogą, dom budowała żona, ja na niego pracowałem. Dobrze nam się mieszka. W kolejnych latach – co bez wątpienia jest zasługą żony – założyliśmy firmę skupiającą prywatne gabinety lekarskie. Takiej instytucji w Bydgoszczy nie było. Niech opowie o tym żona, która firmę wymyśliła i do tej pory prowadzi. Przyjmuje w niej 11 specjalistów, mamy własny lokal i sprzęt. Jako klinicyści mamy możliwość zweryfikowania naszej pracy w gabinetach prywatnych, obserwując odsetek pacjentów wymagających dalszego wysoko-specjalistycznego leczenia szpitalnego.

Bożena Wolska: Zaczęliśmy w 2001 roku. Gabinety umożliwiają kontakt z najwyższej klasy specjalistami. Wszyscy lekarze są jednocześnie konsultantami krajowymi lub wojewódzkimi w swojej dziedzinie, albo szefami znakomitych

kllinik. Po drugie, to kontakt z ciekawymi ludźmi, z pacjentami, którzy przyjeżdżają do nas z różnych stron Polski i zagranicy.

Prof. Wolski: Jest to urozmaicenie naszej pracy, a jednocześnie olbrzymie dodatkowe obciążenie, ale i satysfakcja z możliwości służenia ludziom w taki sposób, jak tego oczekują.

Bożena Wolska: Nasi pacjenci mogą liczyć na kompleksową obsługę i opiekę ze strony naszej placówki od rezerwacji hotelu, po indywidualne konsultacje z przedstawicielami różnych specjalności medycznych.

Redakcja: *Ma Pan korzenie zarówno medyczne, jak i... bydgoskie.*

Prof. Wolski: Mam przede wszystkim korzenie bydgoskie. Moja mama urodziła się przed wojną w Bydgoszczy, jej rodzina również pochodziła z tych okolic. Niestety 1939 rok wymógł ucieczkę całej rodziny do majątku za Wisłę pod Ostromeckiem, a potem dalej do Łodzi, bowiem dziadkowie znaleźli się na bydgoskiej liście osób zakwalifikowanych przez gestapo do rozstrzelania. Całą okupację przeżyli w okolicach Łodzi. Dziadek jako lekarz został wzięty do niewoli pod Kutnem. Po wojnie aresztowało go podstępnie NKWD, i poprzez więzienie na Montelupich trafił do Kazachstanu, gdzie został zamordowany. To okrutny paradoks. Przeżył całą wojnę, ale patriotyczna działalność w Armii Krajowej spowodowała, że znalazł się na liście drugiego wroga. Babcia wróciła po wojnie do Bydgoszczy. Mama nie. Bydgoszcz kojarzyła się jej z ciężkimi przeżyciami wojennymi.

Redakcja: *A te dyplomy, które widnieją na ścianach gabinetu Pana Profesora są świadectwem medycznej drogi edukacyjnej dziadka?*

Prof. Wolski: Są to dyplomy uratowane w momencie ucieczki łodzią przez Wisłę. Rodzina Buxakowskich (mojego dziadka) najczęściej wybierała drogę medyczną. Brat dziadka również był lekarzem, syn brata także. Natomiast rodzina ze strony ojca to adwokaci i prawnicy, tak jak mój ojciec, starszy brat i moja siostra. Mój dziadek, Stefan Buxakowski ukończył Uniwersytet w Berlinie, musiał go w 1922 roku nostryfikować w Poznaniu a później wykupił praktykę w Fordonie i praktykował aż do 1939 roku.

Redakcja: *Czyli kontakty z Bydgoszczą nie zostały zarzucone...*

Prof. Wolski: Łatwiej mi było przenieść się do Bydgoszczy na stałe, bo wcześniej na początku lat 70. przyjeżdżałem do babci, która mieszkała na Farnej, przy obecnej Katedrze. W porównaniu z Łodzią Bydgoszcz bardzo mi się podobała, była zielona, spokojniejsza, z dużą ilością szlaków wodnych – Wisła, Łęgnowo. Pamiętam miasto z tamtych czasów jako ożywiony, pełen barek port rzeczny.

Redakcja: *Klinika Urologii bada i leczy pa-*

jentów dorosłych i dzieci z chorobami układu moczowo-płciowego. Jakie problemy przeważają i czy profil Kliniki zmienił się na przestrzeni lat? Czy przybywa pacjentów onkologicznych?

Prof. Wolski: Zmieniał się bardzo. Kiedy zaczynałem pracę w Bydgoszczy, pobyt pacjenta w klinice wynosił średnio dwa tygodnie, w tej chwili – dwa i pół do trzech dni. Wówczas leczylimy 800-900 pacjentów rocznie, obecnie jest ich ponad 3.000. Zmienił się znacznie zakres zabiegów, wykonujemy duże i bardzo duże operacje odtwórcze w jamie



Dyplom doktorski Uniwersytetu Berlińskiego Stefana Buxakowskiego

brzuszej, dolnych i górnych dróg moczowych, duże operacje rekonstrukcyjne. Jesteśmy jednym z niewielu ośrodków, który leczy nietrzymanie moczu nie tylko u kobiet, ale i u mężczyzn. Wykonujemy właściwie wszystkie rodzaje operacji nietrzymania moczu a także wszczepienia sztucznego zwieracza. Ta ostatnia to najbardziej wyceniona procedura w Narodowym Funduszu Zdrowia. Rocznie wykonujemy kilkanaście takich operacji. Z unikalnych zabiegów endoskopowych oferujemy cały profil operacji u dzieci, endoskopię dolnych i górnych dróg moczowych. Dochodzą do tego operacje odtwórcze w przypadku olbrzymich przetok pęcherzowo-pochwowych, wszelkie operacje w wadach układu moczowego u dzieci i u dorosłych, w tym wady wrodzone. Jednak podstawową częścią naszej działalności jest leczenie nowotworów układu moczowego, w tym od kilku lat również guzów nadnerczy. Ponieważ znane są już sposoby ich leczenia laparoskopowego, a zatem większość operacji wykonujemy tą metodą. Liczba pacjentów z nowotworami rośnie. W tej chwili w kolejce do operacji jest około 300 chorych. Kolejka się wydłuża ze względu na możliwości finansowe wyznaczone przez NFZ, ale z operacji nowotworowych staramy się wywiązać jak najszybciej, czasem kosztem oczekiwania np. pacjentów z nietrzymaniem moczu.

Redakcja: *A jak wygląda ich dalsze leczenie?*

Prof. Wolski: Kierujemy pacjentów do własnej Poradni Przyklinicznej, gdzie codziennie przyjmuje trzech lekarzy, ponadto mamy dwie pracownie poza szpitalem: pracownię małoinwazyjnego leczenia kamicy dróg moczowych z aparatem do rozbijania kamieni falą pozaustrójową oraz pracownię badań urodynamicznych, najstarszą w regionie, która pozwala nam ocenić czynność dróg moczowych u dorosłych i u dzieci. W tej chwili Poradnia jest całkowicie zintegrowana z działalnością kliniki i podlega merytorycznie kierownikowi kliniki. W ten sposób w zasadzie pracują w niej wszyscy lekarze z kliniki, oraz adepci urologii, których mamy ośmiu. Ponadto pod względem szkolenia podyplomowego jesteśmy zintegrowani z oddziałem onkologii urologicznej w Centrum Onkologii, dzięki czemu jego pracownicy mają możliwość prowadzenia szkoleń. Ja również pracuję w Centrum Onkologii jako konsultant. Niekiedy przesyłamy pacjentów na radioterapię, a czasami Centrum przysyła pacjentów do nas dla innych procedur.

Redakcja: *Czy Klinika posiada wystarczające warunki lokalowe i sprzętowe, czy też chciałby Pan coś zmienić?*

Prof. Wolski: Warunki sprzętowe są nie najgorsze, natomiast nadal z utęsknieniem czekamy na remont, bo klinika nie była remontowana od 1989 roku, nie licząc pobieżnego malowania. W tym roku może dojdzie do skutku remont bloku endoskopowego. Taka konieczność istnieje choćby z uwagi na wymagania Sanepidu. Sprzętowo, jak już mówiłem, jest nieźle. Brakuje nam np. lasera, który wypożyczamy. Kilka lat temu jako pierwsi w Polsce wprowadziliśmy zabiegi małoinwazyjnego leczenia chorych na raka stercza za pomocą aparatu HIFU (niszczenie komórek rakowych za pomocą ultradźwięków). Niestety aparat jest drogi. W Europie jest ich kilkadziesiąt, są nawet na Ukrainie, w Rosji, czy Czechach, a w Polsce nie ma żadnego.

Redakcja: *Dlaczego?*

Prof.: Bo jest za drogi a NFZ za takie zabiegi nie płaci. Operacja kosztuje 15-20 tysięcy. Fundusz wycenia ją za nisko, tak jak operacje laparoskopowe. Moglibyśmy kupić aparat, bądź wziąć go w leasing, ale jeśli NFZ szacuje procedurę na 5 zamiast 15 tysięcy, to się po prostu nie opłaca.

Redakcja: *Czyli postępy medycyny w Polsce tak naprawdę kreuje... administracja.*

Prof. Wolski: Dokładnie, a ściślej biorąc NFZ. Szpital jest otwarty na wszystkie nowości, bo zależy mu na poziomie referencyjności, ale nie idzie to w parze z finansowaniem. Nie dotyczy to tylko naszej kliniki, ale i pozostałych. Uzyskujemy większą referencyjność kosztem niższych zysków szpitala. Część pieniędzy, która mogłaby zostać na pensje, na wyposażenie przeznaczamy na wprowadzenie nowych metod, nieodpowiednio wycenianych przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Redakcja: Jesteście Państwo wyjątkowi pod względem dydaktycznym – jako jeden z trzech ośrodków w Polsce otrzymaliście akredytację do prowadzenia szkolenia w urologii wg zasad European Board of Urology (Europejska Rada Urologii – instytucja ds. szkolenia urologów w Unii Europejskiej) – co pozwoliło przyjmować do szkolenia adeptów z całej Europy...

Prof. Wolski: EBU to organizacja europejska z dziedziny edukacji w urologii. Jesteśmy obok dwóch warszawskich trzecim ośrodkiem, który otrzymał akredytację EBU. Dzięki własnym procedurom diagnostycznym i leczniczym, spełniającym określone wymagania mamy możliwość szkolenia adeptów urologii na poziomie europejskim. W naszym ośrodku odbywają się próbne egzaminy w języku angielskim. Przede wszystkim szkolimy urologów z Polski, przyjeżdżają do nas także kandydaci z zachodniej granicy, z Ukrainy, Białorusi i Rosji. To szkolenie przynosi dużą satysfakcję. Ostatnio w 2009 r. jeden z naszych kolegów, dr Bartosz Misterek zyskał najwyższą liczbę punktów, zaś kilka lat temu lek. Magdalena Mikulska najlepiej w Polsce zdała egzamin testowy. Egzamin europejski składa się z egzaminu praktycznego, testowego i ustnego. Trwa około 8 miesięcy. Na koniec uzyskuje się tytuł fellow of EBU, towarzysza urologii europejskiej, który upoważnia do pracy w całej Europie. Jesteśmy pierwszą specjalnością, która uzyskała takie możliwości już w 1999 roku, a więc na kilka lat przed wejściem Polski do Unii Europejskiej. Dzięki EBU podniósł się poziom urologii nie tylko europejskiej, ale i polskiej.

Redakcja: W jaki sposób dobiera Pan nowych współpracowników i czy jest Pan zadowolony z obecnego zespołu?

Prof. Wolski: Na pewno dobrze oceniam swój zespół, najlepszy dowód, że kilku kolegów jeszcze przed uzyskaniem specjalizacji otrzymało stopień doktora nauk medycznych, np. dr Bartosz Misterek, czy dr Łukasz Pokrywka. Nowa osoba przychodząca do kliniki musi mieć długi okres dostosowawczy, bowiem stawiamy kandydatom wysokie wymagania. Zresztą wiele wymagamy od sie-

bie nawzajem. Należy podkreślić wspaniały zespół pielęgniarski, który prowadzi pani mgr Renata Dądela, mająca chyba specjalny dar do wyboru pielęgniarek. Działają bez zarzutu, coraz więcej pielęgniarek kończy studia magisterskie. Wracając do adeptów urologii, jestem z ramienia Polskiego Towarzystwa Urologicznego opiekunem adeptów z całej Polski i raz do roku jesienią w Bydgoszczy organizujemy spotkania adeptów i prowadzimy szkolenie zgodnie z wymogami EBU. Jednocześnie adepci mają możliwość sprawdzenia swoich umiejętności i wiedzy interaktywnie, w formie głosowania.

Redakcja: Z jakimi ośrodkami zagranicznymi współpracujecie Państwo najczęściej?

Prof. Wolski: Mamy ścisłą współpracę naukową i kliniczną z Dalhousie University w Halifaxie w Kanadzie w zakresie trudnych problemów diagnostycznych i leczniczych związanych z śródmiąższowym zapaleniem pęcherza moczowego u kobiet i nietrzymaniem moczu u mężczyzn. W ciągu kilku ostatnich lat gościliśmy kilkakrotnie uczonych z Kanady: prof. Richarda Normana i prof. Jerzego Grajewskiego. Ponadto współpracujemy z ośrodkami uniwersyteckimi w Regensburgu, Lyonie, Tuluzie w kwestiach małoinwazyjnego leczenia raka gruczołu krokowego, a z Uniwersytetem w Padwie przy problemach związanych z rakiem pęcherza moczowego.

Redakcja: Zatem współpraca z zagranicą kwitnie. A z którymi jednostkami Uczelni macierzystej współpracujecie najczęściej?

Prof. Wolski: Współpracujemy w zakresie hodowli komórek tkankowych z Katedrą Biologii Medycznej prof. Gerarda Drewy. Możliwość ta przynosi nam wymierne korzyści naukowe. Najlepsza współpraca jest z Zakładem Radiologii, Zakładem Anestezjologii, gdzie prowadziłem doktoraty, ale przede wszystkim ze wspomnianą Katedrą Biologii i jej Zakładem Inżynierii Tkankowej, prowadzonym przez dr Tomasza Drewę, gdzie powstają wszystkie prace doktorskie i publikacje indeksowane.

Redakcja: Co jako kierownik jednostki uważa Pan za swój największy sukces?

Prof. Wolski: Stworzenie zespołu, który dobrze pracuje, chociaż to powinni ocenić pacjenci. Uznaniem dla naszej pracy, dla całego zespołu, zarówno pielęgniarskiego jak i lekarskiego był certyfikat Europejskiej Rady Urologii, który wynika z norm diagnostyczno-leczniczych przez nas stosowanych. To chyba najwyższy rodzaj uznania. Bywaliśmy także wysoko oceniani w rankingach, chociaż akurat rankingi uważam za niemiarodajne. Przestaliśmy w nich startować, widząc jakie ośrodki plasują się na wysokich miejscach, a znając ich stan faktyczny.

Redakcja: Niegdyś był Pan Prorektorem ds. Klinicznych i Szkolenia Podyplomowego, a obecnie jest Pan Pełnomocnikiem Rektora ds. Kształcenia Podyplomowego. Co to oznacza? Czy owe funkcje cechują jakieś podobieństwa?

Prof. Wolski: Dużym zaskoczeniem dla mnie było, że dwa lata po moim przyjeździe na uczelnię, rektor J. Domaniewski zaproponował mi kandydowanie na Prorektora ds. Klinicznych i Szkolenia Podyplomowego. Pełniłem tę funkcję przez dwie kadencje. Był to rok 1996 - moment powstania kas chorych, moment trudny, bo przejściowy. Udało nam się wówczas z dyrektorem szpitala uzyskać jeden z najkorzystniejszych kontraktów w historii szpitala, wyprostowaliśmy kłopoty finansowe, nagle szpital przestał przynosić straty. Niestety później powstał NFZ. W przeciwieństwie do niego Kasa Chorych płaciła realne koszty. NFZ nie płaci za nowości, a powinien płacić za referencyjność. Nasze procedury lecznicze w urologii są refundowane tak samo jak w szpitalu powiatowym, mimo że szpitale regionu właśnie do nas odsyłają trudniejsze przypadki. Za mojej kadencji Prorektora powstało aż 9 nowych klinik, sprowadziłem wielu rozwojowych docentów i profesorów.

Od początku tego roku powierzono mi funkcję Pełnomocnika ds. Szkoleń Podyplomowych. Nie odpowiadam za szpital uniwersytecki, i całe szczęście. Pragniemy poszerzyć naszą działalność dydaktyczną o studia podyplomowe, komercyjne, nie tylko dla lekarzy, ale także pielęgniarek, czy opiekunów medycznych osób z chorobami metabolicznymi. Jest to trudne zadanie. Niemniej jednak powinniśmy temu podołać, ponieważ wiele uczelni nas wyprzedziło, mają podobne studia podyplomowe, aczkolwiek na różnym poziomie i z różnym skutkiem wdrażania. Mam nadzieję, że u nas rozpoczniemy je od nowego roku akademickiego. Chodzi o przejście z kursów na klasyczne studia podyplomowe, minimum półroczne. Druga forma działalności Pełnomocnika to pozyskiwanie funduszy uniwersyteckich na szkolenia podyplomowe.

Redakcja: Jak z perspektywy pięciu lat postrzega Pan połączenie AMB z UMK?

Prof. Wolski: Nie można powiedzieć, że negatywnie, ale na pewno nie zadawalająco. Dlaczego? Dlatego, że pomimo obietnic, również pisemnych z dobrowolnego połączenia obu uczelni wyszła w zasadzie inkorporacja, czyli



Zespół Katedry i Kliniki Urologii Ogólnej, Onkologicznej i Dziecięcej z prof. dr hab. Zbigniewem Wolskim

włączono nas, tak jak gdyby było to włączenie przymusowe. A w świetle uchwał Senatów obu uczelni było to przecież połączenie dobrowolne dla obopólnej korzyści. W tej chwili korzyści są zdominowane przez kwestie negatywne, których perspektywa zdaje się pogłębiać. Przede wszystkim zagrożoną jest samodzielność finansowa, co najbardziej niepokoi. Niezrozumiałe są również płynące ze strony Senatu sygnały dotyczące zniesienia Collegium Medicum i przejścia na system wydziałowy. To wiązałoby się z zanikiem samodzielności wydziałów zawodowych. Mamy przecież odrębność zawodową, przygotowujemy do zawodu pielęgniarstwa, farmaceuty, diagnosty laboratoryjnego i lekarza. Jeśli nie utrzymamy odrębności zawodowej, zaniknie możliwość kształcenia na najwyższym poziomie. Drugie zagrożenie naszej pracy to stypendia doktoranckie. Studia doktoranckie są integralną częścią naszej uczelni, jeśli zostaną włączone w system studiów doktoranckich UMK, zniknie możliwość długotrwałego, przynajmniej trzyletniego finansowania w formie stypendiów doktoranckich, które na uniwersytecie są tylko dwuletnie. To jest dobre dla humanistów, gdzie chodzi o zbieranie materiałów i pisanie, natomiast żeby wykonać dobrą pracę doświadczalną, potrzeba minimum dwóch lat, a przy pracy klinicznej - pięć lat obserwacji. Poza tym zmniejszono nam dotacje finansowe. Jeśli zostanie odcięte finansowanie z Ministerstwa Zdrowia i zostaniemy tylko na garnuszkę Ministerstwa Nauki, przestaniemy być uczelnią zawodową. Musimy zachować, jeśli nie rozszerzyć autonomię Collegium Medicum, i najlepiej zabezpieczyć ją prawnie i nienaruszalnie. Te kwestie nie mogą być zależne od zmieniających się władz Uczelni i Senatu. Potrzeba nam bez wątplenia gwarancji ponad statutowych. Nie podążamy drogą integracji, takiej która jest niebezpieczna dla dotychczasowej autonomii.

Redakcja: Co sądzi Pan o ostatnim rankingu „Perspektyw”, w którym Collegium Medicum znalazło się na ostatnim miejscu?

Prof. Wolski: Wspominałem już co sądzę o rankingach. Ranking „Perspektyw” bierze pod uwagę głównie to, co ktoś o kimś mówi, zaś w nieuzasadnionym stopniu np. postępy naukowe, habilitacje, odczucia studentów, czy choćby porównanie katedr i zakładów, nie wspominając o rankingu dorobku naukowego opublikowanego w czasopiśmie z listy filadelfijskiej. Jeśli Collegium Medicum uzyska dwa kolejne prawa do doktryzacji, nasza pozycja w rankingach się podniesie. Tak naprawdę brakuje nam dwóch praw do doktryzacji, by spełnić ustawowy wymóg stawiany Uniwersytetom Medycznym. Liczba kandydatów na studia w CM jest największa w UMK i jedna z największych w Polsce, porównywalna z Warszawą czy Poznaniem. Nasi studenci są bardzo aktywni w Międzynarodowym Stowarzyszeniu Studentów.

Redakcja: Jakby zatem ocenił Pan, znając poziom innych uczelni medycznych, pozycję CM. Czy rzeczywiście jesteśmy ostatni?

Główna cecha mojego charakteru: pobłażliwość wobec pracowników
Cechy, których szukam u mężczyzny: uczciwość
Cechy, których szukam u kobiety: mądrość życiowa
Co cenię u przyjaciół: pomoc w ciężkich chwilach
Moja główna wada: nadmierna dociekliwość
Moje marzenie o szczęściu: szczęśliwa rodzina
Co wzbudza we mnie obsesyjny lęk: przed utratą rodziny
Co byłoby dla mnie największym nieszczęściem: utrata rodziny
Kim (lub czym) chciałbym być, gdybym nie był tym, kim jestem:

Tuż po wojnie byłem z mamą w Warszawie, w większości zniszczonej, Pałac Kultury był zbudowany dopiero w połowie. Brat cioteczny zabrał mnie do pozostałości ogrodu zoologicznego, gdzie zwierzęta zrobiły na mnie takie wrażenie, że gdy potem w szkole zapytano mnie, kim chciałbym być, odpowiedziałem, że dozorcą w ogrodzie zoologicznym.

Kiedy kłamię: nie mówiąc całej prawdy pacjentom.

Ulubieni bohaterowie literaccy: pacjenci ze „Stulecia chirurgów” J. Thorwalda, Yossarian - bohater „Paragrafu 22” J. Hellera i wojak Szwejk Haska

Ulubieni bohaterowie życia codziennego: moi nauczyciele zawodu – prof. Krzeski, prof. Borówka oraz prof. Moll, dzięki któremu mało co nie zostałem kardiochirurgiem.

Czego nie cierpię ponad wszystko: niepunktualności, świadomego błędu zaniedbania lekarskiego.

Dar natury, który chciałbym posiadać: długotrwałe zdrowie, wielojęzyczność

Jak chciałbym umrzeć: świadomie żegnając się z rodziną

Obecny stan mojego umysłu: może nie apogeum, ale dobry, jeszcze wiele mogę z siebie dać, jako że to umysł kieruje ręką chirurga, póki zdolności umysłu przekładają się na zdolności manualne, jest nie najgorzej.

Błędy, które najłatwiej wybaczam: usprawiedliwione ułomnością ludzką.

Prof. Wolski: Poziom naukowy wynika z liczby samodzielnych pracowników naukowych, którzy są siłą napędową uczelni i generują więcej publikacji indeksowanych. Jeśli w tym roku będziemy mieli cztery habilitacje, to przełoży się na wzmocnienie uczelni. Z czasem habilitanci będą musieli uzyskać stopień profesora, wykształcać swoich doktorantów itd.

Redakcja: A gdzie plasuje się dorobek Pana kliniki, chyba także nie na ostatnim miejscu w Polsce?

Prof. Wolski: Na pewno jesteśmy zauważalną kliniką urologiczną wśród innych w Polsce o własnej specyfice wynikającej z zakresu wykonywanych procedur leczniczych, badań naukowych, zwłaszcza eksperymentalnych i szkolenia podyplomowego. Najlepszy dowód, że otrzymałem dyplom Towarzystwa Urologicznego, które kieruje się oceną europejską CPD CEM. Kilkakrotnie byłem w pierwszej trójce aktywności naukowej i dydaktyczno-organizacyjnej PTU. Nasze pozostałe kliniki także z pewnością nie są ostatnie w kraju. Trzeba spojrzeć na ich aktywność na forum krajowym i międzynarodowym. Przykładowo na najbliższy Zjazd PTU wysłaliśmy 11 prac i wszystkie zostały przyjęte, a za rok to my po 9 latach będziemy organizowali kolejny zjazd. To też jest pewnego rodzaju podkreślenie rangi naszego ośrodka. W 2008 roku zostałem wybrany na wiceprezesa Polskiego Towarzystwa Urologicznego, otrzymując jednocześnie godność członka honorowego Towarzystwa.

Redakcja: A co sądzi Pan o niedawnym spadku liczby indeksowanych publikacji według bibliografii publikacji pracowników naszej Uczelni?

Prof. Wolski: W naszej Klinice nie odnotowaliśmy zmniejszonej aktywności publikacyjnej. Utrzymujemy się na podobnym poziomie. Pewien naturalny spadek wiąże się z faktem, że zostaliśmy zmuszeni do większe-

go zainteresowania się pracą kliniczną na rzecz szpitala. Bardziej angażujemy się w leczenie i wypełnianie kontraktu z NFZ. Zmniejszyło się także dofinansowanie z Ministerstwa. Nasza Klinika prowadziła grant amerykański, z którego udało nam się uzyskać dwa doktoraty. W tej chwili występujemy o grant KBN, ale mimo wszystko zmniejszyły się możliwości finansowe. Pewnie nie wszystkim też chce się wypełniać stopy dokumentów, aby uzyskać pieniądze zewnętrzne.

Redakcja: Czy możemy także prosić o kilka słów o życiu prywatnym Pana Profesora? Rodzina, przyjaciele, pasje...

Prof. Wolski: Uprawiam szeroko pojętą rekreację sportową: golf, jazda na rowerze, pływanie, jazda na nartach. Kiedyś uprawiałem lekkoatletykę – płotkarstwo. Mamy trójkę dzieci. Najstarszy Jerzy jest leśnikiem, ma piękną leśniczówkę w Krojantach, dochowałem się także dwóch wnuków, Jana i Franciszka. Córka studiuje w Wyższej Szkole Gospodarki turystykę i rekreację, jest niezwykle rzutka, znakomicie jeździ konno, podobnie jak żona. Najmłodszy syn skończył liceum, miejmy nadzieję, że zdał maturę i prawdopodobnie chce studiować prawo. Patrząc na moje i żony obciążenia i ciężką pracę, żadne z dzieci nie wybrało drogi medycznej. Gdyby nie pomoc żony, moja droga naukowa nie rozwinęłaby się w taki sposób. Zajmowała się dziećmi, gdy ja na działce pisałem habilitację na starej maszynie do pisania. W Warszawie było dosyć ciasno i znowu, dzięki żonie zdecydowaliśmy się przenieść do innego miasta, gdzie moja kariera naukowa nabrała skrzydeł. W 1996 r. otrzymałem tytuł profesora uczelnianego, a w 2004 – tytularnego, a po roku – profesora zwyczajnego.

Redakcja: Dziękujemy za rozmowę.

Ze strony Wiadomości Akademickich rozmowę prowadzili dr Krzysztof Nierzwicki i mgr Monika Kubiak

Zakład Endoskopii Gastroenterologicznej

www.cm.umk.pl

W dniu 19 marca 2009 roku miało miejsce uroczyste otwarcie Zakładu Endoskopii Gastroenterologicznej w Szpitalu Uniwersyteckim im. dr. A. Jurasza w Bydgoszczy. To kolejne zadanie inwestycyjne objęte „Wieloletnim Programem Medycznym Rozbudowy i Modernizacji Szpitala Uniwersyteckiego w Bydgoszczy”.

Przebudowa obejmująca pomieszczenia wykorzystywane dotąd na gabinety zabiegowe zo-

stała zakończona w listopadzie ubiegłego roku. W wyniku modernizacji utworzono trzy pracownie: gastrokopii, kolonoskopii oraz ECPV wraz z odpowiednim zapleczem sanitarnym i socjalnym. Aparatura oraz modernizacja pomieszczeń kosztowały 2 mln zł. Zakład istnieje w Szpitalu Uniwersyteckim od 2005 r., jednak dopiero dziś spełnia wszelkie standardy przewidziane dla jego funkcjonowania.



Zakład Patofizjologii Oddychania i Wentylacji Domowej

www.cm.umk.pl

W Katedrze Anestezjologii i Intensywnej Terapii Wydziału Lekarskiego Collegium Medicum UMK powstał pierwszy Zakład Patofizjologii Oddychania i Wentylacji Domowej pod kierunkiem dr. n. med. Zbigniewa Szkulmowskiego.

Dr n. med. Zbigniew Szkulmowski z Katedry Anestezjologii i Intensywnej Terapii Collegium Medicum UMK zorganizował w Bydgoszczy jeden z pierwszych w kraju ośrodek zajmujący się wentylacją domową. W roku akademickim 2008/2009 udało się również doprowadzić do powstania pierwszego w kraju Zakładu Patofizjologii Oddychania i Wentylacji Domowej w Katedrze Anestezjologii i Intensywnej Terapii Wydziału Lekarskiego Collegium Medicum UMK.

Wentylacja domowa to forma specjali-

stycznego leczenia długoterminowego polegającego na wspomaganiu oddychania za pomocą respiratora u chorych cierpiących na przewlekłą niewydolność oddechową. Coraz częściej leczenie specjalistyczne, które dotychczas było zarezerwowane dla lecznictwa szpitalnego, odbywa się w domu pacjenta. Chory pozostaje pod opieką rodziny, która sprawuje nad nim całodobową pieczę i wspomagana jest przez wykwalifikowany personel (lekarza, pielęgniarkę, technika, rehabilitanta). Mimo iż jest to stosunkowo nowa metoda, warto zaznaczyć, że z tego rodzaju przywilejów, jaką zapewniają ośrodki wentylacji domowej w naszym kraju, korzysta już ponad 500 osób.

W dniach 27-28 marca 2009 r. odbyła się w Barcelonie międzynarodowa konferencja poświęcona opiece domowej dla pa-

cjentów wentylowanych mechanicznie 12th International Conference on Home Mechanical Ventilation. W tym roku do udziału w wykładach zaproszono dr. n. med. Zbigniewa Szkulmowskiego. W ramach wykładów konferencyjnych prelegent przedstawił swoje doświadczenia dotyczące organizacji i funkcjonowania ośrodków wentylacji domowej w Polsce, które mogą pomóc w organizacji podobnych placówek w innych krajach Europy. Warto również zaznaczyć, że jest on jedynym specjalistą z naszego kraju, którego poproszono o wygłoszenie referatu.

Konferencja ta odbywa się cyklicznie co dwa lata, na przemian w Europie i w Stanach Zjednoczonych i jest ona najważniejszą konferencją traktującą o wentylacji mechanicznej na świecie.

Odtworzenie osi kręgosłupa

Maciej Prywiński

10 marca 2009 roku w Klinice Neurochirurgii Szpitala Uniwersyteckiego im. A. Jurasza przeprowadzono wyjątkowo trudny i rzadki zabieg odtworzenia osi złamanego kręgosłupa w odcinku piersiowym.

U 50-letniej chorej po upadku z wysokości 15 metrów doszło do wielopoziomowego złamania trzonów kręgów 3,4 i 6 w odcinku piersiowym, z 45 stopniowym zagięciem kątowym kręgosłupa ku przodowi. Przed operacją pacjentka zgłaszała silne dolegliwości bólowe, przeczulicę skóry oraz stałe uczucie duszności, które utrudniało jej normalne poruszanie się i oddychanie.

Wykonano szereg badań dodatkowych obejmujących rezonans magnetyczny kręgosłupa, angio-CT naczyń klatki piersiowej, tomografię komputerową kręgosłupa, spirometrię. Odbyło się także konsylium, w którego skład weszli specjaliści z dziedziny torakochirurgii, neurochirurgii, psychiatrii i anestezjologii.



Od prawej: dr hab. Maciej Śniegocki, dr Maciej Prywiński, dr Tomasz Tykwiński podczas zabiegu

Dodatkowo drogą elektroniczną poproszono o opinię dr. Williama D. Toblera specjalizującego się w chirurgii deformacji kręgosłupa w Mayfield Clinic w Stanach Zjednoczonych.

Niezbędne do zabiegu elementy stabilizacji zostały przesłane z Holandii. Użyto zestawów firm: Medtronic - stabilizacja boczna, Vantage i Stryker - proteza trzonu V-Lift.

Celem operacji było usunięcie dwóch złamanych trzonów kręgow Th3 i Th4, zastąpienie ich tytanową protezą, odbarczenie kanału kręgowego oraz odtworzenie osi kręgosłupa.

W drugiej kolejności zaplanowano wzmocnienie wewnętrzne trzonu Th6 przy użyciu cementu kostnego. Dostęp do kręgosłupa na tej wysokości umożliwiała zastosowanie wy-

sokiej torakotomii tylno-bocznej z odsunięciem łopatki oraz częściową resekcją żeber III i IV. W tym etapie operacji uczestniczyli torakochirurdzy z Centrum Pulmonologii w Bydgoszczy. Następnie rozpoczął się drugi etap zabiegu polegający na uwidocznieniu złamanych trzonów i ich wycięciu, przy użyciu wiertarki szybkoobrotowej. Dodatkową trudność na tym etapie stanowiła praca w okolicy fizjologicznie najgorszego ukrwienia rdzenia oraz sąsiadującego łuku aorty i przetyku. W kolejnym etapie dopasowano i zamontowano protezę trzonów. Całość stabilizacji dodatkowo zabezpieczono poprzez zamocowanie na bocznej powierzchni kręgosłupa płytki, którą dokręcono zestawem czterech śrub.

W przebiegu pooperacyjnym stosowa-

no drenaż czynny jamy opłucnej (usunięto w trzeciej dobie) oraz środki przeciwbólowe.

Uzyskano znaczące zmniejszenie dolegliwości bólowych (VisualAnalogScale przedoperacyjnie 8, pooperacyjnie 2), całkowite zniesienie uczucia duszności. Nie obserwowano deficytu ruchowego. Odtworzono fizjologiczną oś kręgosłupa. Pacjentkę samodzielnie poruszającą się przekazano celem dalszego leczenia usprawniającego do Oddziału Rehabilitacji Szpitala w Inowrocławiu. Planowany jest drugi etap leczenia – stabilizacja cementem stabilnego złamania trzonu Th6 co pozwoli na całkowite usunięcie dolegliwości bólowych.

dr Maciej Prywiński jest adiunktem w Katedrze i Klinice Neurochirurgii

100 przeszczepów szpiku

Jan Styczyński

W dniu 7 kwietnia w Klinice Pediatrii, Hematologii i Onkologii wykonano przeszczepienie komórek hematopoetycznych (tzw. przeszczepienie szpiku kostnego) po raz setny. Leczeni są tu chorzy z całej północnej Polski.

W kierowanej przez prof. Mariusza Wysockiego Klinice Pediatrii, Hematologii i Onkologii w Szpitalu Uniwersyteckim im. dr. A. Jurasza w Bydgoszczy potrzeba i idea transplantacji szpiku kostnego pojawiła się 10 lat temu, właściwie wraz z powstaniem „Wiadomości Akademickich”. Pierwszy przeszczep został wykonany jesienią 2003 r. Przygotowując się do wdrożenia przeszczepów jako opcji terapeutycznej dla dzieci z chorobą nowotworową lekarze szkolili się w ośrodkach krajowych jak i w USA. Współpraca z tymi ośrodkami jest nadal podtrzymywana. Klinika jest jednym z pięciu pediatrycznych ośrodków w kraju, w którym wykonywane są tego rodzaju zabiegi i zdobywa coraz większą renomę. Obecnie rocznie lekarze wykonują od 20 do 25 zabiegów transplantacji szpiku kostnego na rzecz pacjentów z naszego województwa, a także z ośrodków onkologii dziecięcej, w Białymstoku, Gdańsku, Olsztynie i Szczecinie. Przeszczepy wykonywane są

u dzieci cierpiących na białaczkę, guzy mózgu, nerek, kości i inne nowotwory oraz zespoły niewydolności szpiku.

Czy 100 przeszczepów szpiku w przeciągu ponad 5 lat to dużo? Z jednej strony, dużo: bo pacjent w oddziale transplantacyjnym spędza około 5-10 tygodni, a sporadycznie dłużej. W Polsce rocznie wykonuje się około 120-130 tego typu zabiegów u dzieci. Pierwszy polski ośrodek przeszczepowy dla dzieci w Poznaniu, potrzebował ponad 10 lat do wykonania 100 transplantacji. W dniu 1 grudnia br, ośrodek poznański będzie obchodził 20-lecie istnienia. Z drugiej strony, mało: jeśli wziąć pod uwagę, że w maju 2009 r. w największym ośrodku tego rodzaju w Europie środkowej i wschodniej, w Klinice Hematologii i Transplantacji Szpiku w Katowicach przeprowadzono dwutysięczny przeszczep szpiku. Jednak poza tym, w żadnym innym polskim ośrodku nie wykonano jeszcze 100 przeszczepień, nawet w tych, które prowadzą działalność od 15-20 lat.

Pierwszy przeszczep szpiku przeprowadzili Polacy! W 1938 r. we Lwowie, Jan Stefan Raszek i Franciszek Groer. Zabieg nie powiódł się, a historia przyznała pierwszeństwo lekarzom z Portland (USA). Pierwsza udana

transplantacja szpiku na świecie miała miejsce w połowie lat 50. XX wieku w USA. W Polsce pierwszy zabieg przeprowadzono w Poznaniu w 1983 r., natomiast pierwszego udanego przeszczepu dokonał prof. Wiesław Jędrzejczak w 1984 roku w Warszawie. Wszystkie te zabiegi dotyczyły pacjentów (głównie dzieci) z anemiami aplastycznymi. W 1997 roku w Katowicach odbył się pierwszy w Polsce przeszczep szpiku do dawcy niespokrewnionego. Biorczynią była tancerka Urszula Jaworska, dawczynią - anonimowa do dziś Holenderka. Dzisiaj, po 12 latach takie postępowanie w naszej Klinice jest już standardem leczenia.

Jednocześnie, na świecie dochodzi do dalszego rozwoju tej metody. Pojawiły się pierwsze doniesienia o wyleczeniu pacjentów z HIV, pacjentów z wrodzonym epidermolyse bullosa, z wrodzonymi zaburzeniami metabolicznymi. Wiadomo, że tego typu zabiegi w tych chorobach nie staną się standardem postępowania, ale dla części chorych jest to sprawa uratowania życia.

dr hab. Jan Styczyński, prof. UMK (kierownik Pracowni Onkologii Klinicznej i Eksperymentalnej) w imieniu lekarzy, pielęgniarek, salowych i wszystkich innych osób pracujących w Katedrze i Klinice Pediatrii, Hematologii i Onkologii

Zakład Pielęgniarstwa Pediatrycznego - 10 lat istnienia

Mirosława Kram

Bydgoskie szkolnictwo pielęgniarskie w historii

Powstała w 1954 r. państwowa 3-letnia Szkoła Pielęgniarstwa była pierwszą w ówczesnym woj. bydgoskim placówką przygotowującą do zawodu pielęgniarskiego. Uczennice zobowiązane były do noszenia szarych sukienek z harcerskiego płótna, przybranych w białe kołnierzyki i mankiety. Przyszłe pielęgniarki opanowywały przedmioty ogólnokształcące z zakresu klasy pierwszej i drugiej szkoły średniej. Równolegle zdobywano wiedzę z przedmiotów zawodowych.

Lekarze – Ferdynand Tyloch, Franciszek Narożny, Jan Goc, Stanisław Adamczak, nauczali przedmiotów klinicznych; od anatomii i fizjologii człowieka do interny, chirurgii, pediatrii. Mgr Stefan Sukniewicz nauczał łącziny ze szczególnym uwzględnieniem aspektów medycznych języka. Praktyki zawodowe odbywały się w Szpitalu Ogólnym nr 1, Wojewódzkim Szpitalu Dziecięcym oraz w przychodniach specjalistycznych na terenie miasta. W 1962 r. powołano Liceum Medyczne Pielęgniarstwa przyjmujące kandydatki na podbudowie 8-letniej szkoły podstawowej. Nauka trwała 5 lat. Absolwentki

w klasie 4 zdawały maturę, a w klasie 5 egzamin z przygotowania zawodowego uzyskując tytuł zawodowy - pielęgniarka. Szkoła systematycznie się rozbudowywała i rozszerzała o następne bazy szkoleniowe – były to: Szpital nr 2 oraz szpital MSW. W 1980 r. Kuratorium Oświaty i Wychowania powołało Zespół Szkół Medycznych. W skład nowopowstałego zespołu szkół weszły następujące wydziały: Liceum Medyczne Pielęgniarstwa, Liceum Medyczne – Wydział Opiekunka Dziecięcia, Medyczne Studium Zawodowe – Wydział Pielęgniarstwa, Wydział Położnych, Wydział Fizjoterapii, Wydział Elektrodziagnostyki,

Wydział Farmacji, Wydział Analityki Medycznej. Szkoła stała się jedną z największych i najlepiej wyposażonych placówek szkół medycznych w kraju. Znacznie rozrosła się kadra dydaktyczna szkoły, szczególnie w zakresie nauczania do zawodu pielęgniarstwa. Trzon kadry stanowiły absolwentki studiów pielęgniarstwa z Akademii Medycznych z Poznania i Lublina.

W latach 90 nastąpiło stopniowe ograniczenie przyjmowania uczniów do Liceum Medycznego Pielęgniarstwa oraz Medycznego Studium Zawodowego. Był to wynik zmian dokonywanych w prawodawstwie polskim regulującym zasady uzyskiwania kwalifikacji zawodowych przez pielęgniarzy w związku z procesem dostosowawczym do wymagań prawa Unii Europejskiej. Ostatni absolwenci LMP opuścili mury szkoły w 1997 r., natomiast MSZ w 2000 r.

Pierwszy nabór kandydatów na ówczesną Akademię Medyczną w Bydgoszczy na Wydział Pielęgniarstwa miał miejsce w 1997 roku i trwa do dnia dzisiejszego.

Początek działalności Zakładu czyli rok 1999

Zakład Pielęgniarstwa Pediatrycznego rozpoczął działalność 1 września 1999 r. w ramach Katedry Pielęgniarstwa Klinicznego Wydziału Pielęgniarstwa. Pierwszym kierownikiem Zakładu został prof. Mariusz Wysocki, a jedynymi wówczas pracownikami Zakładu były dr Ewa Barczykowska oraz mgr piel. Mirosława Kram. W pierwszych latach funkcjonowania Zakładu skupiano się głównie na działalności dydaktycznej. Opracowywano programy nauczania na seminaria i ćwiczenia kliniczne dla 4-letnich studiów magisterskich dziennych. Miejscem odbywania zajęć dydaktycznych była i jest do dnia dzisiejszego Katedra i Klinika Pediatrii, Hematologii i Onkologii, której bazą w tamtym okresie był Wojewódzki Szpital Dziecięcy. Jednocześnie Zakład rozszerzył działalność dydaktyczną z zakresu pielęgniarstwa pediatrycznego na kierunku studiów - pielęgniarstwo zaoczne 5-letnie studia magisterskie przeznaczone dla pielęgniarzek czynnych zawodowo a chcących uzupełnić średnie wykształcenie.

Istotą ćwiczeń klinicznych z pielęgniarstwa pediatrycznego było (i jest) wyposażenie studentów w wiedzę o dziecku zdrowym, chorym, niepełnosprawnym, umierającym. Niezwykle istotne jest też nauczanie studentów umiejętności pielęgnowania dziecka zgodnie z wymogami współczesnego pielęgniarstwa zawodowego, które rozumiane jest jako działalność praktyczna (pielęgnowanie) oraz teoretyczna (dyscyplina naukowa) rozwijająca się u boku nauk biomedycznych i humanistycznych. Działalność ta jest samodzielna, oparta na podstawach teoretycznych, zasadach ogólnych i szczególnych postępowania pielęgniarstwa i na powinnościach etycznych i moralnych.

Pielęgniarstwo jako działalność praktyczna podlegało różnym wpływom i zmieniało

się w perspektywie czasu. Nowoczesne pielęgnowanie to pielęgnowanie zindywidualizowane określane w literaturze fachowej jako proces oparty na działaniu zorganizowanym. Stąd jedna z definicji procesu pielęgnowania brzmi następująco: „Proces pielęgnowania to uporządkowany i systematyczny sposób określania problemów opiekuńczych człowieka, ustalenie planu ich rozwiązywania, realizowania zaplanowanych czynności pielęgniarstwa oraz oceniania”. Podstawowe wymagania jakie niesie ze sobą proces pielęgnowania to komunikowanie się z podmiotem opieki. Dotyczy to także własnej grupy zawodowej, prowadzenie dokumentacji pielęgniarstwa oraz empatia, pomaganie i wsparcie. Wysoka jakość pielęgnowania zapewniają standardy, które określają optymalny i możliwy do zrealizowania poziom opieki pielęgniarstwa.

Rozwój dydaktyczny i naukowy Zakładu

W kolejnych latach Zakład sukcesywnie rozszerzał działalność dydaktyczną, ponieważ zostały otwarte nowe kierunki studiów: pielęgniarstwo stacjonarne 3-letnie studia licencjackie, pielęgniarstwo - stacjonarne i zaoczne 2-letnie studia uzupełniające magisterskie, zaoczne licencjackie tzw. pomostowe. Zajęcia – wykłady, seminaria odbywały się w nowo otwartym budynku przy ul. Techników 3. Ćwiczenia kliniczne także odbywały się w nowym miejscu, tj. w Centrum Klinicznym Pediatrii, usytuowanym w wieżowcu przy Szpitalu Uniwersyteckim nr 1. W pracy dydaktycznej stosowane są nadal nowoczesne metody nauczania przez wykorzystywanie metod aktywizujących i nowoczesnych środków dydaktycznych. Pracownicy Zakładu przygotowują egzaminy testowe z Pielęgniarstwa Pediatrycznego. W 2004 roku został wydany Skrypt „Pediatria i Pielęgniarstwo Pediatryczne - dziecko w zdrowiu i chorobie” pod red. M. Wysockiego i M. Czerwonki – Szaflarskiej. W zasobach Zakładu mamy ponadto wiele dydaktycznych materiałów pomocniczych do pielęgniarstwa pediatrycznego i neonatologicznego (niepublikowanych, chyba szkoda), dzięki czemu nauczanie staje się dla obu stron (nauczycieli akademickich i studentów) łatwiejsze i bardziej przystępne.

Pierwszą znaczącą Konferencją, w której uczestniczyliśmy była Międzynarodowa Konferencja „Środowisko a zdrowie dziecka” Legnica 2002. Prezentowaliśmy tam pierwsze badania naukowe prowadzone w Zakładzie. Z czasem włączyliśmy się do licznych krajowych konferencjach naukowo-szkoleniowych. Także w 2002 r. Zakład był współorganizatorem „Jubileuszowej Ogólnopolskiej Konferencji Naukowo-Szkoleniowej z okazji 5-lecia powołania Wydziału Pielęgniarstwa” oraz w 2007 r. „Międzynarodowej Konferencji Nukowo-Szkoleniowej X-lecie Wydziału Nauk o Zdrowiu”. Aktywnie także uczestniczyliśmy i nadal uczestniczymy w konferencjach i spotkaniach naukowych pod auspicjami Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego, do których zachęca nas i mobilizuje prof. M. Czerwonka-Szaflarska.

Publikacje pracowników Zakładu w postaci artykułów naukowych i popularnonaukowych oraz materiałów pokonferencyjnych ukazwane są w licznych czasopismach lekarskich i pielęgniarstwa oraz popularno-naukowych i monografiach.

Stan aktualny zakładu czyli rok 2009

Kierownikiem Zakładu jest dr hab. med. Andrzej Kurylak, prof. UMK, specjalista hematologii dziecięcej. Dla nas pracowników a także dla studentów wzór lekarza pediatry, dydaktyka i naukowca. Obecnie Zakład składa się z 6 etatowych pracowników (wraz z Kierownikiem) oraz 2 uczestników studiów doktoranckich (których opiekunem naukowym jest Kierownik Zakładu). Pracownicy Zakładu są promotorami i opiekunami licznych prac magisterskich i licencjackich na Wydziale Nauk o Zdrowiu, aktywnymi uczestnikami różnych ciał kolegialnych w Uczelni i poza nią. Zakład współpracuje z Okręgową Radą Pielęgniarek i Położnych, Naczelną Radą Pielęgniarek i Położnych w Warszawie, Centrum Kształcenia Podyplomowego Pielęgniarek i Położnych w Warszawie oraz z Polskim Towarzystwem Pielęgniarskim.

Zajęcia dydaktyczne – wykłady, seminaria oraz zajęcia praktyczne prowadzone są z uczestnikami studiów stacjonarnych (licencjat) i niestacjonarnych (licencjackie i uzupełniające magisterskie) na kierunku Pielęgniarstwo z przedmiotu Pielęgniarstwo pediatryczne i Opieka nad dzieckiem przewlekle chorym a na kierunku Położnictwo zajęcia praktyczne z Pielęgniarstwa neonatologicznego. Na bazie Katedry i Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii oraz Katedry i Kliniki Pediatrii, Alergologii i Gastroenterologii odbywają się zajęcia z przedmiotu klinicznego - Pediatria oraz z wyżej wymienionych Pielęgniarstw.

Uczestnictwo w konferencjach w 2009 r. otworzyła II Konferencja Naukowa „Dawna Medycyna i Weterynaria”, na której zaprezentowano pracę „Kobiety w ambulanсах i na polach bitew”. Praca została opublikowana w monografii „Dawna Medycyna i Weterynaria Militarna Chełmno 2009” dostępnej w Bibliotece Medycznej.

W Zakładzie Pielęgniarstwa Pediatrycznego prowadzone są badania łączące w sobie elementy dziedzin naukowych: medycyny i pielęgniarstwa. Główne kierunki badań obejmują takie zagadnienia jak: promowanie zdrowia wśród dzieci i młodzieży, prewencja zachorowań i zatruc, jakość opieki pielęgniarstwa nad dzieckiem przewlekle chorym z chorobą nowotworową i alergiczną. Znaczącą wagę przywiązuje się również do historii i tradycji zawodu pielęgniarstwa wobec rosnącej liczby studentów na kierunku Pielęgniarstwo.

Zaprezentowane osiągnięcia Zakładu Pielęgniarstwa Pediatrycznego, choć nie we wszystkich obszarach pozwalają mieć nadzieję na chlubne kontynuowanie i rozszerzanie dorobku dydaktycznego, organizacyjnego, a przede wszystkim naukowego naszej jednostki.

mgr Mirosława Kram jest asystentem w Katedrze i Zakładzie Pielęgniarstwa Pediatrycznego

CV, czyli życiorys ostatnich dziesięciu lat¹

Wojciech Szczęsny

Absolutnie nie mam zamiaru pisać o sobie, co może wynikałoby z tytułu. Te dwie literki mają symbolizować zmiany, jakie nastąpiły w Polsce, a przynajmniej te, które dostrzegły me oczy. Choćby cudowne zmiany w nazewnictwie. W moim rankingu najwyżej prócz Działu Zarządzania Zasobami Ludzkimi (d. E. Wedel, o przepraszam, Dział Kadr) stoją jednostki naszego Szpitala, a mianowicie Dział Planowania i Controllingu Medycznego oraz Dział Controllingu Finansowego (podkreślenie moje). Doprawdy Bóg mi świadkiem nie wiem czemu owe byty (uciekleły spod brzytwy Ockhama?) mają tak egzotyczne nazwy. Mikołaj Rej przewraca się w grobie. Jakoś mi się coś kolebie po głowie, że w takiej Francji owo monstrum językowe nie miałyby racji bytu a jego pomysłodawca mógłby zostać ukarany.

Preambuła owa ma przypomnieć PT Czytelnikom o mojej złośliwości, wścibskości i wrodzonej chęci dokopania wszystkim, których poglądów nie podzielam. Z opowieści mojej matki wiem, że już we wczesnych latach 60. ubiegłego stulecia tak właśnie się zachowywałem. Dzięki takiej postawie, znalazłem się w szacownych gremiach redakcyjnych zarówno „Wiadomości” jak i „Primum non Nocere”.

W procesach kanonizacyjnych oprócz tzw. Postulatora, który szuka zasług kandydata na ołtarze, występuje postać zwana Advocatus Diaboli, który za wszelką cenę wynajduje ciemne strony jego życia, jako i niecne postępkę. Jakoś dziwnie przypadł mi do gustu ten ostatni. Zresztą Faustowski Mefisto mówi o sobie: „Jam częścią tej siły, która wiecznie zła pragnąc, wiecznie czyni dobro”. Trochę jak szatan z „Mistrza i Małgorzaty” – diabeł prześmiewca, wieczny krytykant i uczestnik krucjaty przeciw ciemnocie, głupocie i zaślepieniu jedną ideologią. Żywię nadzieję, że takie właśnie pobudki decydowały o otwarciu łam dla mojej pisaniny.

Z kim i czym już nie walczyłem? Lista dość długa. Zacznę może od braci mniejszych. Stosunek do nich był i będzie dla mnie zawsze miarą człowieczeństwa. Niech mi wybaczą zawzięci myśliwi to co napiszę lecz całkowicie zgadzam się z tezami Filipa Łobodzińskiego, jakie zamieścił nie tak dawno w „Dzienniku”. Swoisty język jakim posługują się myśliwi niby archaiczny i hermetyczny w rzeczywistości oznacza pogardę dla żywych, czujących stworzeń. Połowanie, na którym przy współczesnej broni zwierzę nie ma żadnych szans to okazja do wypicia morza wódki, załatwienia interesów. Zabawa pofażona z zabijaniem. No i jeszcze obowiązkowa msza w dzień św. Huberta, kiedy to tzw. pokot wnosi się do kościoła. Zaiste piękna wielowiekowa tradycja. No zapomniałbym, myśliwi dokarmiają zwierzyne w zimie! Zabijają (czasami na oczach dzieci lub właścicieli)

„wałęsające się” psy i koty. Jakoś mam dziwne wrażenie, że owo dokarmianie z chęcią przejęliby ludzie kochający zwierzęta a natura jakoś poradziłby sobie bez potomków Nimroda.

Nie jestem wegetarianinem. Korzystam na co dzień z dobrodziejstw badań jakie wykonano na zwierzętach. Jednak w owych dziedzinach dzięki wielu jak to określają pewne środowiska „ekoterorystom” i ludzi, dla których zwierze nie jest przedmiotem udało się osiągnąć wiele. Niedawno w telewizji oraz w Internecie pokazywano dzikie targowisko zwierząt w Nowym Targu. Pomijając takie subtelności jak brak nadzoru weterynaryjnego czy epidemiologicznego (pani doktor weterynarz powiatowy w TV była zaskoczona, że w ogóle ktoś ją o to pyta) dochodzi tam do maltretowania zwierząt. Konia tłucze się batem aż wejdzie do ciężarówki, świnie do worka, worek do bagażnika i jazda. Wszyscy wiedzą, że jest źle. Nie reaguje nikt. Najciekawsze było zakończenie doniesienia. Otóż dowiedziałem się, że ten kto zamknie owo targowisko ludzkiej hańby, narazi się podhalańskim rolnikom. Zaraz, zaraz pomyślałem, czy to nie ci sami ludzie, którzy tak pięknie śpiewali „po góralsku” Janowi Pawłowi? Chyba nie. Przecież ci ludzie słuchali Jego słów o dobroci i miłości. Ten rolnik, który wrzucił (dosłownie) do „malucha” osiem owieczek na pewno był innowiercą albo wręcz ateistą.

Walczyłem też z szarlatanami. Szczerze mówiąc nawet nie chce mi się o tym pisać. Kompletny tumiwizizm ludzi, którzy powinni reagować na działalność szkodliwych oszustów, podcina skrzydła. Prokurator powiada, że nie leczą tylko masują olejkami migdałowym, szef Sanepidu twierdzi, że jeśli nie wykonują czynności zarejestrowanych jako medyczne nie może ich kontrolować. Tymczasem owi szarlatani na jednym łóżku hotelowym „masują” kilkunastu niekiedy ciężko chorych. Ponoć są w stanie wyciągnąć z brzucha chory narząd (własnymi palcami na łóżku hotelowym!). Jeśli kogoś to śmieszy proszę przeczytać poniższy cytat: „(...) Bezkrwawe ich operacje tłumaczę posiadaną przez nich wrodzoną mocą naturalną wzmocnioną osobistą ascezą. Uzyskują oni bezpośrednią władzę nad ciałem eterycznym, które podtrzymuje ciało fizyczne jako całość. Dłońmi otwierają to ciało. Wówczas rozsuwa się również powłoka ciała fizycznego. Po wyrzuceniu z niego chorej części organizmu, łączy ciało eteryczne. Wówczas i ciało fizyczne wraca do normalnego stanu”. Czyje to słowa? Wiem! wiem! pewnie woła w myśli wielu z Was PT Czytelnicy. To nawiedzony scjentolog Tom Cruise! Otóż nie przyjaciele moi. To abp. Pylak z Lublina. W książce „Poznawać w świetle wiary”, prócz cytowanego wyżej



wyjaśnienia cudów Filipińczyków, konstatuje on: „Stwierdzam z całą odpowiedzialnością, że katolicy mogą korzystać z pomocy radiestezji i bioenergoterapeutów”. Pozostaje mi życzyć dużo zdrowia.

Pisałem też sporo o etyce zawodowej, o codziennych walkach o godne wykonywanie zawodu. Szczerze mówiąc nie widzę po 23 latach pracy perspektyw dla naszej grupy zawodowej. Kryzys jaki dotyczy nas od czasów tow. Gierka wymusza oszczędności, które władze resortu dostrzegają zazwyczaj w obniżaniu dochodów. O pieniądzach jakie państwo przeznacza na naukę nawet wstydzę się pisać. Echa teorii, że najlepiej rządzić niezbyt wykształconym ludkiem pobrzmiwającym niczym słynne promieniowanie tła z czasów Wielkiego Wybuchu.

Jednak nawet ja stary zrzęda i malkontent muszę napisać coś jasnego. To moi mistrzowie. Świętowaliśmy we „Wiadomościach” rocznice wielu wybitnych profesorów naszej Uczelni. Był wśród nich i mój Mistrz, pan prof. Mackiewicz. Wymieniałem i innych Kolegów, a przede wszystkim pacjentów, od których każdy lekarz uczy się najwięcej.

Polemizowałem z wieloma o eutanazji, aborcji, klonowaniu i podobnych tematach, które wzorem greckich tragedii nie mają dobrego rozwiązania.

Mam nadzieję, że jeszcze coś napiszę.

Obiecałem chyba nie pisać o sobie. No tak, ale kto tak naprawdę dotrzymuje obietnic. Zwłaszcza tych danych na początku....

dr Wojciech Szczęsny jest starszym wykładowcą w Katedrze i Klinice Chirurgii Ogólnej i Endokrynologicznej

1) Początkowo chciałem zatytułować ten artykuł „Moja dziesięcioletnia walka” lecz jeden z kolegów znających język niemiecki zwrócił mi uwagę na brzmienie tej frazy w języku Goethego ...

Choroby mitochondrialne – czyli szwankujące elektrownie komórkowe

Marek Jurgowiak

Mitochondria produkują życiodajną energię dla naszych komórek i, co ciekawe, mają własne cząsteczki DNA. Stały się szczególnie obiektem zainteresowania lekarzy i biologów, gdy wykazano, że uszkodzenia mitochondriów, a głównie ich DNA, są przyczyną wielu tajemniczych chorób, które dziedziczymy wyłącznie po matce.

Dobre złego początki

W roku 1962 pracujący w Sztokholmie Rolf Luft wraz z Larsem Ernsterem, opisali po raz pierwszy w historii przypadek pacjentki z chorobą mitochondrialną. Kobieta badana przez Lufta i Ernstera odżywała się nader obficie pozostając jednak szczupłą, przy czym pocila się bardzo, nawet w niskiej temperaturze otoczenia. Badacze powiązali to z defektem mitochondrialnych przemian energetycznych i wykazali, że mitochondria mięśni pacjentki wytwarzają tylko niewielką część energii z puli, jaka powinna powstawać normalnie. Tym samym, nie przetworzone paliwo komórkowe zamieniane było w nadproduktowane ciepło. Wyjątkowy przypadek choroby opisany przez Lufta (chyba najrzadszy ze znanych; opisano jeszcze tylko jednego pacjenta z podobnymi symptomami) nadal pozostaje słabo poznanym, ale te wczesne, pionierskie badania pozwoliły na powiązanie defektów w funkcjonowaniu mitochondriów z chorobami człowieka. Było to jeszcze zanim odkryto obecność w mitochondriach DNA i dość skąpa była nasza wiedza o genetycznym podłożu chorób człowieka.

Elektrownie komórkowe

Mitochondria to organella (struktury) komórkowe, które konsumując duże ilości tlenu przetwarzają substancje pokarmowe (cukry, tłuszcze), w energię niezbędną do funkcjonowania każdej komórki. Mitochondria produkują aż 90% energii jakiej potrzebuje organizm, by przeprowadzać czynności życiowe. Energia produkowana jest w serii skomplikowanych procesów biochemicznych (w tym tzw. łańcucha oddechowego) jakie prowadzą do wytworzenia ATP (trifosforan adenozyny) – cząsteczki będącej nośnikiem energii. ATP po wytransportowaniu do cytoplazmy komórki wykorzystywany jest następnie w procesach metabolicznych. I właśnie, obserwacje poczynione przez Lufta i współpracowników, potwierdziły tylko to, co dla biologa i lekarza wydawało się zawsze oczywiste. Stało się jasne, że upośledzona produkcja ATP w mitochondriach musi działać destrukcyjnie na komórkę, prowadząc nawet do jej śmierci. Na poziomie całego organizmu taki proces musi to prowadzić do wadliwego funkcjonowania tkanek, narządów i wreszcie wywoływać obja-

wy chorobowe, choćby takie, jak opisane przez Lufta. Najbardziej wrażliwymi na skutki obniżonej produkcji energii w komórkach wydają się tkanki mózgu i całego ośrodkowego układu nerwowego, podobnie tkanka mięśnia sercowego i mięśni szkieletowych, tkanki nerek i tkanki gruczołów produkujących hormony. Defekty w przypadku chorób mitochondrialnych głównie dotyczą wymienionych tkanek i narządów – dodajmy tkanek silnie metabolizujących i zużywających przy tym spore ilości życiodajnej energii.

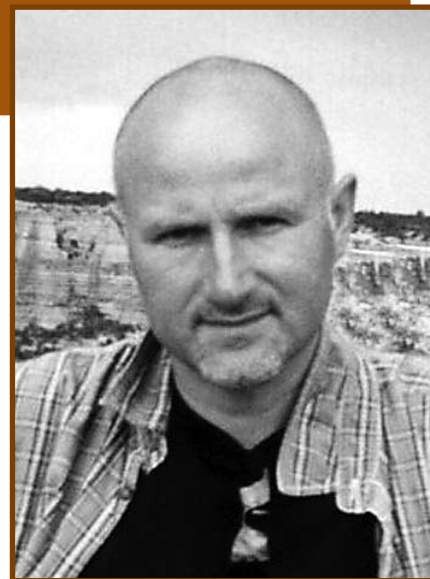
Komórki ciała człowieka zawierają bardzo wiele mitochondriów, nawet liczonych w setkach. Ich liczba jednak zależy od rodzaju komórek i charakteru przemian, jakie w tych komórkach zachodzą. Na przykład hepatocyty (komórki wątrobowe), czy też pobudzone limfocyty (komórki układu odpornościowego) są zasobne w mitochondria. Natomiast niektóre komórki nowotworowe lub limfocyty uśpione (nie dzielące się) charakteryzuje mała liczba tych organelli. Przyjmuje się, że mitochondria zajmują średnio od 6 do 15% objętości komórki. Ciekawą cechą mitochondriów jest ich zdolność do podziałów i to niezależnie od przebiegu cyklu życiowego (podziałowego) komórki.

Decydującym, w poznaniu mitochondriów, było odkrycie dokonane w roku 1963, że mitochondria zawierają własny DNA (mitochondrialny DNA, mtDNA), i to różniący się od DNA obecnego w jądrze komórkowym (to w DNA jądrowym zawarta jest większość genów każdej komórki). Później, bo dopiero w 1981 roku, ustalona została całkowita sekwencja nukleotydowa (kolejność poszczególnych cegiełek budulcowych) mtDNA człowieka (zespół badawczy Fryderyka Sangera). Zdecydowało to o znacznym postępie w rozwoju biologii mitochondriów.

Nasze drugie DNA

Przeciętna komórka ciała człowieka zawierać może tysiące cząsteczek mtDNA; zależy to oczywiście od liczby zawartych w niej mitochondriów, ale i cząsteczek mtDNA, składających się na każdą „elektrownię komórkową”. W każdym mitochondrium może być bowiem obecnych od 2 do 10 cząsteczek mtDNA.

Mitochondrialny DNA jest kolistą, zamkniętą cząsteczką, zbudowaną z 16 569 par nukleotydów tworzących dwa odpowiadające sobie, czyli komplementarne łańcuchy: łańcuch lekki (L) i łańcuch ciężki (H). W takiej kolistej cząsteczce zakodowana jest informacja o 13 białkach uczestniczących w mitochondrialnej produkcji energii oraz o 2 cząsteczkach rRNA (rybosomalnego RNA) i 22 cząsteczkach tRNA (transportującego RNA). Tych 13 białek stanowi podjednostki kompleksów enzymatycznych mitochondrialnego



łańcucha oddechowego. Co ciekawe, pozostałe 66 podjednostek to białka kodowane przez DNA jądra komórkowego. Jak wiadomo większość białek obecnych w mitochondriach, nie tylko w błonach, ale i w matrix wypełniającej to organellum, kodowanych jest w DNA jądrowym. Powoduje to, że białka powstające w cytoplazmie komórki (tu zachodzi synteza białek kodowanych w jądrowym DNA) muszą być następnie importowane do wnętrza mitochondrium. Przypomnijmy, że białka kodowane w DNA mitochondrialnym są jednocześnie syntetyzowane w obrębie tychże mitochondriów, ponieważ działa tu sprawny kompletny system syntezy białek. Wprawdzie w genomie mitochondrialnym zawarty jest łącznie tylko 37 genów, ale wraz z systemem syntezy białek i zdolnością do podziałów organella te zyskują pewien stopień autonomii w komórce. Mitochondria zresztą dzielą się w sposób przypominający wzrost i podział bakterii. Jest to ważna obserwacja w świetle teorii wywodzących pochodzenie mitochondriów komórek Eukaryota wprost od symbiotycznych komórek bakteryjnych (Prokaryota). Poza tym mitochondrialne i bakteryjne enzymy MnSOD (dysmutaza nadadtlenkowa, enzym uczestniczący w metabolizmie wolnych rodników - patrz artykuł autora w Wiedzy i Życiu z marca 2006), mają homologiczne sekwencje N-końcowych fragmentów łańcuchów polipeptydowych, co stanowi dodatkowy argument zdający się potwierdzać tezę o endosymbiotycznym pochodzeniu mitochondriów i jednocześnie eukariotycznej MnSOD. Podczas podziału komórek mitochondria ulegają dystrybucji do komórek potomnych w procesie określanym jako segregacja replikacyjna.

Mitochondrialny genom oprócz faktu, że stanowi go kolistą zamkniętą cząsteczką DNA, odróżnia od genomu jądrowego między innymi to, że poszczególne geny leżą w bezpośrednim sąsiedztwie. Dzieje się tak, ponieważ w mtDNA brak jest intronów (sekwencji DNA tzw. niekodujących, które w jądrowym DNA występują przy zmianach z sekwencjami

kodującymi). Interesującym jest również fakt wysokiej konserwatywności ewolucyjnej mtDNA, co wyraża się dużym podobieństwem w zawartości i organizacji genów między DNA mitochondriów człowieka i ewolucyjnie odległych od nas organizmów.

Współcześnie, mitochondria określane są mianem swego zegara biologicznego, który odmierza czas życia każdego organizmu. Poparciem dla takiego poglądu są obserwacje dotyczącej okresu życia myszy wynoszącego tylko 2 lata, a jednocześnie mitochondria tych zwierząt pracują (produkują ATP) 40-krotnie intensywniej w porównaniu z mitochondriami gatunków, których osobniki żyją znacznie dłużej, w tym człowieka. Jest to bardzo istotne spostrzeżenie, ponieważ w tej komórkowej fabryce energii ubocznym produktem oddychania komórkowego są wolne rodniki tlenowe, uszkadzające często mtDNA. Akumulowanie się uszkodzeń powstających w mitochondriach (oprócz DNA uszkadzane mogą być białka i lipidy) jest czynnikiem przyspieszającym starzenie (patrz artykuł autora: Wiedza i Życie, październik 2005), ale może też być przyczyną rozwoju wielu zmian chorobowych.

Ponieważ mtDNA jest słabiej chroniony od jądrowego DNA przed wpływem czynników wywołujących mutacje, dość liczne zmiany powstają zarówno w mtDNA komórek linii płciowej (z których powstają jaja i plemniki), jak i w komórkach somatycznych (budujących ciało). Obecnie wiemy już, że u ssaków, w tym u człowieka, mtDNA ulega mutacjom 5-10 razy szybciej niż DNA jądrowy. Dlaczego mtDNA jest tak łatwo uszkadzany? Wydaje się, że wynika to z kilku przyczyn; a) mtDNA występuje w pobliżu wewnętrznej błony mitochondrialnej, a przecież tu w łańcuchu oddechowym produkowane są wolne rodniki tlenowe, agresywne w stosunku do DNA; b) mtDNA nie jest chroniony przez białka (histonowe i niehistonowe), które w jądrze będąc w kompleksie z DNA nie tylko regulują jego działanie, ale i chronią przed mutacjami; c) ponadto w mitochondriach mniej wydajnie działają mechanizmy naprawy DNA, choć są aktywne i w pewnym stopniu skuteczne. Pamiętać przy tym należy, w świetle wyżej podanych informacji o zależnościach w funkcjonowaniu mitochondriów od genomu jądrowego, że uszkodzenia powstające w mitochondriach mogą być także skutkiem mutacji w genach jądrowych, które kodują liczne białka budulcowe mitochondriów, bądź białka związane z regulacją ich funkcji.

Matczyzny dar

Mitochondria dziedziczymy wyłącznie po matce. Twierdzenie takie jest jak najbardziej uprawnione gdyż plemnik, który zapładnia komórkę jajową zawiera u nasady ruchomej witki jedynie około 100 mitochondriów, czyli niewiele, w porównaniu do 100 000 mitochondriów zawartych w jajku. Ponadto, w trakcie podziałów i rozwoju zapłodnionego jaja stopniowo eliminowane są cząsteczki mtDNA pochodzące od ojca. W 1999 r. odkryto nawet, że ojcowskie mitochondria są

naznaczone już w jajku, poprzez przyłączenie do nich specjalnego białka-ubikwityny, i w ten sposób są rozpoznawane i selekcjonowane do eliminacji z komórek rozwijającego się zarodka. Ostatecznie mniej niż jedna cząsteczka na 104, bądź 0,01% cząsteczek mtDNA ma pochodzenie ojcowskie. Zatem liczne mutacje w komórkach linii płciowej, co za tym idzie i choroby wywołane tymi mutacjami są przekazywane potomstwu przez matkę. To właśnie komórka jajowa jest źródłem mitochondriów, a tym samym mtDNA dla rozwijającego się zarodka. Ma to także swoje implikacje podczas eksperymentalnego klonowania ssaków z wykorzystaniem komórek somatycznych. Wówczas jądro DNA pochodzi z komórki - dawcy materiału genetycznego, ale już mtDNA wywodzi się z komórki biorcy (komórki, która da początek rozwijającemu się zarodkowi). Tak jak w przypadku klonowania pamietnej owieczki Dolly.

Przed każdym podziałem komórka podwaja liczbę mitochondriów, a tym samym mtDNA i przekazuje mniej więcej równe ich ilości do komórek potomnych, nie reguluje jednak dokładnie, które z nich odziedziczy konkretna komórka potomna.

Gdy zapłodnione jajo człowieka zawiera mutacje w części swych mitochondriów (heteroplazmia), jedna z komórek potomnych może odziedziczyć więcej mitochondriów ze zmutowanym, a inna komórka więcej mitochondriów z normalnym DNA. W miarę dalszych podziałów komórek, DNA występujący w komórkach potomnych będzie coraz bardziej jednorodnego typu (homoplazmia), z przewagą prawidłowych lub zmutowanych cząsteczek. Organizm dziecka będzie więc zawierał w niektórych tkankach więcej normalnego, a w innych więcej zmutowanego mtDNA. Co więcej, dla chorób dziedziczonych w linii matczynej stwierdza się różnorodność objawów nawet wśród tej samej rodziny (potomków jednej matki) i zmieniający się obraz choroby u jednego potomka w trakcie jego życia. Powoduje to, że nie ma w tych przypadkach typowych korelacji fenotyp (cecha)-genotyp (rodzaj genów), a nakładają się tu one na genetykę populacji. Dzieje się tak, ponieważ w komórkach jest wiele mitochondriów i koegzystują ze sobą na ogół DNA niosące patogenną mutację i DNA prawidłowe (wspomniana wyżej heteroplazmia). Ma to praktyczne odniesienia, gdyż diagnozowanie molekularnego podłoża chorób mitochondrialnych powinno obejmować nie tylko ustalenie obecności mutacji wywołującej chorobę, ale także badania stosunku zmutowanego mtDNA do mtDNA prawidłowego.

Uszkodzone mitochondria są czynnikiem destabilizującym funkcjonowanie poszczególnych komórek (deficyt energii oraz zaburzenia innych procesów, w które zaangażowane są mitochondria), a tym samym tkanek i całego organizmu wielokomórkowego.

Gdy one szwankują... My chorujemy

Obecnie uszkodzenia mtDNA wiązane są z dużą grupą tzw. chorób mitochondrialnych

do których należą: neuropatie, miopatie, niektóre postaci epilepsji, barwnikowe zwyrodnienie siatkówki, kardiomiopatie i wiele innych. Uszkodzenia takie są dziedziczne, czasem pojawiają się spontanicznie w jajku lub na wczesnych etapach rozwoju zarodkowego. Mutacje mtDNA mogą pojawiać się również w trakcie całego naszego życia. Zachodzą wówczas w różnych komórkach, a nawet w różnych cząsteczkach DNA tej samej komórki. Są to mutacje somatyczne. Takie mutacje nabywane wraz z wiekiem obniżają produkcję energii w komórkach i brane są poważnie pod uwagę jako jeden z czynników starzenia się, ale mogą być też przyczyną nasilania się objawów choroby wraz z upływem czasu, co często obserwowane jest w przypadku chorób dziedziczonych w linii matczynej. Tłumaczy się to tym, że oprócz obniżenia produkcji ATP, w mitochondrialnym łańcuchu oddechowym nasila się produkcja wolnych rodników tlenowych, a te atakując DNA powodują powstawanie kolejnych zmian mutacyjnych w genomie mitochondrialnym.

Po raz pierwszy, konkretna mutacja mtDNA, powiązana została z chorobą człowieka w 1988 roku. To zasługa Douglasa C. Wallace'a i jego zespołu. Zespół ten ustalił, że przyczyną jednego z rodzajów ślepoty (stwierdzonej w kilku rodzinach) dotykającej młodych ludzi, jest mutacja w jednym z genów mitochondrialnych. Ta choroba to tzw. zespół Lebera (albo dziedziczna neuropatia nerwu wzrokowego Lebera, LHON). W tym samym czasie rozpoznano mutacje leżące u podłoża zespołu Kearns-Sayrea (KSS). To choroba narządu wzroku połączona z wadami serca, utratą słuchu, cukrzycą i niewydolnością nerek. W przypadku LHON choroba ujawnia się zwykle w młodym wieku, głównie u mężczyzn około 20 roku życia, kiedy przestaje działać osiowa część nerwu wzrokowego prowadząc do utraty wzroku w centrum pola widzenia. Aż 90% przypadków tej choroby na całym świecie to wynik trzech różnych mutacji w mtDNA.

W ciągu następnych lat opisane zostały przypadki innych stanów patologicznych, w których zaburzenia funkcji mitochondriów stanowią istotny czynnik patogenetyczny. Szczególną uwagę zwrócono na mutacje mtDNA obecne w niektórych miopatiach mitochondrialnych, czy też wspomnianej wrodzonej neuropatii nerwu wzrokowego Lebera (LHON). W kluczowym dla rozpoznania chorób mitochondrialnych roku 1988 opisano przypadek encefalomiopatii z dużą delecją w obrębie mtDNA, oraz tranzycję G na A (G i A to zasady azotowe, które kodują informację genetyczną w DNA) w parze nukleotydów 11778 mtDNA u pacjenta z LHON, będącą przyczyną zmiany struktury podjednostki 4 dehydrogenazy NADH. Jakkolwiek poważnie brzmią opisy tych defektów prowadzących się one do upośledzenia transportu elektronów w łańcuchu oddechowym. W przypadku LHON charakterystyczną cechą jest występowanie (koegzystencja), zarówno

zmutowanych, jak i cząsteczek mtDNA typu prawidłowego (heteroplazmia). Do dnia dzisiejszego opisanych zostało szereg zespołów klinicznych, u podłoża których leżą specyficzne mutacje, delecje (ubytki) i duplikacje (podwojenia) mtDNA, oraz upośledzona synteza białek podjednostek kompleksów mitochondrialnego łańcucha oddechowego. Bowiem niektóre mutacje prowadzą do powstania uszkodzonych cząsteczek RNA, które tworzą maszynę służącą do syntezy białek. Przykładem stanowią mutacje punktowe lizynowego tRNA (gen tRNALys, pozycja 8344) w zespole MERRF (mioklonalna padaczka z „kosmatymi czerwonymi włóknami”) i mutacje punktowe leucynowego tRNA (gen tRNALeu (UUR), pozycja 3423) w MELAS (encefalopatia mitochondrialna z kwasem mleczanową i epizodami udaropodobnymi). Szczególne znaczenie wymienionych mutacji genów tRNA znajduje zatem odzwierciedlenie na poziomie biochemicznym, co wyraża się defektami kodowanych w mtDNA białkowych kompleksów oddechowych. Co ciekawe jedna z mutacji wywołujących MELAS jest też przyczyną 1,5% wszystkich rodzajów cukrzycy, nawet wówczas gdy utrzymuje się na niskim poziomie. U 50% pacjentów z chroniczną postępującą zewnętrzną oftalmoplegią – paraliż mięśni oka (CPEO) z „kosmatymi czerwonymi włóknami” stwierdzone zostały duże delecje fragmentów DNA, bądź ich duplikacje, a w prawie 100% dotyczy to pacjentów z zespołem Kearn-Sayrea (KSS). Zresztą delecje to obszerne zmiany w genomie mitochondrialnym, także obserwowane w tkankach starzejących się organizmów. Pojawiające się tu określenie „kosmate czerwone włókna” (bądź „poszarpane”, ang. ragged-red fibers, RRF) oznacza degenerujące włókna mięśniowe wypełnione uszkodzonymi mitochondriami.

Wyniki wielu badań wskazują, że generalnie wyróżnić można dwie grupy zespołów klinicznych w których stwierdza się uszkodzenia mtDNA. Pierwsza grupa obejmująca miopatie i encefalomiopatie charakteryzuje się występowaniem u pacjentów „kosmatych czerwonych włókien” (RRF). Włókna te barwiące się charakterystycznie na czerwono metodą Gomoriego, zawierają rozmieszczone peryferycznie nieprawidłowe mitochondria. RRF stanowią zatem „histologiczny marker” chorób tej grupy, do której zalicza się: mioklonalną padaczkę z RRF (MERRF), encefalopatię mitochondrialną z kwasem mleczanową i epizodami udaropodobnymi (MELAS), zespół Kearn-Sayrea (KSS), chroniczną postępującą zewnętrzną oftalmoplegię (CPEO) oraz dziedziczną w linii matczynej miopatię i kardiomiopatię (MMC). Drugą grupę chorób stanowią „czyste” encefalopatie (bez znaczących zmian w obrębie tkanki mięśniowej). Obejmuje ona LHON i neuropatię obwodową mięśni, ataksję i barwnikowe zwyrodnienie siatkówki (NARP).

Oprócz wymienionych powyżej stanów chorobowych do dnia dzisiejszego zidentyfi-

kowano i opisano wiele innych chorób czy też stanów patologicznych powiązanych z uszkodzeniami cząsteczek mtDNA. Często są to przypadłości charakterystyczne dla osobników starszejących się (choroby degeneracyjne wieku starczego). W badaniach podłoża chorób powiązanych z defektami procesu wytwarzania energii w mitochondriach i uszkodzeniami mtDNA zwraca się uwagę na tkanki, które w sposób szczególnie zależne są od dopływu dużych ilości ATP zapewniającego ich prawidłowe funkcjonowanie. Są to tkanki ośrodkowego układu nerwowego, mięśnia sercowego, mięśni szkieletowych, nerki, wątroby oraz siatkówka oka i wyspy trzustki. Mózg człowieka stanowiąc ok. 2% masy ciała konsumuje aż 20% tlenu zużywanego przez organizm. Dla porównania, mięśnie szkieletowe stanowią ok. 30% masy ciała używają tylko 40% tlenu wykorzystywanego przez organizm. Niemniej istotnym jest fakt, że konsumpcja tlenu i wytwarzanie ATP w mięśniach znacznie wzrasta podczas wysokiej aktywności fizjologicznej i w różnych stanach patologicznych osiągając poziom zużycia aż 90% tlenu w organizmie.

Jak przedstawiono powyżej wiele chorób mitochondrialnych ujawnia się dopiero u osób dorosłych, czy nawet w okresie starczym, co tłumaczymy nagromadzeniem się uszkodzonych cząsteczek mtDNA w tkankach wraz z rozwojem i starzeniem organizmu. Jednakże choroby mitochondrialne nie omijają także dzieci. Przykładem może być zespół Leigha, śmiertelna choroba wieku dziecięcego. Przy czym, ta sama mutacja może skutkować u różnych osób innym nasileniem zmian chorobowych. Mutacja mtDNA w pozycji 8993 powoduje drobną zmianę (podstawienie na inny tylko jednego aminokwasu budującego białko - syntazę ATP) składnika kompleksu produkującego ATP. W kilkupokoleniach jednej rodziny stwierdzono, zarówno drobne defekty, jak i przypadki degeneracji ośrodkowego układu nerwowego, prowadzące potencjalnie do śmierci. Wszystko zależało od odsetka zmutowanych cząsteczek DNA w tkankach chorego. Należy przy tym pamiętać, że u osób młodych z 15% prawidłowych mitochondriów (85% uszkodzonych) stan zdrowia może być prawidłowy, podczas gdy przekroczenie tej granicy, szczególnie u starzejących się osób, może skutkować bardzo ciężkimi objawami. Zatem wydolność oddechowa tkanek i produkcja ATP w łańcuchu oddechowym mitochondriów może zmieniać się wręcz skokowo. Choroby mitochondrialne u dzieci występują z częstością około 1:15 000 urodzeń. Ocenia się, że generalnie częstość występowania zaburzeń zależnych od uszkodzeń mtDNA dotyczy 6 do 17/100.000 osób w populacji.

Oskarżenia ciąg dalszy

Wiemy, że również inne choroby, często występujące szczególnie u osób w starszym wieku i sam proces starzenia się mogą być wynikiem upośledzenia funkcji mitochondriów, w tym spowodowanych uszkodzeniami DNA różnego typu. Do chorób tych należą scho-

zenia układu sercowo-naczyniowego. Na przykład chronicznemu niedokrwieniu mięśnia sercowego towarzyszą delecje mtDNA, jak również kompensacyjna indukcja niektórych genów mitochondrialnych. Stwierdzone delecje mtDNA i zahamowanie aktywności enzymów procesu fosforylacji oksydacyjnej w starzejącym się mięśniu sercowym stanowią przyczynę zachwiania równowagi oksydacyjno/antyoksydacyjnej (co nasila szok tlenowy) z bardzo rozległymi konsekwencjami biologicznymi. Objawia się to odkładaniem płytek miażdżycowych i rozwojem chorób mięśnia sercowego.

Insulino-niezależna cukrzyca (NIDDM), jest schorzeniem często występującym u osobników w wieku starszym. Z patogenezą tej choroby związane są w pewnym stopniu mutacje w obrębie mtDNA. U pacjentów dotkniętych NIDDM stwierdzone zostały bardzo rozległe delecje mtDNA, które zaburzają replikację (powielanie) łańcucha lekkiego (L) tej makrocząsteczki. NIDDM, którą dotkniętych jest 90% populacji cukrzyków wywodzących się z populacji cukrzyków mutacji mtDNA. Niemniej również obniżenie wydajności procesu fosforylacji oksydacyjnej wraz ze wszystkimi tego konsekwencjami, jakie obserwuje się wraz ze wzrastającym wiekiem, wydaje się odgrywać znaczącą rolę w patofizjologii cukrzycy, tak jak i czynniki środowiskowe związane ze stylem życia. Wiele tzw. czynników diabetogennych atakujących słabo chroniony genom mitochondrialny wywala w tych organellach szok tlenowy. Do czynników tych należą interleukina-1beta, interferon-gamma, TNF-alfa, alloksan i streptozotocyna. Działanie wymienionych czynników w układach biologicznych jest hamowane przez antyoksydanty, co stwierdzono zarówno w badaniach na modelach zwierzęcych, jak i w przypadku człowieka. Powyższe obserwacje dały podstawę do założenia, że czynniki o działaniu diabetogennym indukują pęknięcia łańcucha mtDNA komórek beta wyspy trzustki, co stanowi jedną z przyczyn śmierci tych komórek, chociaż niektórzy autorzy kwestionują uniwersalność tej hipotezy. Uszkodzenia genomu mitochondrialnego brane są także pod uwagę jako czynnik w patogenezie cukrzycy insulino-zależnej (IDDM). Pewne dane kliniczne zdają się potwierdzać rolę uszkodzonego mtDNA w rozwoju cukrzycy. I tak pacjenci z KSS i CPEO zapadają na cukrzycę znacznie częściej, niż przeciętny osobnik populacji. Oprócz wspomnianej wyżej delecji, w rodzinach cukrzyków opisane zostały tranzykcje A do G w parze nukleotydów np 3243 mitochondrialnego genu dla tRNA-Leu (UUR). Mutacje tego typu są przyczyną zaburzeń terminacji transkrypcji mitochondrialnej, skutkiem czego są defekty syntezy białek mitochondrialnych.

Komórki ośrodkowego układu nerwowego konsumują w procesach metabolicznych duże ilości tlenu (głównie podczas produkcji energii w procesie fosforylacji oksydacyjnej). Zmiany degeneracyjne w obrębie neuronów prawdopodobnie mogą być wynikiem

zaburzenia równowagi oksydacyjno/antyoksydacyjnej co wyzwała w komórce szok tlenowy. Konsekwencją tego stanu są akumulowane w komórce uszkodzenia DNA, białek i lipidów. Podkreślić należy, że nasilenie uszkodzeń makromolekuł komórkowych obserwuje się nie tylko w przypadku zaburzeń w funkcjonowaniu układu antyoksydacyjnego, ale i podczas starzenia się organizmu. Implikacje związane z szokiem tlenowym odnosi się obecnie do niektórych chorób neurodegeneracyjnych, takich jak choroba Parkinsona, stwardnienie zanikowe boczne (ALS), choroba Huntingtona i choroba Alzheimera. Wszystkie wymienione stany patologiczne charakteryzują się występowaniem delecji, bądź mutacji mtDNA oraz nieprawidłowym funkcjonowaniem kompleksów łańcucha oddechowego. Mitochondria pacjentów dotkniętych chorobą Alzheimera wykazują defekty kompleksu IV łańcucha oddechowego. Nie do końca jest jednak wyjaśnione czy przyczyną tego są mutacje mtDNA. Podobnie jest w przypadku choroby Huntingtona. U pacjentów z chorobą Huntingtona obserwuje się w mózgu 5-11 krotny wzrost delecji korowego mtDNA w porównaniu do zdrowych osób tej samej grupy wiekowej. W przypadku choroby Parkinsona opisane zostały chorobowo-specyficzne delecje mtDNA w mózgu pacjentów. Stwierdzono też akumulację delecji (podobnego typu) w mózgach osób w podeszłym wieku.

Z wiekiem energii coraz mniej

Mutacje mtDNA (już wczesne badania elektronowo-mikroskopowe wykazały „starcze” delecje/addycje mtDNA w tkankach gryzoni) i tym samym zmiany w bioenergetyce komórkowej stanowią znaczący czynnik starzenia się i rozwoju chorób często występujących w wieku podeszłym. Wykazano, że wydajność procesu fosforylacji oksydacyjnej obniża się wraz ze wzrastającym wiekiem, czemu towarzyszy akumulacja defektów mitochondrialnego, bądź jądrowego DNA (czasem dotyczy to obu makromolekuł). Zatem produkcja ATP spada poniżej poziomu niezbędnego dla prawidłowego funkcjonowania komórek. Udowodnionym jest fakt, że procesowi „fizjologicznego starzenia” towarzyszą uszkodzenia makrocząstek komórkowych takich jak mtDNA (ale również białek i lipidów) oraz, że tego typu uszkodzenia akumulowane są wraz z wiekiem. Stosując metodę PCR stwierdzono w mitochondrialnym genomie różnych tkanek człowieka (w starszym wieku) występowanie delecji (pomiędzy pozycjami nukleotydów 8, 470 i 13, 459). Ta sama metoda pozwoliła na detekcję delecji w prawidłowym mięśniu sercowym i mózgu osobników w podeszłym wieku, jak również w wątrobie człowieka. Delecje mtDNA w mięśniu sercowym, i to sporej długości, występują u ludzi powyżej 35 roku życia, jak i delecje w mięśniach szkieletowych. Ponadto, poziom takich cząstek mtrRNA jak mRNA i rRNA obniża się wraz z wiekiem,

co wykazano w badaniach mózgu i serca szczurów i związane to jest z 50% spadkiem tempa transkrypcji. W ischemicznych – niedotlenionych sercach, hamowanie procesu fosforylacji oksydacyjnej jest związane ze wzrostem uszkodzeń mtDNA. Interesujące są wyniki badań wykazujących, że szybkość wytwarzania rodników tlenowych przez mitochondria mięśni poruszających skrzydłami muchy domowej (*Musca domestica*) zwiększa się ponad dwukrotnie pomiędzy 8 a 15 dniem życia owada dorosłego (co odpowiada 40% i 75% przeciętnej długości trwania życia imago). Podobnie u szczurów, szybkość uwalniania H₂O₂ przez mitochondria serca i mózgu jest odpowiednio o 21% i 30% większa dla zwierząt 18 miesięcznych niż 3 miesięcznych. Efekt ten wynikać może ze względnego obniżenia aktywności oksydazy cytochromowej (w stosunku do aktywności enzymów kompleksów I-III łańcucha oddechowego) u zwierząt starszych. Ponadto, wykazane zostały wiekowo-zależne zmiany poziomu koenzymu Q w obrębie różnych tkanek szczura i człowieka.

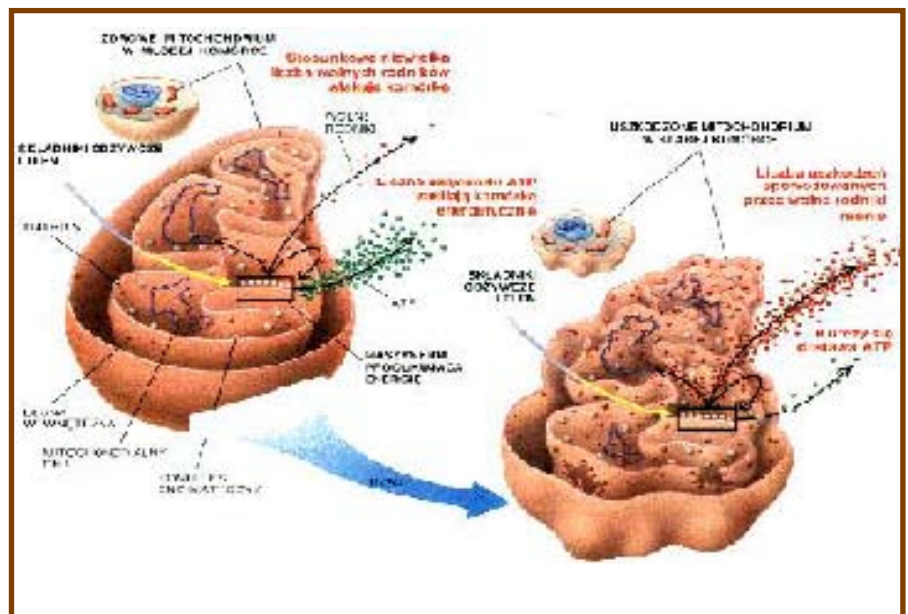
Wiele prac naukowych zgodnie potwierdza, że przed 30-40 rokiem życia człowieka niewiele mutacji w mtDNA i genomie jądrowym osiąga poziom wykrywalny, ale po przekroczeniu tego wieku wzrastają w sposób wykładniczy. Zatem i starzenie się człowieka związane jest z defektami mitochondrialnych systemów produkujących energię i nasileniem produkcji w mitochondriach wolnych rodników.

Pojawia się więc natychmiast pytanie co możemy zrobić aby przeciwdziałać skutkom nieprawidłowego funkcjonowania mitochondriów?

Medycyna nie jest bezradna

Pełne zrozumienie mechanizmów leżących u podłoża rozwoju chorób mitochondrialnych, może zaowocować opracowaniem skutecznych form terapii i umożliwić zapobieganie rozwojowi tych dotkliwych schorzeń, a także opóźnić i łagodzić efekty starzenia się organizmu. Możliwości terapeutyczne

obejmują włączanie kofaktorów w łańcuch oddechowy, dodanie utlenianych substratów i ochrona mitochondriów przed uszkodzeniami w wyniku działania wolnych rodników tlenowych. Obiecujące wyniki terapii z zastosowaniem antyoksydantów opisano w przypadku licznych pacjentów dotkniętych „klasycznymi” schorzeniami mitochondrialnymi, na przykład KSS. Koenzym Q (CoQ) zajmuje szczególne miejsce w tego typu terapii. CoQ, będący nośnikiem elektronów w wewnętrznej błonie mitochondrialnej, stabilizuje podjednostki łańcucha oddechowego i wykazuje działanie antyoksydacyjne. Ochrona wrażliwej na peroksydację kardiolipiny ma istotne znaczenie w utrzymaniu funkcji mitochondriów, na co wskazuje fakt, że lipid ten warunkuje prawidłową interakcję pomiędzy cytochromem c i oksydazą cytochromową. CoQ, jak wykazano, ma znaczące działanie lecznicze w przypadku wspomnianego powyżej zespołu KSS jak i CPEO oraz w przypadku MELAS. Bursztynian, dawca elektronów dla mitochondrialnego łańcucha oddechowego, eliminuje udaropodobne epizody u pacjentów z MELAS. Witaminy K₁ i K₃ transportują elektrony na cytochrom c z pominięciem elektronów z CoQ. Również witamina C, bądź witamina C łącznie z menadionem (witamina K₃) może redukować cytochrom c. Kombinacja obu reduktantów poprawia wydolność bioenergetyczną mięśni szkieletowych z różnymi defektami w kompleksie III łańcucha oddechowego, jak wykazano w badaniach in vivo. Witamina K₁ poprawia (usprawnia) funkcję siatkówki u pacjentów z CPEO. Podawanie chorym ryboflawiny, prekursora flawinowych nukleotydów adeninowych, poprawia sprawność pacjentów z dysfunkcją kompleksu I. CoQ stosowany zaczyna być również jako środek leczniczy w przypadku zaburzenia równowagi oksydacyjno/antyoksydacyjnej w chorobach wieku starczego. Pomimo licznych już pozytywnych doniesień, prowadzenie dalszych badań nad zastosowaniem antyoksydantów w terapii jest niezbędne dla dokładniejszego zrozumienia



ich roli jako środków terapeutycznych łącznie z zastosowaniem ich w terapii innych niż opisywane schorzeń oraz jako czynników łagodzących objawy starzenia się.

Być może w niedalekiej przyszłości postępy w badaniu pewnych białek zaowocują metodą leczenia polegającą na eliminowaniu z mitochondriów uszkodzonych cząsteczek mtDNA! Badania takie prowadzone są w Cambridge przez zespół utworzony staraniem Aarona Kluga (Laboratory of Molecular Biology) chemicznego Noblisty z roku 1982, a dotyczą białek mających w swojej strukturze tzw. palce cynkowe za pomocą, których białko łączy się z DNA. Białka takie odpowiednio zmodyfikowane wiązałyby się

wybiórczo z uszkodzonymi cząsteczkami mtDNA, unieczyniając je tym samym. Związane z białkami mtDNA traciłyby zdolność do replikowania (namnażania), co skutkowało by wzrostem ilości i znaczenia w komórce prawidłowych cząsteczek DNA. W rezultacie namnażałyby się tylko niezmutowane mtDNA, dzięki czemu mitochondrium mogłoby powrócić do swoich normalnych funkcji. Oczywiście należy przede wszystkim opracować sposób wprowadzania takich białek do wnętrza mitochondrium gdzie podejmą swe funkcje, a i nad tym pracuje wspomniany zespół badawczy.

Jeszcze ćwierć wieku temu w niewielu ośrodkach badawczych podejrzewano, że

mutacje w mtDNA i uszkodzenia mitochondriów są związane z licznymi chorobami dziedzicznymi w linii matczynej i pojawiającymi się w trakcie życia i starzenia się człowieka. Obecnie nasza wiedza o chorobach mitochondrialnych jest wprawdzie wciąż niepełna, ale uzyskujemy możliwości diagnozowania i leczenia tych chorób w sposób coraz bardziej skuteczny, a nawet rysuje się szansa na uzyskanie sposobów zapobiegania chorobom mitochondrialnym. Czy marzenia te urzeczywistnią się pokaże zapewne kolejne ćwierćwiecze a może już tylko najbliższe dziesięciolecie?

dr Marek Jurgowiak jest starszym wykładowcą w Katedrze i Zakładzie Biochemii Klinicznej

Problemy psychofizyczne dzieci przewlekle chorych

Mirosława Kram, Lidia Wyka

Przewlekła choroba w świetle literatury psychologiczno-pedagogicznej ujmowana jest jako stresor obciążający organizm i psychikę dziecka.

W ujęciu praktycznym „stres jest to wszelki wpływ otoczenia, zmuszający organizm do zmiany zachowania celem dostosowania się do nowej sytuacji”. Niezależnie od punktu wyjścia reakcji stresowej – skóry, narządów wewnętrznych, ośrodków wyższych czynności nerwowych (kora mózgowa) dalszy jej przebieg mobilizuje cały ustrój. Poglądy autorów są zbieżne co do tego, że w chorobie przewlekłej pomimo różnic indywidualnych związanych z wiekiem, płcią, objawami choroby, diagnozą i terapią dają się wyodrębnić pewne wspólne problemy dla chorób przewlekłych. Są one następujące:

Złe samopoczucie tożsame ze zmęczeniem – przejawia się poczuciem osłabienia fizycznego i psychicznego oraz utrudnioną zdolnością do podejmowania różnych czynności. Subiektywne poczucie zmęczenia to znużenie. Zmęczenie ogólne przejawia się m.in. poprzez senność, poranne osłabienie, trudności ze snem, poczucie wyczerpania aktywnością dzienną i potrzebą częstych odpoczynków. Osłabienie vitalności przejawia się w postaci braku sił i energii, spadku nastroju i unikania wysiłku. Przeciężenie psychiczne wyraża się skłonnością do irytacji, napięciem nerwowym, chronicznym niezadowolaniem, nadwrażliwością na bodźce. Symptomaми fizjologicznymi zmęczenia są osłabienie apetytu, zaburzenia trawienia, skłonność do przeziębień, napięciowe bóle głowy, bóle w stawach.

Biorąc pod uwagę nasilenie objawów chorobowych, wiemy że mogą one mieć różny stopień natężenia, różny czas trwania i częstotliwość. Jeśli napady, zaburzenia pojawiają się w obecności obcych osób, w sytuacji tzw. ekspozycji społecznej (w szkole, w sklepie, na ulicy, w kościele) są bardzo traumatyzujące dla dziecka.

Mogą one dotyczyć takich chorób jak astma oskrzelowa: gwałtowny napad duszności może być poprzedzony nieżywym, suro-

wym wyciekami z nosa lub kichaniem. Dziecko ma głośny oddech, męczący kaszel, nabrzmiałe żyły szyjne. Napad może się powtarzać w krótkich odstępach lub duszność się nasilać przechodząc w stan astmatyczny, wymagający interwencji lekarskiej.

Duże napady padaczkowe przebiegają z utratą świadomości. W fazie tonicznej dochodzi do napięcia wszystkich mięśni, ciało sztywnieje, dziecko wypręża się, występuje szcękoscisk i bezdech. Chory ma szeroko otwarte oczy (co często nadaje sytuacji dramatyzmu i wywołuje panikę i osób obserwujących zdarzenie) rozszerzone źrenice. Po około 2 minutach występuje faza kloniczna w postaci bezwładnych drgawek całego ciała, trwających do kilku minut. W tym czasie występuje ślinotok i niekiedy dochodzi do bezwiednego oddania moczu. Dziecko stale obciążone jest lękiem o to, że napad pojawi się w miejscu publicznym (szkoła, dyskoteka, podwórko, ulica). Wyczerpuje on bowiem dziecko, które jest senne i osłabione i nie może dalej uczestniczyć np. w lekcjach czy w innych zajęciach.

Zaburzenia układu pokarmowego – wymioty, biegunka, brak łaknienia, bóle brzucha, występują w różnych chorobach układu pokarmowego lub i wydzielniczego - w celiakii, w chorobie wrzodowej, w cukrzycy, chorobie nowotworowej i wielu innych. Utrudniają dziecku codzienne funkcjonowanie. Podobnie jak zaburzenia ze strony układu moczowego - trudności w oddawaniu moczu, mimowolne jego oddawanie i obrzęki. Także zaburzenia alergiczne – uporczywy katar sienny, kichanie, skaza wysiękowa, atopowe zapalenie skóry, świąd i pieczenie skóry w miejscach zajętych odczynem alergicznym są dla dziecka uciążliwe.

Ból. W przebiegu wielu chorób dziecko narażone jest na doznania bólowe. Obok gorączki jest on najczęstszym objawem chorobowym w pediatrii. Może mieć charakter ostry, nagły lub przewlekły; może być powierzchniowy (ze skóry) lub głęboki (z narządów wewnętrznych); somatyczny – ból zębów, z miejsca zranienia, głowy, neuropa-

tyczny lub psychogeny; zlokalizowany (ból gardła, ucha, brzucha) lub uogólniony: total pain – wszystko boli.

Szczególnego rodzaju bólem jest ból jatrogenny, proceduralny. Mianem bólu jatrogennego określa się taki, który towarzyszy zabiegom terapeutycznym, jak i postępowaniu leczniczemu. Problem bólu w praktyce pediatrycznej obejmuje nie tylko procedury go wywołujące, takie jak: iniekcje, szczipienia, pobieranie krwi, kaniulacja naczyń, usuwanie wenflonów, nakłucia jam ciała, opracowanie i zeszywanie rany, zmiana opatrunków, punkcje, endoskopie, aż po duże zabiegi operacyjne, ale również wszystkie sytuacje wywołujące strach i lęk. Do szczególnie szkodliwych dla dzieci źródeł bólów jatrogennych zaliczyć można: bagatelizowanie lęków przeżywanymi przez dziecko w czasie czynności medycznych wykonywanych na jego organizmie; niecierpliwe i rygorystyczne przełamywanie oporu dziecka przed iniekcją lub zabiegiem; brak rozmów i zajęć terapeutycznych łagodzących napięcie emocjonalne i stany lękowe u dziecka; zawstydzanie i straszenie dziecka w celu zdyscyplinowania (niestety nierzadko spotykane); długi czas bezczynnego oczekiwania dziecka na badanie czy zabieg. Do bólu (szczególnie ostrego) nie można się przyzwyczaić, nie ma adaptacji do takiego bodźca a przy obecnym stanie wiedzy medycznej istnieje wiele metod farmakologicznych i niefarmakologicznych pozwalających go uśmierzyć.

Lęk. Jest po bólu drugim sygnałem alarmowym jakim dysponuje ustrój ludzki. Jak każda emocja, jest reakcją na bodźce i sytuacje zewnętrzne (społeczne) oraz na stany wewnętrzne (myśli, wyobrażenia, obrazy pamięciowe). Jest to uczucie związane z przyszłością, z oczekiwaniem tego co ma nastąpić. Oprócz pojęcia lęku używa się zbliżonych do niego – strach, obawa, trwoga. Terminu „strach” używa się zazwyczaj przy zagrożeniu bezpośrednim, aktualnym. Lęk ma swoje źródło we wnętrzu człowieka, w jego wyobraźni. Psychologowie wyróżniają jako odmienny lęk jako stan i jako cechę. Pierwszy charakteryzuje się subiektywnym, świadomym

mie postrzegany uczuciem obawy i napięcia, którym towarzyszy pobudzenie autonomicznego układu nerwowego. Drugi jest konstruktem teoretycznym oznaczającym motyw lub nabytą dyspozycję behawioralną, czyniącą jednostkę podatną na postrzeganie szerokiego zakresu obiektywnie niegroźnych sytuacji jako silnie zagrażających. Powszechnie lęk uznaje się za emocję jedynie przeszkadzającą w życiu. Okazuje się jednak, że pełni on także funkcję pozytywną - jest jak sygnał ostrzegawczy, który alarmuje o zbliżającym się niebezpieczeństwie. U dzieci w stanie silnego pobudzenia wywołują się zaburzenia układu vegetatywnego: płacz, drżenie w obrębie kończyn, czerwone plamy na twarzy lub szyi, załamywanie się głosu, odczuwanie mdłości, a niekiedy i torsje, kurczowe przytrzymywanie np. matki lub zabawki. Choroba nowotworowa uznawana jest za szczególnie lękotwórczą ze względu na jej społecznie negatywny obraz i niepewne rokowanie.

Konieczność samokontroli. Obejmuje ona różne dziedziny życia i aktywności chorego dziecka, jak: aktywność ruchowa i wysiłkowa (astma, wady serca), odżywianie się (cukrzyca, celiakia), regulowanie wypoczynku (padaczka), unikanie nawet drobnych urazów fizycznych (hemofilia), kontrolowanie temperatury ciała (choroba

nowotworowa), poziomu glukozy we krwi, branie leków (cukrzyca), nadciśnienie, wykonywanie ćwiczeń (choroba reumatyczna, mózgowie porażenie dziecięce). Samokontrola zdrowotna wymaga od dziecka znacznej dyscypliny, zdolności samoobserwacji, konieczność uwagi i siły woli. Staje się to konieczne, gdyż dziecko wiele godzin przebywa w szkole i samo musi dbać o przestrzeganie zasad, obowiązujących w jego leczeniu. Stopniowo przyzwyczajają się do stałej samokontroli. Nie oznacza to jednak, że nie stanowi dla niego obciążenia psychicznego. Konieczność wyrzeczeń np. dietetycznych, ruchowych, pamiętanie o wzięciu leków, zmusza chore dziecko do dużej samodyscypliny.

Ograniczenie aktywności psychoruchowej. Może być spowodowane samą chorobą lub wynikać z procesu leczenia. Ograniczenie obejmuje aktywność ruchową i psychospołeczną. Z jednej strony u chorego dziecka maleje ona w wyniku osłabienia organizmu, zmęczenia i różnych dolegliwości chorobowych, z drugiej strony często proces leczenia wymaga od dziecka unikania intensywnych zajęć ruchowych, leżenia w łóżku. Ponadto unieruchomienie, ograniczając naturalną potrzebę wyzwolenia energii powoduje u niego negatywne emocje, takie jak rozdrażnienie, złość, czy przygnębienie a nawet poczucie krzywdy. Ograniczenie aktywności psychicznej

i społecznej spowodowane jest złym samopoczuciem, dolegliwościami bólowymi, częstymi hospitalizacjami, leżeniem w łóżku w domu, ażpowaodubnizonej odporności immunologicznej ograniczenie (np. w chorobie nowotworowej) kontaktów z rówieśnikami. Choremu dziecku jest przykro, że nie może uczestniczyć w zabawach i zajęciach szkolnych, realizując się w różnych formach aktywności.

Podsumowanie. Choroba przewlekła dezorganizuje życie dziecka. Powinny otrzymać planowe i profesjonalne wsparcie od członków zespołu terapeutycznego, chociaż największe zadanie stoi przed rodzicami. Wyrazem docenienia roli rodziców w kształtowaniu warunków leczenia i wspomagania przewlekłe chorego dziecka jest popieranie działań podejmowanych przez nich w ramach organizacji pozarządowych. Kiedyś, nieformalne grupy wsparcia rodziców dzieci przewlekłe chorych obecnie przekształcają się w Stowarzyszenia Rodziców Dzieci, np. z Zespołem Downa, z Chorobą Uwarunkowaną Genetycznie, z Chorobą Nowotworową, z Celiakią, Polskie Towarzystwo Wspierania Osób z Nieswoistymi Zapaleniami Jelit i wiele, wiele innych.

mgr Mirosława Kram jest wykładowcą, a dr Lidia Wyka starszym wykładowcą w Zakładzie Pielęgniarstwa Pediatrycznego

IX Toruński Festiwal Nauki i Sztuki

oprac. Monika Kubaik

W dniach 23-26 kwietnia 2009 r. w Grodzie Kopernika trwał IX Toruński Festiwal Nauki i Sztuki. Festiwal, mimo iż oficjalnie zainaugurowany późnym popołudniem w Dworze Artusa, imprezy odbywały się od samego rana. Po uroczystym otwarciu, którego dokonali prof. Włodzisław Karaszewski (przewodniczący rady programowej), prezydent miasta Michał Zaleski, rektor UMK prof. Andrzej Radziwiński oraz prezes Towarzystwa Naukowego prof. Andrzej Woszczyk, odbyła się dyskusja panelowa „Życia nic nie zmoże - Zderzenia Ziemi z asteroidami”, w której wziął udział m.in. prof. Edward Bowell, szef projektu LONEOS (Lowell Observatory Near-Earth Object Search), odkrywca planety Toruń.

Tym razem królowała astronomia, bo rok 2009 to Międzynarodowy Rok Astronomii. Jak zwykle było dużo chętnych do zwiedzania Obserwatorium w Piwnicach, gdzie można zobaczyć największy w Europie Środkowo-wschodniej radioteleskop. Na V Mistrzostwach Rakiet Wodnych jedno z wyróżnień otrzymali Bartłomiej Deresz i Michał Górski z Zespołu Szkół Technicznych w Toruniu. Dostali je za ducha walki i zaangażowanie - mimo, że przy pierwszej próbie ich rakiecie wyciekło paliwo wodne, a przy drugiej przez powierzchnię rakiety uciekało powietrze. Za trzecim razem rakietka w końcu wystartowała, wykonując ciekawe ewolucje w powietrzu.

W ciągu czterech dni odbyło się prawie

170 imprez - spotkań, wykładów, warsztatów, wycieczek, imprez dla dzieci, pokazów czy przedstawięń teatralnych - z 43 dziedzin nauki i sztuki. Wśród nich nie zabrakło ciekawych imprez plenerowych. Pierwsza z nich to: „Toruń stolicą Polski” - impreza nawiązująca do wydarzeń z 1809 roku czyli obecności w Toruniu władz Księstwa Warszawskiego i ataku wojsk austriackich na miasto (defilada wojsk od Rynku Nowomiejskiego na Staromiejski, pokazy musztry i kar dla żołnierzy, przyjazd księcia Józefa Poniatowskiego, obrady rządu na dziedzińcu Ratusza oraz inscenizację bitwy nad Wisłą). Również w sobotę na Rynku Staromiejskim odbył się happening astronomiczny „Złot Teleskopów Wszelakich”, w którym wzięli udział wszyscy zainteresowani posiadacze urządzeń służących do obserwacji nieba. Przewidziano wspólne obserwacje, konkursy i transmisję telewizyjną.

Studenckie Koło Naukowe Chemików tym razem przygotowało „Kosmiczną chemię w pokazach”. Młodzi naukowcy przywitwali gości przebrani za ufoludki, a na katedrze bulgotały w naczyniach zielono-pomarańczowe płyny. Na dzień dobry studenci zafundowali uczniom i młodzieży wielki wybuch, a potem proponowali efektywne eksperymenty m.in. z helem i ciekłym wodorem, wciągając w nie także publiczność. W Instytucie Biologii można było wziąć udział w warsztatach „Fauna zwłok ludzkich, czyli słów kilka





o entomologii sądowej”. Andrzej Grzywacz opowiadał wykorzystywaniu owadów dla po-

trzeb wymiaru sprawiedliwości. Uczestnicy warsztatów w oparciu o samodzielnie oznaczony materiał entomologiczny, pozyskany z zainscenizowanego miejsca zbrodni, próbowali ustalić przyczyny oraz czas zgonu ofiary. W rolę biegłych sądowych wcieliłi się licealiści z toruńskiej szkoły muzycznej.

Jak co roku, każdego festiwalowego wieczoru o godz. 18.00 miała miejsce tzw. impreza główna. 24 kwietnia był to wieczór „Jak pomóc gdy umiera dorosłe dziecko?”, podczas którego monodram „Opowieści o raku” Neill Dunn wykonała Elżbieta Czerwińska z Teatru Polonia w Warszawie, po którym odbyła się dyskusja panelowa z udziałem ks. dr. Piotra Krakowiaka, krajowego duszpastera hospicjów.

Główną postacią trzeciego dnia Festiwalu był znany popularyzator nauki prof. Łukasz Turski, który wygłosił wykład na temat pseudonauki we współczesnym świecie „Nauka czyli na kręgach zbożowych w przyszłość”. Po raz pierwszy na Toruńskim Festiwalu Nauki i Sztuki zagościła opera – była nią „Dydona i Eneas” Henrego Purcella, która zakończyła imprezę (spektakl w Bajcu Pomorskim).

Na uwagę zasłużyły też inne imprezy, m.in. „Kryzys gospodarczy świata” - dyskusja panelowa z udziałem naukowców oraz praktyków biznesu - prezesów dużych firm oraz „Wielki Zderzacz Hadronów - jak to działa?” - wystawa interaktywna prezentująca największe istniejące urządzenie: akcelerator cząstek, który

znajduje się w Europejskim Ośrodku Badań Jądrowych CERN w pobliżu Genewy. Wystawa jest przedsięwzięciem przygotowanym przez Politechnikę Warszawską we współpracy z Instytutem Problemów Jądrowych im. Andrzeja Sołtana, Wydziałem Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego, Instytutem Fizyki Jądrowej PAN im. Henryka Niewodniczańskiego, Instytutem Chemii i Techniki Jądrowej, Politechniką Wrocławską, Wrocławskim Parkiem Technologicznym i Państwową Agencją Atomistyki.

Wśród licznych atrakcji festiwalowych dla dzieci znalazły się m.in. imprezy z antropologii (warsztaty „Fascynujące oblicze Czarnego Łądu - intrygująca Afryka” w Muzeum Okręgowym), astronomii (konkurs „Inne światy”), fizyki („Poznajemy wodę”, „Młody fizyk”), geografii („Wisła - rzeka nad którą mieszkamy”) czy ekologii („Pociąg do ekologii”). Dzieci uczestniczyły w poszukiwaniu krasnali w Parku Etnograficznym („Czerwone czapeczki rządzą”), spędziły z rodzicami wyjątkowy poranek muzyczny, a także zabrały się zmysłami („Czy ja dobrze widzę, słyszę, czuję?”), przeżyły też przygodę ze sztuką („Książkolubni w Doczytlandii”).

Toruński Festiwal Nauki i Sztuki cieszy się niesłabnącym powodzeniem - w ubiegłych latach przewinęło się średnio 30 tys. uczestników z całej Polski, w tym roku na pewno nie było ich mniej.

Biblia Szarospatacka

Gerard Drewa

Zastanawiał się Konstanty Ildefons Gałczyński w „Małej Fudze” nad losami głowy Niobe, jakie nią targwały od momentu jej zagięcia do odnalezienia.

„Jaki wiatr, jaki los cię porywał
Europy drogami na przestrzał?
Kto cię woził w karecie przez zaspy?
Kto morzami ciągnął po dnie kufra?”

(Rzymska kopia oryginału greckiego (I w. pne?) głowy Niobe znajduje się w muzeum w Nieborowie, dokąd KIG chętnie przejeżdżał).

Zdumiewają niejednokrotnie losy starych rzeczy, obrazów, rzeźb, naczyń użytkowych, które przetrwały wieki do naszych czasów. Zastanawiamy się kto je stworzył i dla kogo? Jakie było ich przeznaczenie? Użytkowe? Dekoracyjne?

Książki, dzieła sztuki, meble i budowle podobnie jak ludzie przechodzą różne koleje losu, na przemian okresy dbałości o nie, ale równie często okresy zaniedbania i zapomnienia. Przechodzą zawirowania wojenne i poniewierki, są okaleczane i niszczone, nie zawsze trafiają w ręce i miejsca, które je uchronią przed dewastacją i zapomnieniem i przywrócą im dawny wygląd.

W Oddziale Konserwacji i Zabezpieczenia Zbiorów Biblioteki Głównej UMK w Toruniu oglądałem w ubiegłym roku egzemplarz Biblii wydrukowany w XVI wieku, której pocisk artyleryjski w czasie II wojny światowej uszko-

dził grzbiet dokonując znacznego zniszczenia. Wprawne ręce i wiedza konserwatorów druku uratowały ją i nadały jej dawny wygląd (mgr Barbara Wojdyła).

Okres świetności rzeczy starych od momentu ich powstania jest różny, niektóre zniknęły bezpowrotnie, zaś jeźeli ocalały, są dowodem umiejętności i kunsztu rzemieślniczego. Stają się też częścią kultury i często powodem dumy narodowej.



Fot. 6



Fot. 5

Przytoczę losy Biblii Królowej Zofii zwanej Biblią Szarospatacką. Powstała ona między 1453 a 1461 rokiem, a więc około półtora wieku przed tłumaczeniem Biblii przez ks. Jakuba Wujka (w 1599 roku wychodzi całe pismo święte przetłumaczone na język polski przez ks. Jakuba Wujka). Przez wiele dziesiątków lat Biblia Królowej Zofii znajdowała się na dworze królewskim, po czym dostała się do Biblioteki Jana Erazma hrabiego Krotoskiego, Pana na Krotoszynie i Barcinie (obecnie województwo kujawsko-pomorskie). Oryginał będący świadectwem pięknego starego języka polskiego trafił następnie na Węgry, skąd już nigdy do Polski nie wrócił. Staraniami wielu znanych Polaków udało się wydać jej reprodukcję (I tom). Jedną z 220 reprodukcji (fotokopii) Biblii Królowej Zofii (Biblii Szarospatackiej) dziwnym zrzędzeniem losu, dzięki mojemu Przyjacielowi dr. Krzysztofowi Nierzwickiemu trafiła na dawne tereny rodziny Krotoskich, która cieszyła się oryginałem, ja zaś cieszę się jej fotokopią.

Oto w skrócie historia tej Biblii. Pierwsza o niej wzmianka pochodzi z 1604 roku od ks. Symeona Teofila Turnowskiego zwierzchnika zborów Braci Czeskich oraz pośrednio od jego przeciwnika ks. Marcina Tworzycy. Została ona przetłumaczona na język polski na życzenie Królowej Zofii, czwartej żony Władysława Jagiełły a matki Kazimierza Jagiellończyka. Królowa Zofia była księżniczką holenderską, Rusinką o wysokiej kulturze, zmarła w 1461 roku. Przekładu z Wulgaty w oparciu o wcześniejsze tłumaczenia czeskie dokonał kapelan Królowej ks. Andrzej z Jaszowca. Przepisywaniem na pergamin zajmowało się sześciu kopistów m. in. Piotr z Radoszyc, który dokończył dzieła w maju 1455. Fotografie 3 i 4 przedstawiają próbki pism kopistów. Dzieło to nie zostało nigdy dokończony. Na początku XVI w. uzupełniono pierwszą kartę, na którą dokleiono drzeworyt przedstawiający Orła Polskiego i Pogoni litewskiej (Fot. 2). Do czasów drugiej Wojny Światowej zachował się tylko niekompletny t. I rękopisu, niestety tom II oddano prawdopodobnie w 1609 r. na makulaturę. Około 1550 roku zniszczony rękopis I tomu trafił do rąk Jana Erazma Krotoskiego wyznania Braci Czeskich, jak już wspominałem właściciela Krotoszyna i Barcina, a jednocześnie kasztelana i wojewody inowrocławskiego. W 1562 roku rodzina Krotoskich ufundowała oprawę. Ostatni z Krotoskich Andrzej, ostoja Braci Czeskich w Wielkopolsce zadysonował biblioteką Krotoskich i przeniósł ją w 1619 roku do ośrodka działalności Braci Czeskich w Baranowie.

W 1624 roku Biblia znajdowała się jeszcze w księgozbiorku hr. Rafała Leszczyńskiego w Baranowie. W 1708 roku I tom Biblii Królowej Zofii znalazł się w Kolegium Szarospatackim na Węgrzech w Szarospataku (stąd pochodzi jej nazwa).

O istnieniu tej polskiej Biblii na Węgrzech dowiedziała się Aleksandra Rozalja z ks. Lubomirskich hr. Rzewuska, która w 1822 roku wiadomość o niej przekazała Julianowi Ursynowi Niemcewiczowi. Informacje o Biblii umieścił

Niemcewicz w II tomie „Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polsce” w artykule pt. „Sprostowana wiadomość o Biblii królowej Zofii”. Biblia ta jest jednym z najstarszych pomników języka polskiego.

Pierwsze starania o jej wypożyczenie i zgodę na skopiowanie czynił w 1844 roku kustosz Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie, Pan Stanisław Przyłęcki.

Dalsze starania o zgodę skopiowania Biblii Szarospatackiej wszczęli Michał Wiszniewski, Józef hr. Załuski, Józef hr. Telecki, Wacław Hanka i Antoni Małecki – uczone i wicekurator Zakładu Ossolińskich. Starania te materialnie wsparł Jerzy Henryk ks. Lubomirski.

W 1871 roku pojawiła się edycja zabytku pt. „Biblia Królowej Zofii, żony Jagiełły z Kodeksu Szarospackiego. Kopia Biblii wydana przez Antoniego Małeckiego ukazała się we Lwowie w drukarni Zakładu Narodowego im. Ossolińskich pod patronatem Księcia Jerzego Henryka Lubomirskiego. W Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu znajdują się trzy egzemplarze tego wydania (Fot. 1).

W wyniku krytyki i podważania wiarygodności tego wydania podjęto kolejne starania o wykonanie fotograficznej podobizny dzieła. W lipcu 1928 roku Zarząd Kolegium Szarospackiego na Węgrzech (Fot. 6) po wielomiesięcznych negocjacjach zezwolił na sfotografowanie całej Biblii. Tego przedsięwzięcia podjęła się firma Karola M. Szpála z Debreczyna, zaś wydaniem reprodukcji zajął się L. Bernacki. Fototypiczne wydanie ukazało się w styczniu 1930 roku we Lwowie w nakładzie 220 egzemplarzy. Fot. 5 przedstawia pierwszą stronę fotokopii Biblii.

Długa i trudna była droga I tomu tej Biblii i chociaż zniszczona i okaleczona żyła nie w Polsce, ale na Węgrzech gdzie nie przetrwała zawieruchy wojennej. Kopie jej z 1871 i 1930 r. są dowodem naszej kultury oraz dobrego poziomu języka polskiego.

Pierwotnie I tom Biblii Królowej Zofii (Stary Testament) liczył 470 kart. W ciągu wieków z rękopisu ubyło 285 kart, a więc składał się już tylko z 185 kart. Całość ucierpiała od wody, która uszkodziła pismo na krawędziach egzemplarza. Ponadto wrywano z niej strony czystego pergaminu i wypruwano całe skłładki.

Tom II Biblii Królowej Zofii jak już wspomniano trafił przed 1609 rokiem na makulaturę. Wykorzystał ją introligator Jonas Diffmann w Jaworze jako materiału do oprawy innych ksiąg. Ocalały jedynie pojedyncze karty. Fragment księgi Daniela z II tomu odnaleziono przed 1834 rokiem i zdeponowano w Muzeum Praskim. Karta z księgi Jeremiasza odnaleziona w 1892 roku przez T. Wierzbowskiego wraz z innymi czterema kartami II tomu odnalezionymi przez E. Hanischa w 1923 roku do czasów wojny znajdowały się w Muzeum Uniwersyteckim we Wrocławiu. Po wojnie pozostały tylko dwie z nich, znajdując się one w Dziale Rękopisów w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu (sygnatura R3164). Mimo moich starań, nie udało się otrzymać zdjęć dwóch kart rękopisu przechowywanych w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu.



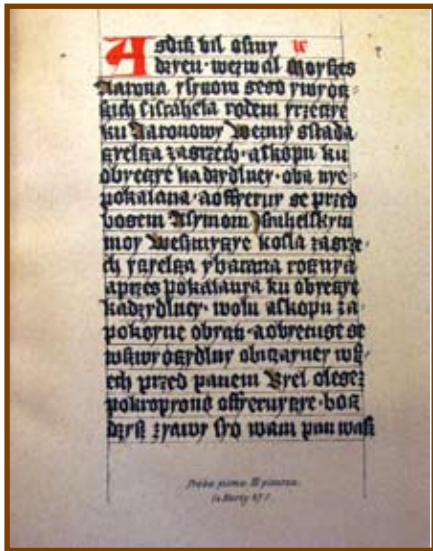
Ryc. 1



Fot. 2



Fot. 3



Fot. 4

„Biblia Królowej Zofii (Szaroszpańska) wraz ze staroczeskim przekładem Biblii” została wydana w latach 1965-1971 przez St. Urbańczyka i V. Kyasa w ramach wydawnictw źródłowych Ossolineum. Wydanie to jest jeszcze dostępne.

Patrząc na pozostałości naszej kultury narodowej z poprzednich wieków, nasuwa się wołanie (myśl) ocalmy od zapomnienia i przywróćmy dawny wygląd wszystkim istniejącym jeszcze zaniedbanym książkom, nawet młodszych od Biblii Szaroszpańskiej.

Pragnę podkreślić udział wielu znakomych Polaków bezinteresownie zaangażowanych w ratowanie i skopiowanie tego niekompletnego rękopisu, który jest dowodem naszej wielowiekowej kultury narodowej. Oddanie

to wynikało z głębokiego patriotyzmu i dumy narodowej jaki tkwił w Polakach. Czy duch patriotyzmu i poświęcenia przetrwał do naszych czasów? Wątpię! Wątpliwość ogarnęła mnie po obejrzeniu pod koniec kwietnia br. „rysunku tygodnia” w Galerii Mleczki przy ul. Św. Jana w Krakowie przedstawiającego małżeństwo z dzieckiem w wózku z napisem „będziemy musieli mu kiedyś powiedzieć, że jest Polakiem”.

Dziękuję Panu Piotrowi Laskowskiemu (SKORTECH P.P.H.U) z Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu za skopiowanie strony tytułowej i kilku kart z Biblii Królowej Zofii wydanej w 1871 roku we Lwowie przez A. Małeckiego.

prof. dr hab. Gerard Drewa jest kierownikiem Katedry Biologii Medycznej

Na czym polega siła fenomenu ojca Kościoła i erudyty, czyli o św. Hieronimie w odświeżeniu Colantonio

Joanna Hladoń-Wiąček

Św. Hieronim jako ojciec kościoła to postać niezwykle często wykorzystywana w ikonografii chrześcijańskiej. Tradycja zachodnia pozostawiła niezwykle bogate źródła traktujące o tej ciekawej jednostce. Możemy zatem rozpoznać go w osobie kardynała, uczonego, pustelnika. Znakomita obfitość atrybutów przypisanych temu uczonemu zdaje się jasno komunikować nam z jak ogromną estymą obnoszono się wobec niego. Krzyż, czaszka, księga, klepsydra, pisarskie pióro sugestywnie wskazują na przewidywalny charakter wydzwięku jaki konotuje w sobie uczonego. Hieronim to często także pokutnik umieszczony w figuratywnym entourage. Generuje w swej postawie równoległy obraz astenicznego eremity, półnagiętego o wyniszczonym ciele, ubranego w pokutną, długą szatę. Także i tło poddane zostaje temu surowemu obrazowaniu, najczęściej dekodowane jako skaliste pustkowia. Ten motyw szczególnie chętnie popularyzowała XV wieczna sztuka włoska. Tymczasem niemiecka i niderlandzka celowała w krajobrazie zaczerpniętym z estetyki lasu (obrazy Durera z 1526 i 1532 roku).

Ten znamienity doktor Kościoła, apologeta chrześcijaństwa, stał się sławny głównie przez tłumaczenie Pisma Świętego z języka greckiego i hebrajskiego na łacinę. Jego Wulgata do dziś stanowi ważne źródło dla kościoła rzymskokatolickiego.

„Nie tylko sztuka i wiedza, ale także cierpliwość musi być częścią dzieła.” J. W. Goethe

Colantonio posłużył się do analizy malarzkiej przedstawieniem świętego jako uczonego erudyty spędzającego swoje życie w otoczeniu ksiąg. Wybór ten uzasadnia historia jego życia naznaczona wieloletnimi studiami naukowymi. Stale pogłębiając swój dorobek literacki zdobył uznanie i przyjaźń wśród najlepiej urodzonych i wykształconych kobiet, co zapewniło mu utrzymanie i środki finansowe niezbędne do powiększenia osobistej biblioteki.

Jego znakomite komentarze do Ksiąg Pisma Świętego, katalog pisarzy katolickich oraz dialogi przeciw pelagianom docenili nawet jego przeciwnicy. Płomienne polemiki świadczyły o niewiarygodnej wprost wirtuozerii słowa które przetwarzał w dowolny sposób na potrzeby formułowania ortodoksyjnych tez.

Takim też pragnie go widzieć Colantonio. Otoczony iluminowanymi księgami i chaotycznie rozrzuconymi pergaminami św. Hieronim przywołuje na myśl postaci uczonych których całym życiem było dążenie do wiedzy. Wyśmienicie potraktowana martwa natura po mistrzowsku oddaje walory otwartej na pulpicie księgi. Zaintrygowany obserwator pragnie wnikać w tajniki widocznego na stronach tekstu. Wszystko w pracowni zdaje się zaświadczać o tym, że rezydent tego przybytku wiedzy zaledwie na chwilę oderwał się od wykonywanych czynności. Swobodnie przymocowane kartki zapewne z jakimiś pospiesznie sformułowanymi zapiskami stanowią znakomite studium przedmiotu.

Obraz jest świadectwem ilustrującym kulturalne środowisko dworu Roberta Andegawęńskiego, znanego, a już na pewno zdeklarowanego miłośnika sztuki. Okres w którym powstał obraz przypada na czas kiedy w Neapolu działało wielu zagranicznych artystów co być może tłumaczy mało „włoski” charakter malowidła. Możemy odnieść jednak wrażenie że sam autor pozostaje wierny zasadzie „est modus in rebus” (są granice których nie można przekroczyć), pozostając wiernym ikonografii chrześcijańskiej. Celowo ogranicza przestrzeń renesansowego gabinetu budując atmosferę duchowego i intelektualnego dyskursu. Miejsce to znakomicie nadawało się do zgłębiania tajników wiedzy tak pożądaney przez naukowca. Technicznie także niewysłonięta cisza, która jest najlepszym przyjacielem dla rozmyślającego filozofa i erudyty w jednej osobie - św. Hieronima.

Wyekstrahowane poza ramy regałów bi-

blioteki, oprawione w pergamin księgi to przedmiot kultu tytułowej postaci. Stanowi jej alter ego, zdaje się być projekcją jego stanu ducha. Wbrew temu co można sądzić o dziele Colantonio po pierwszej, powierzchownej ocenie możemy dojść do wniosku, że jest to ukazanie na wskroś alegoryczne, złożone i bardzo osobiste. To rezultat pracy malarza któremu bliska jest kultura humanizmu, a także idee takiej filozofii.

W obrębie jednej kompozycji łączy symbolikę z dokumentalną wręcz starannością oddania rzeczywistości.

Kolory zharmonizowane w sposób wręcz doskonały, stwarzają iluzję iż nie opiera im się nawet przyciągający uwagę widza kapelusze kardynalski. Autor łączy w niewiarygodny sposób świat realny z przedstawicielem świata symbolicznego. Zdołał wykreować podniosły nastrój unikając emfatycznego wydzwięku. Choć oddana przestrzeń nadaje ton leniwego spokoju, charakterystycznego dla świata w uśpieniu, nie odbiera ona jednocześnie mocy ukazanym postaciom. Autor daje dowód niebywałego mistrzostwa zarówno w przestrzennym rozmieszczeniu postaci oraz przedmiotów jak i w sposobie wykorzystania perspektywy. Nastrój tajemniczy wypycha skutecznie odbiorcę w otchłań malarskich kodów.

„Wiedza jest drugim słońcem dla tych, którzy ją posiadają.” Heraklit z Efezu

Moc emanująca od postaci świętego robi potężne wrażenie, szczególnie w panującej wewnątrz kompozycji atmosferze niedopowiedzenia i zastygłej mocy sprawczej. Siłę charakteru oddaje sam dobór barw pełnych zaskakujących niuansów. Ich stłumione półcienie tworzą znakomite tło dla eksponowanej srebrno-popielatej brody starca. Stanowi ona odwołanie do olbrzymiego i niekwestionowanego autorytetu jakim cieszył się autor pierwszego przekładu Biblii.

Pełen dostojeństwa i powagi wizerunek mędrca świetnie zaakcentowany został poprzez melanż kolorystyczny ciepłych brązów, których uzurpatorski charakter zostaje zakłócony jedynie złotem aureoli. Kolorystyka szat wskazuje także na powściągliwy ton jaki nadaje swojemu życiu św. Hieronim celując w ascezie. Harmonia chromatyczna obrazu sytuuje go raczej w późnym okresie twórczości mistrza.

Artysta świadomie dokonuje wyboru kierunku swoją twórczą inwencję w stronę wyeksponowania tytułowej postaci jako uczonego w pracowni miast skupiać się na jego pokutniczych skłonnościach. Otwarty manuskrypt z kałamarzem oraz dość czytelne symbole, nieodzowne w pracy literata takie jak przyrządy do pisania, nawiązują bezpośrednio do wybitnej działalności świętego jako tłumacza i komentatora.

Tytułowe postacie dają obserwatorowi czytelny sygnał do scentralizowania jego interpretacyjnych wybiegów ukierunkowując na dwie pozornie dychotomiczne postacie. Sprzeczność ich stanowi zarówno o niezaprzeczalnym uroku zjawiskowego spotkania uczonego i przedstawiciela świata zwierząt. Ta szczęśliwa kombinacja potęgi natury i ludzkiego umysłu, stwarza dogodne warunki do zadzierzgnięcia kontaktu z odbiorcą wystawionym na niebanalną potyczkę umysłową z samym artystą. Cóż zatem może oznaczać ta nietuzinkowa szarada symboli i enigmatycznych zestawień?

Autor ujmuje temat swego dzieła z wielką starannością, nieporównywalną z pracami innych artystów. Subtelność wpływa jednocześnie na harmonię obrazowania. Twórca wyliczuje w każdej części koloru nie tylko jej emocjonalny ładunek ale także związek jaki wytwarza pomiędzy poszczególnymi partiami obrazu. Celuje w dekoratywności ale nie tej, która prowadzi do przejasnienia za pomocą tanich efektów malarskich. W jego ujęciu elegancja idzie w parze ze znakomitym wyczuciem tematu, który tylko on potrafi tak świetnie zinterpretować. Unika emfaticznego wyrazu poruszającego tematu. Jako postać pierwszoplanową wprowadza symbol lwa. Reprezentując siłę, męstwo, śmiałość i odwagę jest ów także nośnikiem takich cech, które bardzo chętnie przypisywała sobie arystokracja i królewskie rody, umieszczając króla zwierząt na sztandarach, herbach. Wenecja przyjęła taki wizerunek jako religijny i polityczny emblemat. Inną jego niezwykle istotną cechą zapładniającą błyskotliwy umysł autora jest czuwanie i to począwszy od Starego Testamentu „Lew najdzielniejszy wśród zwierząt, przed niczym się nie cofa”. (Prz. 30, 30)

Nie można oprzeć się jednak rozumowaniu prowadzącemu do kojarzenia tego zwierzęcia ze światem dzikich bestii z którym często musiał zmierzyć się słabo uposażony przez naturę człowiek. Pokonanie takiego przeciwnika uchodziło jednak za dowód niezwykłej siły i odwagi (opisują to historie Samsona i Dawida w Starym Testamencie, mit o Herkulesie). Do takiego źródła interpretacyjnego odwołuje się m.in. Colantonio, w znakomity sposób zestawiając dwie niezwykle silne i dominujące postacie. Każda z nich jest wyrazi-



Niccolò Antonio Colantonio: *Święty Hieronim w pracowni (święty Hieronim wyjmujący cierni z łapy lwa)*, olej na desce, ok. 1445, Wielkie Muzea: Museo di Capodimonte, Neapol, Rzeczpospolita, HPS, Warszawa 2007, s. 23

ciem potęgi której podłoże ikonograficzne jest zgoła odmienne. Lew jako przedstawiciel ucieleśnionej siły natury zdaje się składać pokłon niezaprzeczalnie nadrzędnej potędze umysłu światłego mędrca. W poddańczym geście oddaje się pielęgnacyjnym zabiegom które przeprowadza na jego bolesnym ciele człowiek. Wyraźna jest dysproporcja obu czołowych przedstawicieli. Autor generuje w wybranych przez siebie postaciach wszystkie charakterystyczne cechy, aby tym bardziej zaświadczyć o ich niekompatybilności. Paradoksalnie zdołał jednocześnie wykreować pogodny nastrój jaki panuje pomiędzy bohaterami zilustrowanej historii i samym odbiorcą. Wewnątrz świata przedstawionego panuje wyraźny spokój. Nie odbiera on jednocześnie mocy ukazany postaciom. Autor celuje w estetyzmie ukazania, jednocześnie sugestywnie wpływając na zaskoczonego odbiorcę.

Przestrzeń zostaje przekształcona poprzez kolor tworząc alegoryczną opowieść. Artysta powtarza i kontynuuje znany motyw ekstrahując zarazem temat ze znanych i przewidywalnych sposobów obrazowania. Leonardo da Vinci przedstawił dla przykładu świętego jako półnagię męczyznę wymierzającego sobie jako pokutę razy kamieniem. Pełna ekspresji, wychudzona długim postem twarz świętego świadczy zarazem o prowadzonych przez malarza studiach nad mimiką. Poza skrzyżowanego ciała w tej odsłonię potęguje nastrój żarliwego błagania. Wdzięczny za okazaną mu dobroć lew pozostaje przy asteniku, stając się z czasem jego atrybutem.

Aby połączyć te różne porządki w jednej kompozycji, ucieka się Colantonio do schematu kontrpunktu wizualnego, wiążącego elementy między sobą poprzez skrzyżowanie wielu linii zbiegu. Pionową oś kompozycyjną wyznaczają elementy nie mające ze sobą a priori nic wspólnego. Złożenia ikonograficzne wyrażają w ten



sposób swoją artystyczną niezależność.

Aksjomat finezji tonacji kolorów odkrywa teorię zawartą przez artystę o bezbronności i wrażliwości sztuki wobec formy wyrazu jakim się posługuje. Jest to jednocześnie okazją do ujawnienia przez niego w pełni swojego talentu. Wnikliwie analizuje gesty i spojrzenia swoich bohaterów, w silnym skrócie perspektywicznym oddając całą prawdę o sile fenomenowi jednostki.

mgr Joanna Hladoń-Wiącek jest pracownikiem Biblioteki Medycznej

Co dały nam studia...

W tym numerze Wiadomości Akademickich rozpoczynamy cykl artykułów poświęconych drodze zawodowej pielęgniarek, które podjęły studia na Collegium Medicum. Przyjrzymy się ich wyborom oraz zmianom w życiu, jakie pociągnęły za sobą studia. Szerzej jest to przyczynek do kwestii, nad którą zastanawiał się niedawno student Krystian Radosz - „Dlaczego medycyna?”. Mamy nadzieję, że do tego typu rozważań przyłączy się inni...

Od prawie 22 lat pracuję w szpitalu powiatowym w Inowrocławiu. Po ukończeniu Liceum Medycznego rozpoczęłam pracę na oddziale wewnętrznym, który po piętnastu latach przekształcił się w oddział kardiologiczny. Przez ten cały okres pracowałam jako pielęgniarka odcinkowa. W tym czasie ukończyłam takie kursy jak: ratownictwo medyczne, kurs zapisu i interpretacji EKG oraz przetwarzania krwi i środków gastroenterologicznym na stanowisku zastępcy oddziałowej. Do moich głównych zadań należy edukacja pacjentów z cukrzycą oraz kontrola zakażeń wewnątrzoddziałowych.

O studiach marzyłam zawsze, ale ukończenie szkoły średniej i duży rynek pracy w latach osiemdziesiątych dawał mi samodzielność finansową i niezależność. Na studia zawsze namawiał mnie mój tata.

Po siedemnastu latach pracy w zawodzie pielęgniarki, będąc bliska wypalenia zawodowego na pomoc przysłała moja jedyna przyjaciółka ze szkolnej ławy i namówiła mnie na studia. W taki oto sposób rozpoczęłam edukację na Wydziale Nauk o Zdrowiu kierunku - Pielęgniarstwo.

Jestem pielęgniarką z 15-letnim stażem. Pracuję w Szpitalu Uniwersyteckim nr 2 im. dr. J. Bizuela w Bydgoszczy w Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii.

Już w czasie nauki w liceum największe emocje wywoływały u mnie przedmioty zabiegowe. Z czasem zainteresowania zawężyły się do anestezjologii. Intensywna opieka powoli zaczynała dominować w moim życiu. Po ukończeniu Liceum Medycznego podjęłam swoją pierwszą pracę. Był to Oddział Pediatryczny w szpitalu w Chełmnie. Ale cały czas miałam uczucie, że to nie jest „moje miejsce na Ziemi”. Po trzech miesiącach udało mi się podjąć pracę w Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii gdzie pracuję do dzisiaj. Marzenia o pracy zawodowej zaczęły się spełniać...

Edukacji nie zakończyłam na poziomie liceum. Początkowo kształcenie polegało na zapoznawaniu się z fachową literaturą. Ale mimo to ciągle odczuwałam niedosyt. Ukończyłam kurs kwalifikacyjny z ukochanej dziedziny pielęgniarstwa, kurs specjalistyczny – wykonanie zapisu i interpretacja EKG.

Równoległe z rozwojem zawodowym podążało moje życie rodzinne. Wyszedł za mąż i urodziłam dwoje dzieci. Dzisiaj moi chłopcy mają 12 i 5 lat. Młodszy syn żartobliwie nazywany jest przez koleżanki ze studiów „naszym dzieckiem” ponieważ urodził się w pierwszym tygodniu studiowania.

Pierwszy rok był dla mnie próbą na wytrzymałość. Po tak długiej przerwie w edukacji na nowo musiałam się uczyć, zapamiętywać. Zrozumiałam, że pielęgniarstwo jest nauką w której cały czas zachodzą zmiany innowacyjne. Do tej pory miałam jedynie doświadczenie w pielęgniarstwie internistycznym i kardiologicznym. Studiowanie pomogło mi rozszerzyć wiedzę o wybrane przeze mnie dziedziny. Właściwie to nie było przedmiotu z którego bym czegoś nie wyniosła. Najbardziej w pracy wykorzystuję wiedzę z patofizjologii, zarządzania w pielęgniarstwie, pielęgniarstwa zabiegowego i filozofii pielęgniarstwa. Duże wrażenie zrobiły na mnie zajęcia z muzykoterapii.

Z pewnością studia wywróciły moje życie rodzinne do góry nogami, ale też pomogły mi na nie stanąć. Stałam się silniejsza i odważniejsza w podejmowaniu decyzji, bo przecież zawód pielęgniarki jest jednym z niewielu - samodzielnym zawodem. Po pięciu latach studiów nadszedł czas podsumowań. Co dały mi studia? Co zyskałam, a co straciłam? Czy nie żałuję?

Z pewnością uwieńczeniem mojej edukacji była propozycja stanowiska pracy jako

zastępcy pielęgniarki oddziałowej. Wiem, że to studia zadecydowały o tej szansie na zmianę. Studia dały mi też „energię” którą obdarowywuję nie tylko pacjentów, ale koleżanki z pracy. Przede wszystkim staram się wymagać od siebie, a potem od innych. Wreszcie zadowoliliam mojego kochanego tatę, który zawsze mi powtarzał, że studentem można być w każdym roku życia. Jest dumny ze mnie, a ja szczęśliwa, że mogłam spełnić jego marzenia. Przez te pięć lat dzieliłam się doświadczeniami zawodowymi z innymi koleżankami z różnych okolic Polski. Wreszcie mogłam się nagadać z przyjaciółką. Moje życie rodzinne tylko zyskało, bo mąż i dzieci musieli się bardziej usamodzielnic i nie tylko liczyć na moje wsparcie, ale też mnie wspierać zwłaszcza podczas sesji egzaminacyjnej.

Mam nadzieję, że ta przygoda ze studiami nie skończy się wraz z odbiorem dyplomu. Moim marzeniem jest rozpoczęcie specjalizacji zachowawczej. To takie najbliższe marzenie, a co później to czas pokaże.

Beata Pawlak jest studentką V roku na kierunku pielęgniarstwo

Kolejnym krokiem w edukacji było podjęcie nauki w Collegium Medicum. Wyzwanie było tym większe, że miałam kilkunastu istotkę. Ale z pomocą męża pomyślnie przetrwaliśmy ten okres.

Równoległe ze studiami uczęszczałam na specjalizację. We wrześniu, ubiegłego roku, pomyślnie zdałam egzamin i tym samym otrzymałam tytuł specjalistki w dziedzinie pielęgniarstwa anestezjologicznego i intensywnej terapii. Jest to jeden z moich największych sukcesów zawodowych. Do pozytywnego finału specjalizacji zdecydowanie przyczyniły się studia. Wiedza z poszczególnych dziedzin medycyny była lepiej ugruntowana. Informacje zdobyte na studiach pomogły mi opanować blok ogólnozawodowy. Teorie pielęgnowania, badania naukowe, badania fizykalne, dydaktyka, psychologia i inne przedmioty były mi już znane. Ucząc się często powtarzałam treści zawarte w programie studiów.

Pod koniec ubiegłego roku zostałam kierowniczką specjalizacji w dziedzinie pielęgniarstwa anestezjologicznego i intensywnej terapii organizowanej przez Stowarzyszenie im Sue Ryder w Solcu Kujawskim.

Studia i specjalizacja uświadomiły mi bardzo ważną rzecz – jak mało wiem o pielęgnowaniu. Spotkałam tu tak wiele cennych osób z tak ogromną wiedzą. Ich nazwisk nie ośmielię się wymienić z obawy, iż mogłabym kogoś pominać. Są to ogromne autorytety nie

tylko w dziedzinie medycyny. Wiedza jaką nam przekazali jest niezwykle cenna. Jestem dumna z faktu, że mogłam być studentem takich właśnie wykładowców. Spotkałam ludzi dla, dla których pielęgniarstwo jest pasją a nie tylko źródłem zysku. W dzisiejszej gonitwie za pieniądzem wydawałoby się to niemożliwe. A jednak istnieją ludzie, dla których najważniejszy jest drugi człowiek, którzy nie potrafią być obojętni na cierpienie i potrzeby innych.

Studia to miejsce gdzie spotkałam mnóstwo nowych, wartościowych koleżanek – pielęgniarek. Mimo, że reprezentujemy różny zakres wiekowy i kulturowy, wynikający z naszych różnorodnych miejsc zamieszkania, umiemy świetnie ze sobą współpracować. Połączyła nas pasja jaką jest pielęgniarstwo. Kończące się studia uświadamiają nam fakt rozstania.

Studia pomogły mi lepiej poznać potrzeby i oczekiwania pacjentów. Jest to szczególnie ważne w moim oddziale, gdyż pacjenci, którymi się opiekuję są głównie nieprzytomni. Rozpoznanie potrzeb chorego bez możliwości werbalnego porozumienia się z nim jest ogromnie trudne. Zdobytą wiedzę pomaga spełniać jak najlepszą, profesjonalną i holistyczną opiekę. Pomogła mi doskonalić opiekę nie tylko nad chorym ale i nad jego rodziną, która znalazła się w trudnej sytuacji.

Wraz z koleżankami chciałabym „zarażać” pasją pielęgniarstwa innych współpracowników, szczególnie początkujące w pro-

fesji osoby. Chciałabym służyć im dostępną mi wiedzą. To zobowiązuje do ciągłego i in-

tensywnego jej uzupełniania. Jest to ogromne wyzwanie, które chciałabym podjąć.

Małgorzata Zych-Zalewska jest studentką V roku na kierunku pielęgniarstwo

Od 13 lat pracuję w Sanatorium „Energetyk” w Inowrocławiu. Na studia namawiali mnie zaraz po ukończeniu szkoły średniej moi rodzice. Wówczas jako nastolatka nie chciałam o tym słyszeć i to był mój błąd, wtedy byłoby zdecydowanie łatwiej! Później kontynuowania nauki na studiach pojawiał się kilkakrotnie. „Dziurę w brzuchu” wierciła mi również ówczesna pani dyrektor ds. medycznych. Zdecydowałam się w dość trudnym momencie. Miałam 3-letniego synka, który bardzo często chorował, pracowałam na zmiany i borykałam się z życiem od wypłaty do wypłaty. Na szczęście mogłam i nadal mogę liczyć na pomoc mojego męża i wsparcie moich rodziców. Wiem, że bez nich nie dałabym sobie rady. Miałam wyrzuty sumienia, że będąc w szkole nie jestem z dzieckiem i że każdą zarobioną złotówkę zamiast na rodzinę, dom, wakacje przeznaczam na szkołę. Jeszcze wtedy nie wiedziałam czy warto...

Jestem najmłodszą pielęgniarką w naszym zespole. Pracę w Sanatorium zaczęłam zaraz po Liceum Medycznym, ponieważ zdobycie etatu w jedynym w mieście szpitalu graniczyło z cudem lub dużymi znajomościami, których nie mieliśmy. Wówczas specyfika pracy pielęgniarki w sanatorium nie wyma-

gała podnoszenia kwalifikacji. Ale czasy się zmieniły i utworzono oddziały wczesnej poszpitalnej rehabilitacji kardiologicznej i narządu ruchu, pojawili się pacjenci skierowani na leczenie poszpitalne, których cechą wspólną stała się wielochorobowość i konieczność wykonywania różnych czynności zabiegowych i pielęgnacyjno-opiekuńczych.

Znajomość chorób, przyczyn ich powstawania, występujących objawów oraz leczenia i pielęgnowania stała się niezbędna. Mogłam tego wszystkiego nauczyć się na studiach. W moim przypadku przydatna okazała się bardzo: interna, chirurgia, leczenie ran, geriatria i rehabilitacja. Nowe podejście do pacjenta pokazała promocja zdrowia i edukacja zdrowotna. Ciekawe było ratownictwo medyczne. Inaczej spojrzeć na pielęgnowanie i pielęgniarstwo pozwoliły mi zajęcia z zarządzania, pielęgniarstwa europejskiego. Większość wykładowców to „właściwe osoby na właściwym miejscu”. Jest jeszcze mniejszość, o której z szacunku dla tytułu naukowego nie wypada mówić źle. Samokształcenie zmusiło mnie do korzystania z fachowej literatury, kupna komputera i założenia Internetu, musiałam poznać Word i Power Point, zaprenumerowałam czasopi-

smo medyczne oraz kupiłam kilka ciekawych i przydatnych książek, do których będę zaglądać również po ukończeniu nauki. Studia dały mi większą pewność siebie i odwagę w wyrażaniu własnego zdania. Teraz wiem, że nie jestem tylko od wykonywania zleceń lekarskich, ale mogę i muszę dać z siebie dużo więcej. Znajomość podstaw etyki i prawa zmuszają do zastanowienia się, zanim coś powiem lub zrobię, czy nie zaszkodzić czymś pacjentowi lub sobie. Jedyną rzeczą, której nie lubię z powodu tremy to występowanie na forum, przed koleżankami. Mam świadomość, że muszę nad sobą pracować, abym mogła bez stresu przeprowadzić edukacyjną pogadankę dla moich pacjentów.

Dziś mój syn ma osiem lat i zaczął już swoją własną drogę do zdobywania wiedzy. Z chorób wieku dziecięcego wyrósł. Dzięki przemianom jakie nastąpiły w naszym kraju, wzrosła moja pielęgniarska pensja i pozwala na życie, wprawdzie bez szaleństw i ekstrawagancji, ale wystarczające by zaspokoić potrzeby mojej rodziny. Nie było łatwo ale wiem, że było warto!

Katarzyna Winkowska jest studentką V roku na kierunku pielęgniarstwo

Nasi na Liście Filadelfijskiej

oprac. Monika Kubiak

Przedstawiamy publikacje pracowników Collegium Medicum o wysokim Impact Factor. Informacje o pracach zaczerpnięto z Bibliografii Publikacji Pracowników Collegium Medicum, biorąc pod uwagę okres zgłoszenia pracy od połowy lutego do końca maja 2009 roku.

IF: 18.493

Jacek Manitius

Johnson R.J., Perez-Pozo S.E., Sautin Y.Y., Manitius Jacek, Sanchez-Lozada L.G., Feig D.I., Shafiu M., Segal M., Glassock R.J., Shimada M., Roncal C., Nakagawa T.: Hypothesis: could excessive fructose intake and uric acid cause type 2 diabetes?

- Endocrine Rev. 2009 Vol. 30 nr 1 s. 96-116.

Cukrzyca insulinozależna; Fruktioza; Kwas moczowy

IF: 5.561

Jacek Kruczyński

Paczesny Ł., Kruczyński Jacek: Medial plica syndrome of the knee: diagnosis with dynamic sonography.

- Radiology 2009 Vol. 251 nr 2 s. 439-446.

Kolano - chirurgia; Ultrasonografia

IF: 5.479

**Tomasz Bączek
Roman Kaliszan**

Bączek Tomasz, Kaliszan Roman: Predictions of peptides' retention times in reversed-phase liquid chromatography as a new supportive tool to improve protein identification in proteomics.

- Proteomics 2009 Vol. 9 s. 835-847.

Proteomika; Peptydy; Chromatografia w cieczy

IF: 4.098

**Kornelia Kędziora-Kornatowska
Karolina Szewczyk-Golec
Mariusz Kozakiewicz
Hanna Pawluk
Jolanta Czuczejko
Tomasz Kornatowski
Józef Kędziora**

Kędziora-Kornatowska Kornelia, Szewczyk-Golec Karolina, Kozakiewicz Mariusz, Pawluk Hanna, Czuczejko Jolanta, Kornatowski Tomasz, Bartosz G., Kędziora Józef: Melatonin improves oxidative stress parameters measured in the blood of elderly type 2 diabetic patients.

- J. Pineal Res. 2009 Vol. 46 nr 3 s. 333-337.

Hiperglikemia; Cukrzyca insulinozależna; Stres oksydacyjny; Melatonina; Środki przeciwnutleniające; Starzenie się

IF: 2.917

Katarzyna Pawlak-Osińska

Paweł K. Burduk

Pawlak-Osińska Katarzyna, Burduk Paweł K., Kopczyński A.: Episodes of repeated sudden deafness following pregnancies.

- Am. J. Obstet. Gynecol. 2009 Vol. 200 nr 4 s. e7-e9.

Ciąża; Głuchota

IF: 3.000

Jan Styczyński

Gil L., Kozłowska-Skrzypczak M., Mol A., Popławski D., Styczyński Jan, Komarnicki M.: Increased risk for invasive aspergillosis in patients with lymphoproliferative diseases after autologous hematopoietic SCT.

- Bone Marrow Transpl. 2009 Vol. 43 s. 121-126.

Nowotwory - leczenie - dzieci; Komórki macierzyste - przeszczepianie; Leki

IF: 2.651

**Piotr Cysewski
Beata Szeffler**

Cysewski Piotr, Szeffler Beata, Szatyłowicz H., Krygowski T.M.: An explicit solvent quantum chemistry study on the water environment influence on the interactions of fluoride with phenol.

- New J. Chem. 2009 Vol. 33 s. 831-837.

Chemia fizyczna; Fluorki - chemia; Fenole - chemia

IF: 2.164

Andrzej Kołtan

Pietrzyk J.J., Bik-Multanowski M., Balwierz W., Skoczeń S., Wójcik D., Chybicka A., Sikorska-Fic B., Matysiak M., Szczepański T., Sońta-Jakimczyk D., Płoszyńska A., Balcerska A., Mycko K., Bodalski J., Krawczuk-Rybak M., Kowalczyk J., Kołtan Andrzej, Sobol G., Derwich K., Kwinta P.: Additional genetic risk factor for death in children with acute lymphoblastic leukemia: a common polymorphism of the MTHFR gene.

- *Pediatr. Blood Cancer* 2009 Vol. 52 nr 3 s 364-368.

Białaczka limfocytowa ostra - dzieci; Czynniki ryzyka; Polimorfizm (genetyka)

IF: 1.669

Piotr Cysewski

Katarzyna Kozłowska

Beata Szeffler

Cysewski Piotr, Kozłowska Katarzyna, Szeffler Beata: Accurate micro- and macro-gas phase basicities of hydroxyl-radical-modified pyrimidines estimated by advanced quantum chemistry methods.

- *J. Mol. Model* 2009 Vol. 15 nr 6 s. 711-722.

Pyrimidynonów pochodne; Chemia fizyczna

IF: 1.669

Przemysław Krawczyk

Robert Zaleśny

Piotr Cysewski

Krawczyk Przemysław, Kaczmarek A., Zaleśny Robert, Matczyszyn K., Bartkowiak W., Ziółkowski M., Cysewski Piotr: Linear and nonlinear optical properties of azobenzene derivatives.

- *J. Mol. Model* 2009 Vol. 15 nr 6 s. 581-590.

Optyka biomedyczna; Chemia fizyczna

IF: 1.669

Piotr Cysewski

Cysewski Piotr: The post-SCF quantum chemistry characteristics of inter- and intra-strand stacking interactions in d(CpG) and

d(GpC) steps found in B-DNA, A-DNA and Z-DNA crystals.

- *J. Mol. Model* 2009 Vol. 15 nr 6 s. 597-606.

DNA; Guanina; Cytozyna; Polimorfizm (genetyka)

IF: 1.669

Piotr Cysewski

Beata Szeffler

Katarzyna Kozłowska

Cysewski Piotr, Szeffler Beata, Kozłowska Katarzyna: Solvent impact on the aromaticity of benzene analogues: implicit versus explicit solvent approach.

- *J. Mol. Model* 2009 Vol. 15 nr 6 s. 731-738.

Benzen; Chemia fizyczna

IF: 1.669

Piotr Cysewski

Przemysław Czeleń

Cysewski Piotr, Czeleń Przemysław: Structural and energetic heterogeneities of canonical and oxidized central guanine triad of B-DNA telomeric fragments.

- *J. Mol. Model* 2009 Vol. 15 nr 6 s. 607-613.

DNA - uszkodzenie; Telomeraza; Guanina

IF: 1.607

Maria T. Szewczyk

Arkadiusz Jawień

Arkadiusz Migdalski

Radosław Piotrowicz

Tomasz Grzela

Paweł Brazis

Szewczyk Maria T., Jawień Arkadiusz, Migdalski Arkadiusz, Piotrowicz Radosław, Grzela Tomasz, Brazis Paweł: Predicting time to healing by anatomical assessment of venous pathology.

- *Med. Sci. Monitor* 2009 Vol. 15 nr 2 s. CR74-CR81.

Owrzodzenie kończyn dolnych; Niewydolność żylna - leczenie

IF: 1.607

Anna Szaflarska-Popławska

Monika Parzęcka

Lucyna Muller

Waldemar Placek

Szaflarska-Popławska Anna, Parzęcka Monika, Muller Lucyna, Placek Waldemar: Screening for celiac disease in Poland.

- *Med. Sci. Monitor* 2009 Vol. 15 nr 3 s. PH 7-11.

Celiakia - epidemiologia - dzieci

IF: 1.414

Jan Styczyński

Mariusz Wysocki

Styczyński Jan, Gil L., Derwich K., Wachowiak J., Balwierz W., Badowska W., Krawczuk-Rybak M., Matysiak M., Wiczorek M., Balcerska A., Sońta-Jakimczyk D., Stefaniak J., Kowalczyk M., Urasiński T., Sobol G., Komarnicki M., Wysocki Mariusz: Comparison of Clofarabine activity in childhood and adult acute leukemia: individual tumor response study.

- *Anticancer Res.* 2009 Vol. 29 s. 1643-1650.

Białaczka limfocytowa ostra - leczenie; Białaczka szpikowa ostra - leczenie; Oporność nowotworów na leki

IF: 1.289

Wojciech Hagner

Wiącek M., Hagner Wojciech, Hagner-Derengowska M., Bluj B., Drozd M., Czereba J., Zubrzycki I.Z.: Correlation between postural stability and strength of lower body extremities of women population living in long-term care facilities.

- *Arch. Gerontol. Geriatr.* 2009 Vol. 48 nr 3 s. 346-349.

Postawa ciała; Ciężar ciała; Kobiety

IF: 1.208

Jan Styczyński

Czyżewski K., Styczyński Jan: Imatinib is a substrate for various multidrug resistance proteins.

- *Neoplasma* 2009 Vol. 56 nr 3 s. 202-207.

Białaczka szpikowa przewlekła - leczenie; Białka

Columbia University

Jan Styczyński

Columbia University to jeden z najbardziej znanych uniwersytetów amerykańskich. Założony w roku 1754 jako King's College, a pod obecną nazwą (która pochodzi od Krzysztofa Kolumba) działa od roku 1896r. Jest uniwersytetem prywatnym, funkcjonującym w kilku kampusach Manhattanu, głównej dzielnicy Nowego Jorku. Główny kampus uniwersytecki leży w samym centrum miasta, w okolicach Central Park. Drugim co do wielkości jest kampus medyczny w północnym (górnym) Manhattanie.

Columbia University należy do stowarzyszenia ośmiu elitarnych uniwersytetów amerykań-

skich znajdujących się w północno-wschodniej części USA, czyli tzw. Ligi Bluszczowej (Ivy League), znanej też jako Starożytna Ósemka (The Ancient Eight). Nazwa pochodzi od bluszczu typowego dla starych budynków. Została założona w 1954 roku jako liga sportowa.

Są to najbardziej prestiżowe uczelnie w USA i na świecie, znajdują się w czołówce uniwersytetów pod względem otrzymywanego wsparcia finansowego, przyciągają najzdolniejszych studentów i naukowców. Pomimo tego, że są to uczelnie prywatne, to otrzymują też fundusze z budżetu federalnego lub stanowego. Najbardziej znane uniwersytety, a jed-

nocześnie 3 najbogatsze na świecie to: Harvard (Boston-Cambridge, Massachusetts), Yale (New Heaven, Connecticut) i Princeton (Princeton, New Jersey). Columbia University, z majątkiem ok. 7,1 mld dolarów (6 razy mniej niż Harvard i 2 razy mniej niż Princeton) jest „zaledwie” w drugiej piątce. Ponieważ Amerykanie lubią rankingi, to od razu można sobie wyjaśnić, że w różnych krajowych, Columbia University jest klasyfikowana jako 6-8 najlepszy uniwersytet, również jako kampus medyczny, znany jako College of Physicians and Surgeons oraz School of Public Health (U.S. News & World Report).

Także w światowych rankingach, Columbia University najczęściej plasuje się właśnie w drugiej piątce: 9 miejsce wg Forbes, 7 miejsce według Shanghai Jiao Tong University, 10 miejsce wg QS World University Rankings, 10 miejsce według Newsweeka.

Liczba pracowników naukowych Columbia University wynosi ponad 3,5 tysiąca, a studentów 24,8 tysiąca. W 2008, Columbia University przyjęła na studia zaledwie 8,7% spośród wszystkich kandydatów. Jest to jeden z najniższych odsetków w procesie rekrutacji na wyższe uczelnie w USA. Ponad połowa studentów otrzymuje pomoc finansową, wystarczającą na pokrycie większości kosztów.

Columbia University jest dumna ze swoich absolwentów. Jest wśród nich 3 prezydentów USA (Barack Obama, Franklin Delano Roosevelt, Theodore Roosevelt), 9 sędziów Sądu Najwyższego oraz 39 laureatów Nagrody Nobla (a w sumie aż 79 laureatów tej nagrody ma związek z Columbia University). Jest też długa lista laureatów Nagrody Pulitzera i innych wyróżnień. Wśród 25 najbogatszych ludzi USA, 7 jest absolwentami Columbia University. Lista senatorów, członków kongresu i gabinetu prezydenta zawiera ponad 230 nazwisk. To tutaj fizycy nuklearni E. Fermi, J. Dunning, I. Rabi i P. Kusch rozwinęli tzw. Manhattan Project. Absolwentem Columbia University jest też Michał Saakaszwili, prezydent Gruzji. Wśród naukowców w obecnym roku akademickim, pracuje 9 laureatów Nagród Nobla: R. Axel, M. Chalfie, T.D. Lee, R. Mundell, O. Pamuk, E. Phelps, J. Stiglitz, H. Stormer oraz E. Kandel, który za badania w zakresie neurologii otrzymał nagrodę z medycyny i fizjologii w 2000 r.

Uczelnia prowadzi wiele kierunków, oferując wielostopniowy system studiów. Obecnie, jako wydział powstaje katedra studiów polskich. Konsulat Polski zgromadził ponad 3 mln dolarów (budżet naszego państwa



Columbia University, zdjęcie z serwisu uczelnianego

nie może dotować zagranicznych uczelni) i w lutym br rozpoczęły się przygotowania do jej otwarcia. Katedra studiów polskich ma rozpocząć działalność w przyszłym roku akademickim jako autonomiczny wydział. Studenci poznawac będą nie tylko polski język i historię, ale także zagadnienia związane z sytuacją polityczno-gospodarczą w naszym kraju.

Szpital Uniwersytecki (New York-Presbyterian Hospital) jest placówką afiliowaną przez dwa uniwersytety: Columbia i Cornell. Przez "US News and World Reports" był sklasyfikowany jako trzeci najlepszy szpital uniwersytecki w USA, a szósty wśród wszystkich pozostałych. New York-Presbyterian Hospital jest obecnie największym prywatnym pracodawcą w Nowym Jorku. W tym szpitalu pracowali m.in. pediatrzy Virginia Apgar i Benjamin Spock, chirurdzy William Halsted i Allen Whipple, astronauta Story Musgrave i autor thrillerów medycznych Robin Cook.

W Columbia University studiuje (w tym również medycynę) ponad 5 tysięcy studentów zagranicznych ze 153 krajów (najwięcej z Indii, Chin, Korei Południowej, Japonii

i Kanady). 26% z nich otrzymuje pełne lub częściowe finansowanie z uniwersytetu. W kampusie medycznym znajdują się College of Physicians & Surgeons, School of Public Health, College of Dental Medicine, School of Nursing. Łącznie studiuje tutaj około 3,5 tysiąca studentów. Na studia medyczne jest przyjmowanych 150-160 osób rocznie. Są oni wylaniani w bezpośrednich rozmowach spośród ok. 1200 osób wybranych spośród około 7 tysięcy składających podania. Pod tym względem jest to również jedna z uczelni medycznych najbardziej selekcyjnych kandydatów. Od nowego roku akademickiego, kampus medyczny wprowadza nowy program zajęć, w którym skrócony będzie czas „przedkliniczny”, natomiast zostanie zwiększona ilość kursów fakultatywnych (electives and selectives). Każdy student ostatniego roku będzie musiał spędzić 4 miesiące nad realizacją projektu naukowego.

dr hab. Jan Styczyński, prof. UMK jest kierownikiem Pracowni Onkologii Klinicznej i Eksperymentalnej w Katedrze i Klinice Pediatrii, Hematologii i Onkologii

Program STATISTICA – narzędzia analityczne

Krzysztof Goryński

Statystyka, jedna z nauk korzeniami sięgająca do starożytnego Rzymu, jest nieodłącznym elementem opisu zmienności zjawisk masowych, a przede wszystkim pozwala na analizę danych opisujących te zjawiska. Zaplanowane często badania naukowe przebiegają według pewnego schematu: zebraniu dużej ilości danych, ich analizy i ostatecznie interpretacji. Niewątpliwym jest, iż badaczowi potrzebny jest zestaw narzędzi, a więc sprawdzonych metod, które umożliwią mu operowanie na dużych zbiorach danych. Jednym z uniwersalnych programów, przeznaczonych do zarządzania danymi, statystycznej analizy danych oraz tworzenia wykresów jest program STATISTICA (StatSoft). Program ten oferuje prawie nieograniczone możliwości graficznej prezentacji danych, umożliwia kompletną ich obróbkę, począwszy od wprowadzania i weryfikacji do momentu utworzenia raportu, a przede wszystkim zawiera obszerny zestaw procedur analitycznych wykorzystywanych w badaniach naukowych.

Od 1 marca 2009 r. pracownicy oraz studenci Collegium Medicum UMK mogą w pełni korzystać z oprogramowania STATISTICA Data Miner w ramach licencji akademickiej Site License. Aby zachęcić do korzystania z programu STATISTICA i przybliżyć jego możliwości, zorganizowane zostało szkolenie nad którym patronat objął Prodziekan Wydziału Farmaceutycznego Collegium Medicum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, dr hab. Adam Buciński, prof. UMK.

Szkolenie odbyło się 27 marca 2009 r. w nowym budynku Wydziału Farmaceutycznego. Czterogodzinny wykład „Wspomaganie statystycznej analizy wyników badań medycznych w programie STATISTICA” poprowadził dr Janusz Wątroba. Prelegent zaprezentował m.in. znaczenie statystycznej analizy danych w badaniach empirycznych, omówił zalety korzystania z programu STATISTICA, a następnie opierając się na przykładach zaprezentował typowy przebieg

analizy w tym programie, m.in. elementy statystyki opisowej (badanie rozkładu empirycznego zmiennej i jego charakterystyki liczbowe, analiza przekrojowa), statystyczne podejście do weryfikacji hipotez badawczych (przykłady stosowania i interpretacja wyników wybranych testów parametrycznych i nieparametrycznych, elementy planowania eksperymentów, opracowywanie i interpretacja ich wyników z zastosowaniem technik analizy wariancji). Wykład cieszył się dużym zainteresowaniem, aktywnym odbiorem słuchaczy, o czym mogły świadczyć liczne pytania ze strony uczestników. Obecnych było blisko 200 osób (pracownicy i studenci CM UMK). Prowadzący miał nadzieję, że nie było to ostatnie spotkanie, a organizatorzy, że spotkanie zaowocuje wykorzystaniem programu w badaniach naukowych.

mgr Krzysztof Goryński jest asystentem w Katedrze i Zakładzie Biofarmacji

Działalność bibliograficzna i bibliometryczna w Bibliotece Medycznej

Małgorzata Białobłocka

Działalność Biblioteki Medycznej CM UMK, funkcjonującej wcześniej jako Biblioteka Główna Akademii Medycznej w Bydgoszczy rozpoczęła się w 1986 roku, dwa lata po powołaniu do życia Uczelni. Od 1971 r. Biblioteka wspierała Zespół Nauczania Klinicznego Wydziału Lekarskiego AM w Gdańsku, a od 1975 roku stała się biblioteką filii Akademii Medycznej w Gdańsku z siedzibą w Bydgoszczy.¹

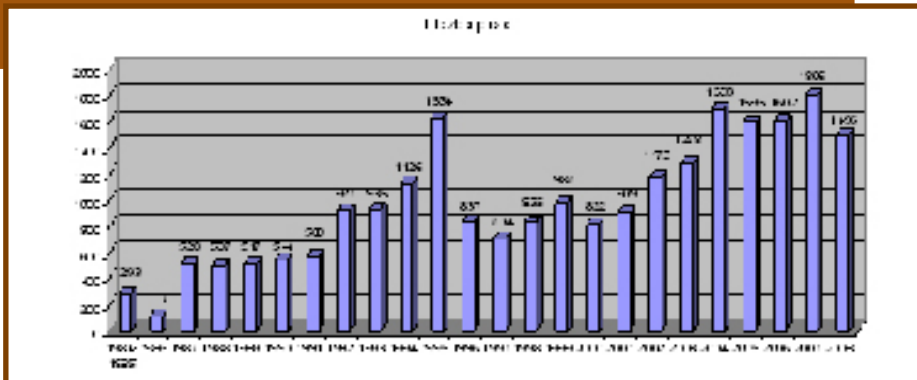
Biblioteka Medyczna Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy UMK w Toruniu dokumentuje dorobek naukowy pracowników Uczelni w corocznie wydawanych drukiem opracowaniach bibliograficznych od 1995 roku gromadząc go jednocześnie w postaci elektronicznej w bazie danych. Bibliografia opracowywana jest od roku 1986 i obejmuje okres od 1 lipca 1984 roku do chwili obecnej. Zawiera prace naukowe i popularnonaukowe pracowników Uczelni wydane drukiem. Są to wydawnictwa samostanne: monografie i skrypty oraz niesamostanne: publikacje w czasopiśmie, rozdziały w monografiach oraz referaty (bądź ich streszczenia) ze zjazdów i konferencji naukowych. Uwzględnia także rozprawy habilitacyjne.

Obecna postać Bibliografii Publikacji Pracowników nie powstała od razu, a początki tworzenia bibliografii pracowników przez bibliotekarkę Działu Informacyjno-Bibliograficznego nie należały do łatwych. Początkowo publikacje pracowników katalogowane były w autorskim programie uczelnianego informatyka, a dostarczanie dorobku naukowego do Biblioteki odbywało się za pośrednictwem Działu Nauki i Współpracy z Zagranicą, co bardzo utrudniało systematyczne rejestrowanie i opracowywanie prac. Wraz z rozwojem nowych technologii Biblioteka w 1996 r. zakupiła specjalne oprogramowanie Expertus do obsługi i tworzenia bibliografii dorobku naukowego, co pozwoliło na dokładne usystematyzowanie i zarchiwizowanie publikacji pracowników całej Uczelni.

Bibliografia za lata 1984-1994 dostępna jest jedynie w wersji drukowanej w ramach czasopisma *Annales Academiae Medicae Bydgosciensis*, a od 1995 roku ukazuje się zarówno drukiem, jak i w formie elektronicznej, dzięki czemu każdy użytkownik ma możliwość dokonania weryfikacji własnych prac. Możliwe jest również prowadzenie poszukiwań w bazie zarówno według nazwisk autorów, tytułów, haseł przedmiotowych, tytułów czasopism, źródła jak i dowolnych słów opisu, a także wyszukiwanie złożone.

Baza aktualizowana jest na bieżąco. W planach Biblioteki jest udostępnienie w oryginale w formie pdf. wszystkich prac znajdujących się w bazie. Po wyszukaniu odpowiednich publikacji będzie możliwość równoczesnego ich przeczytania.

Przedstawiona za pomocą wykresu dzia-



Wykres 1: Liczba publikacji pracowników na przestrzeni lat 1984-2008

łalność naukową pracowników CM UMK, na którą wpływa m.in. liczba opublikowanych, a następnie dostarczonych i zarejestrowanych w Bibliotece prac, na przestrzeni lat wykazuje tendencję wzrostową, chociaż ostatni rok wykazał niewielki spadek.

Od 2002 r. Biblioteka zapoczątkowała nową formę wydawania Bibliografii Pracowników jako samostannego, odrębnego wydawnictwa ciągłego, którego wydawcą została Biblioteka Główna Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy, od 24 listopada 2004 roku - Biblioteka Medyczna CM UMK. Zawarte w niej opisy bibliograficzne zostały sporządzone z autopsji. Materiał uszeregowano alfabetycznie według nazwisk autorów, a w ich obrębie publikacje zostały podzielone na trzy grupy: prace naukowe, streszczenia i inne publikacje. Indeks autorski pozwala na odszukanie publikacji autorów nie będących pracownikami Collegium Medicum w Bydgoszczy. Autorzy - pracownicy Collegium Medicum - występują zawsze z nazwiskiem i pełnym imieniem, natomiast autorzy spoza CM UMK - z nazwiskiem i pierwszą literą imienia. Oprócz opisów publikacji bibliografia zawiera: wykaz czasopism i skróty ich tytułów, wykaz ważniejszych skrótów wyrazów typowych, indeks autorski, wykaz publikacji według przynależności autorów do jednostek organizacyjnych CM UMK oraz indeks przedmiotowy.

W 2008 roku przez Bibliotekę Medyczną został wydany „Katalog rozpraw doktorskich i habilitacyjnych za lata 1999-2004”, który jest on kontynuacją wydanego wcześniej katalogu obejmującego lata 1987-1998. W opisach rozpraw doktorskich uwzględniono następujące elementy: nazwisko i imię autora, tytuł naukowy oraz datę jego uzyskania, tytuł rozprawy, imię i nazwisko oraz tytuły naukowe recenzentów i klasyfikację przedmiotową. Opisy rozpraw habilitacyjnych obejmują: nazwisko i imię autora, rok otrzymania dyplomu i uczelnię, datę otrzymania stopnia doktora i uczelnię oraz datę kolokwium habilitacyjnego, tytuł rozprawy, imiona, nazwiska oraz tytuły naukowe recenzentów, a także klasyfikację przedmiotową. Katalogi uzupełniają indeksy autorów, promotorów oraz indeksy przedmiotowe. Opisy sporządzono w układzie chronologicznym, a w obrębie każdego

roku zastosowano układ alfabetyczny według nazwisk autorów.

Katalogi rozpraw doktorskich i habilitacyjnych dokumentują rozwój kadry naukowej naszej Uczelni i tematykę prowadzonych prac badawczych. W planach wydawniczych Biblioteki znajduje się również opracowanie i wydanie katalogu prac magisterskich napisanych i obronionych od momentu powstania naszej Uczelni.

Rok 2004 stał się przełomowy dla Działu Informacyjno-Bibliograficznego, jeśli chodzi o gromadzenie, rejestrowanie i opracowywanie publikacji pracowników, gdyż odtąd zarządzeniem ówczesnego rektora, prof. dr hab. Danuty Miścickiej-Śliwki wszystkie prace miały trafiać bezpośrednio od autorów do Biblioteki, pozwoliło to na szybkie wprowadzenie prac do bazy i udostępnienie opisów bibliograficznych dokumentów w internecie. Dzięki zakupieniu rok wcześniej odpowiednich modułów do programu bibliograficznego „Expertus” oraz ścisłej współpracy pomiędzy Biblioteką, a autorami publikacji, Biblioteka zaczęła sporządzać analizę bibliometryczną pracowników naukowych oraz jednostek organizacyjnych Uczelni dla Dziekanatów poszczególnych Wydziałów oraz Samodzielnej Sekcji Nauki i Współpracy z Zagranicą CM UMK. Biblioteka Medyczna przygotowuje również coroczne oraz czteroletnie zestawienia bibliometryczne do oceny parametrycznej Uczelni dla Ośrodka Przetwarzania Informacji (OPI).

Ponadto, począwszy od 2009 roku w Dziale Informacyjno-Bibliograficznym sporządzane są szczegółowe analizy bibliometryczne kandydatów do habilitacji i tytułu profesora, celem przedłożenia ich w Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów.

Na swojej stronie internetowej Biblioteka Medyczna umożliwia dostęp do analizy bibliometrycznej, dzięki któremu każdy użytkownik może dokonać samodzielnej oceny własnego dorobku naukowego. Poza tym na portalu bibliotecznym w zakładce „Bibliometria” znajdują się linki m.in. do omówienia ważniejszych pojęć bibliometrycznych i sposobu przekazywania materiałów do Działu Informacyjno-Bibliograficznego, listy czasopism filadelfijskich, czasopism polskich

posiadających Impact Factor oraz aktualizowanej według potrzeb listy czasopism punktowanych opracowywanej przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz z ministerialnymi zasadami oceny parametrycznej jednostek i osób.

Prawidłowe sporządzenie oceny parametrycznej indywidualnej oraz jednostek naukowych możliwe jest tylko dzięki regularnemu i sukcesywnemu przynoszeniu publikacji do Biblioteki Medycznej CM UMK.

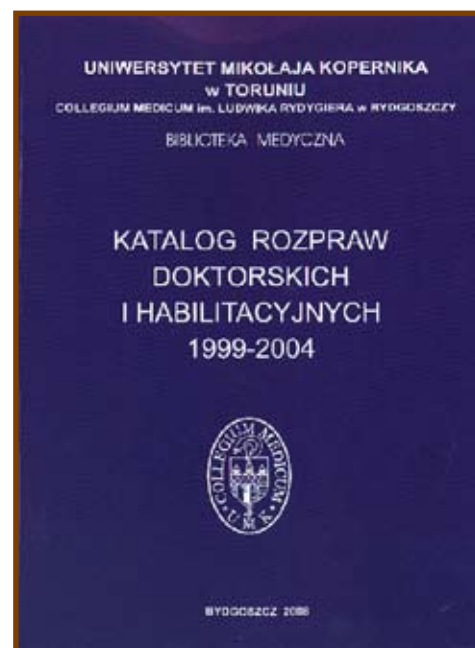
Dzięki zakupieniu przez UMK bazy bibliograficzno-bibliometrycznej Science Citation Index Expanded należącej do systemu baz Web of Science produkowanego przez Thomson Scientific od 2009 roku pracownicy Działu Informacyjno-Bibliograficznego Biblioteki Medycznej zaczęli przeszukiwać bazę w celu sprawdzenia i sporządzania zestawień liczby cytowań pracowników CM UMK. Dotychczas wykazy cytowań zamawiane były odpłatnie w Politechnice Wrocławskiej. Tak jak w przy-

padku wszystkich baz dostępnych w Bibliotece, tak i z Science Citation Index Expanded użytkownicy korzystający z komputerów podłączonych do serwera akademickiego mogą korzystać i samodzielnie dokonywać własnych zestawień w zależności od potrzeb.

Dział Informacyjno-Bibliograficzny w Bibliotece Medycznej CM UMK dokonuje analizy bibliometrycznej na rozmaitych płaszczyznach, przeprowadza ocenę parametryczną dorobku indywidualnego oraz jednostek naukowych w zależności od potrzeb. Aby jednak wszystko przebiegało sprawnie i perfekcyjnie musi być zachowana nieustanna i pogłębiająca się współpraca między autorami publikacji, a Biblioteką.

mgr Małgorzata Białobłocka jest pracownikiem Działu Informacyjno-Bibliograficznego Biblioteki Medycznej

1) X [Dziesięć] lat Akademii Medycznej w Bydgoszczy. Red. Walentyna Korpalska. Bydgoszcz : AM, 1994. - 96 s.



Wypożyczalnia międzybiblioteczna

Dorota Pisarek, Barbara Marszałkowska

Minął maj, miesiąc, w którym częściej niż zwykle mówi się i myśli o książce, bibliotece i bibliotekarzach. Dlatego też na łamach niniejszego pisma chcielibyśmy przybliżyć kilka szczegółów dotyczących naszej pracy, ukazać struktury biblioteki, które dzięki wzajemnej współpracy dają czytelnikowi możliwość efektywnego korzystania z jej bogatych zasobów.

Pracownicy naszej biblioteki dążą do tego, by jak najlepiej spełniać oczekiwania użytkowników. Każdy, kto pragnie rozwijać się naukowo powinien skorzystać ze wszystkich możliwości dotarcia do potrzebnych mu informacji.

Pierwszym miejscem poszukiwań powinna być Pracownia Komputerowa. Przy pomocy pracownika Działu Informacji czytelnik może odnaleźć materiały na określony temat oraz źródła ich pochodzenia, uściślić dane bibliograficzne, przejrzeć bazy pełnotekstowe oraz sprawdzić ich dostępność w naszej bibliotece.

Katalogi książek i czasopism umieszczone na stronie internetowej www.biblio.cm.umk.pl przygotowywane są przez bibliotekarzy Działu Gromadzenia Zbiorów. To oni także odpowiedzialni są za opracowanie zakupionych i otrzymanych w darze nabytków.

Znalezione w katalogach pozycje można wypożyczyć, przejrzeć w czytelniach lub częściowo skopiować w dowolnej formie (ksero, skan, wydruk). Pracownicy Działu Udostępniania Zbiorów realizują zamówienia złożone internetowo (książki) lub na specjalnych druczkach (czasopisma).

Często jednak czytelnicy poszukują materiałów niedostępnych w naszej bibliotece i wówczas niezbędne staje się skorzystanie z pomocy Wypożyczalni Międzybibliotecznej.

Żadna biblioteka nie jest dzisiaj samowystarczalna i konieczna jest ich wzajemna

współpraca. Zjawisko to wymuszone jest między innymi wciąż rosnącą ilością dokumentów i trudnościami w ich magazynowaniu oraz ograniczeniami finansowymi. Zadaniem naszej Wypożyczalni Międzybibliotecznej jest pozyskiwanie potrzebnych czytelnikowi materiałów niedostępnych w naszej bibliotece, a występujących w innych ośrodkach w kraju i za granicą.

Regulamin tych wypożyczeń znajduje się na stronie internetowej biblioteki, tam też można znaleźć formularz zamówienia.

Druczek na książki i artykuły, których brak w naszych zbiorach i zbiorach bibliotek bydgoskich składać można internetowo wm@cm.umk.pl lub osobiście w Pokoju Cichej Nauki.

Zamówienie takie powinno zawierać:

1) dane osoby lub instytucji składającej zamówienie:

- imię i nazwisko / nazwę instytucji
- informacje umożliwiające kontakt: adres pocztowy, e-mail, nr telefonu, podpis płatnika

2) dokładne dane bibliograficzne poszukiwanej pozycji:

- książka (lub jej część): autor, tytuł, miejsce i rok wydania, wybrane strony
- artykuł: tytuł czasopisma, tytuł artykułu, autor artykułu, rok, wolumin, numery stron (przy zamówieniach płatnych z funduszy klinik lub zakładów niezbędny jest podpis kierownika jednostki oraz źródło finansowania).

Zdarzają się zamówienia, w których brak jest danych adresowych, a opis bibliograficzny wymaga uzupełnienia, ponieważ jest niedokładny lub źle przepisany. Tylko prawidłowe wypełnienie naszego formularza pozwoli przyspieszyć czas realizacji oraz uniknąć błędów przy sprowadzaniu materiałów.

Usługi Wypożyczalni Międzybibliotecznej są odpłatne. Koszty sprowadzenia artykułów pokrywa czytelnik. Aktualnie

wynoszą one: plik do 10 stron 6,10 zł natomiast kserokopia - 0,60 zł za stronę. Formę narzuca biblioteka przesyłająca materiały. Sprowadzone książki i prace naukowe udostępniane są w naszych czytelniach.

Specyfika zawodu naszych użytkowników wymaga często bardzo szybkiej realizacji ich potrzeb. Z pomocą przychodzi wówczas nowoczesna technika informatyczna. Do historii przechodzą rewery przesyłane pocztą, zastąpiono je zamówieniami elektronicznymi.

Praca w Wypożyczalni Międzybibliotecznej daje dużo satysfakcji, zwłaszcza, kiedy możemy pomóc czytelnikowi w dotarciu do niedostępnych na pozór źródeł.

Celem niniejszego artykułu było ukazanie możliwości, jakie daje nasza Biblioteka oraz inne instytucje życzliwie z nią współpracujące.

Poniższy schemat ilustruje najprostszą drogę dotarcia do poszukiwanych materiałów bibliotecznych.

Schemat poszukiwań

1. Pracownia informatyczna
 - przygotowanie wykazu potrzebnych materiałów
 - uściślenie danych bibliograficznych (dokładne tytuły, autor, rok, strony)
 - sprawdzenie dostępności w katalogach elektronicznych i pobranie plików
2. Wypożyczalnia
 - sprawdzenie dostępności w katalogach zbiorów drukowanych
 - wypożyczenie lub skopiowanie
3. Wypożyczalnia Międzybiblioteczna
 - złożenie zamówienia
 - uiszczenie opłaty
 - odbiór materiałów

mgr Dorota Pisarek i mgr Barbara Marszałkowska są pracownikami Działu Udostępniania Zbiorów w Bibliotece Medycznej

Bazy bibliograficzne i pełnotekstowe w Bibliotece Medycznej

Teresa Krzyżaniak

Biblioteka Medyczna Collegium Medicum w Bydgoszczy zaprasza do korzystania z zakupionych baz danych oraz pakietów czasopism elektronicznych. Użytkownicy posiadają elektroniczny dostęp do informacji o zbiorach Biblioteki. Na serwerze sieciowym istnieją bazy bibliograficzne dostępne on-line: Polska Bibliografia Lekarska, Medline, Embase, Current Contents Life Sciences, Cochrane, DynaMed, Science Citation Index Expanded, BIOSIS: Biological Abstracts, Lex, Bibliografia publikacji pracowników Collegium Medicum w Bydgoszczy, Katalog Zbiorów Biblioteki. Wśród baz pełnotekstowych dostępnych dla studentów i pracowników Collegium Medicum znajdują się pakiet baz EBSCO (Academic Search Complete, Health Source: Nursing/Academic Edition, Business Source Premier, SMART Scientific and Medical Art Imagebase), Science Direct, Springer Link, LWW, LWW Legacy Archive, Mary Ann Liebert, ProQuest Medical Library, Medicines Complete, Source OECD, Kluwer, Blackwell Synergy (2006-2007) oraz Biomedical Collection II, III (1995-2004).

Bazy EBSCO

Academic Search Complete (Ebsco) – jest to wielodyscyplinarna baza sporządzona dla instytucji akademickich, zawierająca pełne teksty 4.383 publikacji naukowych. Kolekcja pełnych tekstów czasopism obejmuje niemal wszystkie dziedziny naukowe: socjologię, etykę, nauki humanistyczne, nauki medyczne, informatykę, technikę.

Business Source Premier (Ebsco) - baza ta umożliwia dostęp do pełnych tekstów artykułów z ponad 2.580 tytułów profesjonalnych czasopism biznesowych, dotyczących m. in. zarządzania, finansów, rachunkowości oraz handlu międzynarodowego.

Health Source (Ebsco) - zawiera pełne teksty z blisko 580 czasopism oraz abstrakty i indeksy z ponad 800 czasopism z nauk medycznych (przede wszystkim pielęgniarstwo i promocja zdrowia).

Master File Premier (Ebsco) - zawiera artykuły z ponad 1.890 czasopism o bardzo szerokim zakresie tematycznym. W bazie znaleźć można m. in. czasopisma ogólne, biznesowe, poświęcone zdrowiu i kulturze.

Newspapers Source (Ebsco) – zawiera dane bibliograficzne oraz pełne teksty wybranych artykułów z prawie 150 dzienników amerykańskich i międzynarodowych, jak również pełne zapisy audycji radiowych i telewizyjnych.

Regional Business News (Ebsco) – zawiera pełne teksty artykułów z ponad 220 gazet amerykańskich i 18 międzynarodowych.

Scientific and Medical Art Imagebase - stworzona przez Nucleus Medical Art Scientific & Medical ART Imagebase (SMART Imagebase) obejmuje ponad 11.000 ilustracji z zakresu: anatomii, fizjologii, chirurgii, patologii, histologii i embriologii, a także cho-

rób, wad i urazów. Oprócz ilustracji obejmuje również animacje i interaktywne prezentacje multimedialne dotyczące 23 układów i części ciała. Zawartość bazy jest na bieżąco poddawana recenzji naukowej.

Mary Ann Liebert Online – jest to zbiór 71 czasopism wydawnictwa Mary Ann Liebert z zakresu biomedycyny, biotechnologii, chirurgii, pielęgniarstwa, medycyny alternatywnej, zdrowia publicznego, telemedycyny oraz prawa i ekonomii. Na uwagę zasługują takie tytuły jak: Human Gene Therapy, AIDS Research and Human Retroviruses, Thyroid, DNA and Cell Biology.

Bazy na platformie OVID

Lippincott, Williams and Wilkins (Ovid) - kolekcja czasopism elektronicznych wydawnictwa Lippincott Williams & Wilkins obejmuje 56 tytułów czasopism z zakresu medycyny o wysokim wskaźniku IF, takie jak: AIDS, Circulation, Critical Care Medicine, Stroke.

LWW Journal Legacy Archive (Ovid) - kolekcja ponad 265 tytułów czasopism z zakresu medycyny, pielęgniarstwa oraz opieki zdrowotnej. Kolekcja umożliwia dostęp do historycznych wydań czasopism LWW od 1 woluminu poprzez kolejne numery czasopisma, aż do końcowych wydań z 1999 r.

Wśród baz na platformie Ovid na uwagę zasługuje baza bibliograficzno-abstraktowa **EMBASE**, która zawiera ponad 11 milionów rekordów w wersji on-line już od 1974 roku, z ponad 4.900 specjalistycznych czasopism z ok. 70 krajów świata. Najbardziej reprezentatywną grupą indeksowanych czasopism są periodyki wydawane w Europie (54%), w Ameryce Północnej (31%), w Azji i Australii (10%). Dla porównania znana wszystkim baza Medline w mniejszym stopniu zawiera czasopisma wydane w Europie (45%), a w nieco większym te wydane w Ameryce Północnej (44%), na podobnym poziomie znajdują się te wydane w Azji i Australii (8%). Analizując zawartość bazy Embase i Medline można zauważyć, że 3.000 czasopism pokrywa się z bazą Medline, jednak zarówno jedna jak i druga baza zawiera w swych zbiorach ponad 2.000 tytułów unikalnych. Zakres tematyczny bazy obejmuje: badania z zakresu leków, farmakologię, farmację i toksykologię, medycynę kliniczną oraz eksperymentalną, przepisy z zakresu zdrowia, zarządzanie i farmakoekonomikę, zdrowie publiczne, zawody oraz środowiskowe, uzależnienie i nadużywanie różnego rodzaju substancji, psychiatrię, rehabilitację oraz fizjoterapię, medycynę sądową, spory sądowe, inżynierię biomedyczną oraz oprzyrządowanie wyrobów medycznych, biotechnologię.

Bazy na platformie ICM

Science Direct (Elsevier) – elektroniczna wersja czasopism elektronicznych Else-

vier, zawiera ponad 1.650 tytułów bieżących z rocznikami archiwalnymi od 2002 roku oraz ponad 370 tytułów niekontynuowanych z wszystkich dziedzin wiedzy.

Springer – lista elektronicznych czasopism obejmuje 1.140 tytułów kontynuowanych oraz około 150 tytułów niekontynuowanych od 1995 roku.

Science Citation Index Expanded – jest bazą danych produkowaną przez firmę Thomson Reuters i udostępnianą na platformie Web of Knowledge. Platforma ta obejmuje bazy abstraktowo-bibliometryczne, tzw. indeksy cytowań, do których należy SCIE, Social Science Citation Index (SSCI) i Art & Humanities Citation Index (AHCI) oraz pochodne bazy bibliometryczne, takie jak Journal Citation Report (JCR) oraz Essential Science Indicators (ESI). Indeksy cytowań SCIE, SSCI i AHCI są określane wspólnie jako system Web of Science będący częścią Web of Knowledge. Indeksy cytowań zawierają abstrakty, podstawowe informacje bibliograficzne oraz informacje o cytowaniach z czasopism znajdujących się na liście Master Journal List (tzw. lista filadelfijska), która obejmuje ponad 10.000 czasopism, w tym dla SCIE - ponad 7.100 czasopism od 1900 roku z nauk ścisłych, dla SSCI - ponad 2.100 czasopism od 1956 roku z nauk społecznych oraz dla AHCI - ponad 1.200 czasopism od 1975 roku z nauk humanistycznych. W bazach SSCI i AHCI indeksowane są dodatkowo wybrane artykuły z czasopism z nauk ścisłych. Każdy rekord w indeksach cytowań zawiera spis publikacji cytowanych w danym artykule oraz cytujących dany artykuł. Specjalny tryb przeszukiwania bazy „cited reference searching” pozwala znajdować cytowania artykułów określonego autora. Baza JCR zawiera ranking cytawalności czasopism, a baza ESI – rankingi cytawalności wiodących autorów, publikacji, instytucji i krajów. Zakres chronologiczny bazy dostępnej dla Uniwersytetu Mikołaja Kopernika obejmuje piśmiennictwo od 1945 roku.

W roku 2009 Biblioteka Medyczna wzbogaciła swoje zbiory o kolejne kolekcje książek elektronicznych. Na uwagę zasługuje zbiór **Medicines Complete**, który obejmuje 7 pozycji z zakresu farmacji i farmakologii wydawnictwa Pharmaceutical Press: Clarke's Analysis of Drugs and Poisons, Handbook on Injectable Drugs, Herbal Medicine, Martindale: The Complete Drug Reference, Pharmaceutical Excipients, Stockley's Drug Interactions Alerts.

Na platformie **Ebrary** znajduje się 7.800 książek różnych wydawców zebrane w 4 zbiorach: Life Science (2.782 tytułów), Medical (2.009 tytułów), Nursing (2.111 tytułów), Physical Science (2.186 tytułów).

Wszystkie tytuły w Ebrary są zindeksowane i zawierają dynamiczne odnośniki, z możliwością przeszukiwania w pełnych

tekstach. Ebrary udostępnia wyrafinowane narzędzia ułatwiające pracę badawczą. Poza tym, wszystkie źródła znajdują się na jednym interfejsie, który każdy użytkownik może dostosowywać do własnych upodobań.

Książki elektroniczne na platformie **Ovid** (10 tytułów): Cancer Chemotherapy & Biotherapy: Principles and Practice, Child and Adolescent Psychiatry: A Practical Guide, Clinical Imaging, Clinical Laboratory Medicine, Critical Pathways in Cardiology, EBEC01 Evidence-Based Eye Care, Forensic Emergency Medicine, Fundamentals of Diagnostic Radiology,

Grabb & Smith's Plastic Surgery, Greenfield's Surgery: Scientific Principles and Practice.

Biblioteka Medyczna uzyskała dostęp do bazy statystycznej OECD (Organisation for Economic Co-Operation and Development). Source OECD to biblioteka on-line oferująca dostęp do wszystkich elektronicznych publikacji OECD. Użytkownicy mogą tu znaleźć książki, raporty, roczniki, dokumenty robocze, periodyki i bazy danych tworzone w ramach OECD. Tematyka tych publikacji jest bardzo szeroka i obejmuje tak różne dziedziny jak: rolnictwo, edukacja, energia atomowa, ekologia, technologie informacyjne, podatki,

rozwój obszarów wiejskich i miejskich, źródła i metody statystyczne, zdrowie.

Wszelkie informacje na temat baz oraz możliwości korzystania z nich oraz przewodniki można znaleźć na stronie domowej biblioteki www.biblio.cm.umk.pl, na bieżąco są również zamieszczane informacje o okresowych dostęпах testowych. Osoby, które chciałyby otrzymywać powiadomienia o nowych dostęпах, jak i o prezentacjach i wystawach odbywających się w bibliotece prosimy o kontakt z Działem Informacyjno-Bibliograficznym.

mgr Teresa Krzyżaniak jest kierownikiem Działu Informacyjno-Bibliograficznego w Bibliotece Medycznej

5th International Conference of Student`s Scientific Society

Anna Bodora, Jakub Tworkiewicz, Wojciech Kaszewski, Maciej Nowacki

3-4 kwiecień 2009, dwa piękne słoneczne dni, a w naszym malowniczo położonym grodzie nad Brdą i Wisłą odbyła się „5th International Conference of Student`s Scientific Society” zorganizowana przez Studenckie Towarzystwo Naukowe naszego Collegium Medicum w Bydgoszczy, jednak tak naprawdę wszystko zaczęło się dużo, dużo wcześniej...

Pomysł zorganizowania piątej już edycji bydgoskich spotkań zrodził się, gdy naszych „trzech wspaniałych” głównych organizatorów: Prezes STN CM UMK Jakub Tworkiewicz (V rok, kierunek lekarski, Wydział Lekarski), Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Maciej Nowacki (V rok, kierunek fizjoterapia, Wydział Nauk o Zdrowiu) i Wiceprzewodniczący Komitetu Organizacyjnego Wojciech Kaszewski (V rok, kierunek lekarski, Wydział Lekarski) w listopadzie wzięli udział w 8th Zagreb International Medical Summit. Będąc pod wielkim wrażeniem świetnie zorganizowanej konferencji w Zagrzebiu, postanowili stworzyć studenckie spotkanie w Bydgoszczy na równie wysokim poziomie, na którym młodzi naukowcy mogliby zaprezentować swoje dokonania. Natychmiast po powrocie odbył się zjazd delegatów STN, na którym nasi zapaleńcy przedstawili swoją propozycję, która została bardzo pozytywnie odebrana i podjęto decyzję o zorganizowaniu „5th International Conference of Student`s Scientific Society” w Bydgoszczy, a do Komitetu Organizacyjnego dołączyli: Jan Adamowicz sekretarz Konferencji (V rok kierunek lekarski, Wydział Lekarski), Aleksandra Nabiałek – Koordynator ds. PR (V rok kierunek lekarski, Wydział Lekarski) i Michał Tołodziecki – Koordynator Sekcji Społecznej (V rok, kierunek fizjoterapia, Wydział Nauk o Zdrowiu) Należy przyznać, że nie był to przysłowiowy „słomiany zapal”, gdyż efekty ich i naszych starań mogliśmy zaobserwować podczas trwania konferencji, w której wszystkim było dopięte na ostatni guzik.

Tutaj rozpoczęła się najcięższa praca - organizacja. Rozpoczęliśmy od objęcia tworzącej się konferencji patronatem: Pani Prorektor ds. Collegium Medicum UMK prof. Małgorzaty Tafil-Klawe, Bydgoskiej Izby Lekarskiej,

Marszałka woj. Kujawsko-Pomorskiego Piotra Całbeckiego i Prezydenta Miasta Bydgoszcz Konstantego Dombrowicza. Następnie rozpoczęła się jeden z najtrudniejszych etapów - szukanie sponsorów. Po wielu trudach udało się nam pokonać ten problem. Wszystkim, którzy nam w tym pomogli oczywiście serdecznie dziękujemy. Nasza Konferencja nie odniosłaby takiego sukcesu gdyby nie Pani Ewa Słowińska z Wydziału Promocji Miasta wraz z Biurem ds. Organizacji Konferencji i Kongresów oraz pomoc organizacji studenckich: Samorządu Studenckiego Collegium Medicum w Bydgoszczy (szczególne podziękowania dla Łukasza Macikowskiego, który aktywnie włączył się w pomoc podczas konferencji) i Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Medycyny IFMSA oddział w Bydgoszczy. Podczas całego okresu organizacyjnego swoją radą i pomocą służyli nam Kuratorzy STN, a w szczególności dr Witold Hryncewicz. Sukces naszej konferencji zawdzięczamy również doskonale przygotowanej części reklamowej: ulotki, plakaty, strona internetowa, indywidualne maile z dokładnymi informacjami dla uczestników. Dzięki władzom naszej uczelni, które umożliwiają nam wyjazdy na różne konferencje w Polsce i za granicą, nawiązaliśmy wiele znajomości, i dzięki temu mogliśmy zaprosić studentów z wielu uczelni krajowych jak i zagranicznych, co stało się dodatkowym elementem reklamowym. W efekcie naszych starań liczba uczestników wyniosła 217, wliczając w to przedstawicieli wszystkich akademii, uniwersytetów medycznych i innych uczelni wyższych w Polsce, jak również z ośrodków zagranicznych mieszczących się na Ukrainie, w Rosji, Wenezueli, Bośni i Hercegowinie, Niemczech, Czarnogórze, Albanii i Serbii. Niestety z różnych powodów nie wszyscy z wymienionych krajów dotarli do nas, aczkolwiek napawa nas dumą fakt, że nasze spotkanie cieszyło się tak dużym zainteresowaniem. W tegorocznej konferencji w trzech sesjach tematycznych: kliniczna zabiegowa, kliniczna niezabiegowa, biomedyczna - nauk podstawowych i 17 podsesjach wygłoszonych zostało 140 prac. Nasza konferencja była jedną z największych z dotychczas zorganizowanych konferencji studenckich w Bydgoszczy.



Bydgoska Łuczniczka z uczestnikami Konferencji



Inauguracja Konferencji, od prawej: prof. dr hab. Barbara Książkiewicz, prof. dr hab. Roman Mazur, dr Grzegorz Osiński



Komitet Organizacyjny



Poranne mgły zakończone wspólnym zdjęciem



Zwiedzanie Muzeum Farmacji jest zawsze niezapomnianym przeżyciem



Uczestnicy Konferencji przy punkcie rejestracyjnym

Podczas pracy nad przygotowaniem bydgoskiego spotkania nie obyło się również bez przykrych niespodzianek, jednak stale działający sztab „antykryzysowy” zawsze stawał na wysokości postawionego mu zadania.

Trzeci kwietnia był dniem rozpoczynającym konferencję, jednak pierwsze spotkanie integracyjne przybyłych już do Bydgoszczy studentów odbyło się w czwartkowy wieczór w pubie Jack. Świetna muzyka i doskonała atmosfera ułatwiły „przełamanie pierwszych lodów” i zawarcie nowych znajomości. Oficjalne rozpoczęcie naszej konferencji uświetnił wykład inauguracyjny Pana dr. Grzegorza Osińskiego z Wydziału Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, dotyczący teoretycznych modeli pniowych systemów aktywności mózgu w aspekcie teorii chaosu, na którym swoją obecnością zaszczylicili nas Pani prof. Barbara Książkiewicz oraz Pan prof. Roman Mazur. Następnie rozpoczęły się prezentacje przygotowanych przez studentów i doktorantów prac, podczas których stale były prowadzone dyskusje. W przerwach na kawę można było zawiązywać nowe znajomości zjadając się pysznymi słodkościami. Zakończeniem pierwszego dnia „5th International Conference of Student`s Scientific Society” była oficjalna gala otwarcia w budynku patomorfologii, którą rozpoczął Maciej Nowacki. Następnie Sekretarz Komitetu Organizacyjnego Jan Adamowicz przeczytał list od Pani Prorektor, później serdecznie wszystkich przywitał i podziękował za liczne przybycie Prezes STN. Kolejnym punktem programu był II wykład inauguracyjny Pana prof. Lecha Bieganowskiego pt. „Przysięga Hipokratesa – inaczej” Na zakończenie uczestnicy gali mogli zobaczyć występ teatru „Dar”, który w piękny i zapierający dech w piersiach sposób przedstawił najnowszą historię Bydgosz-

czy. Po tych wszystkich atrakcjach uczestnicy konferencji zostali zaproszeni do klubu „Old Grandmother” w którym odbyła się impreza integracyjna. Po dniu pełnym wrażeń czekał na nas nadchodzący świt i kolejny dzień konferencji niosący ze sobą jeszcze większe emocje, związane z ogłoszeniem wyników.

Drugi dzień naszego spotkania rozpoczął się programem „Poranne mgły”, było to zwiedzanie Bydgoszczy połączone z programem artystyczno – historycznym, przeprowadzone przez Visite.pl. Uczestnicy wycieczki mieli okazję zobaczyć przepiękne miejsce jakim jest Wyspa Młyńska przypominająca swą architekturą magiczną Wenecję. Mimo, iż miejsce to przechodzi aktualnie drobną rewitalizację i tak wszyscy dostrzegliśmy jego piękno. Następnym przystankiem w naszym programie było muzeum farmacji, w którym mogliśmy poznać początki pracy aptekarzy. Przechadzając się po ulicach Bydgoszczy odkrywaliśmy uroki klimatu secesyjnych kamienic. „Poranne mgły” zakończyły się wspólnym zdjęciem przy Katedrze bydgoskiej. Tak mile rozpoczęty dzień dodał nam nowych sił do zmierzania się z czekającymi na nas obowiązkami. W budynku patomorfologii ponownie rozpoczęło się prezentowanie dokonań naukowych przybyłych do nas gości, a w przerwie obiadowej można było skorzystać z przygotowanego cateringu. W godzinach wieczornych, po zakończeniu ostatniej podsesji rozpoczęły się burzliwe obrady komisji, zliczanie punktów i wykład kończący „5th International Conference of Student`s Scientific Society” Pani mgr Marty Pokrywczyńskiej z Zakładu Inżynierii Tkankowej, Katedry Biologii Medycznej Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy, dotyczący najnowszych zagadnień z dziedziny inżynierii tkankowej i aspektów medycyny regeneracyjnej. Następnie nadeszła godzina, na którą wszyscy z niecierpliwością czekali – wyniki i tak w:

Sesji klinicznej niezabiegowej:

1. Monika Koziół, Ewa Porwik Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach „Dysfunkcja węzła zatokowego u dzieci bez strukturalnej patologii układu krążenia i po operacjach wrodzonych wad serca”
2. Oleksandr Yagensky Lviv National Medical University „Effect of emotional stress on heart rate variability in healthy adolescents.”
3. Michał Rak UM Lublin „Kliniczna ocena efektów leczenia międzybłoniaka płucnej i raka płuca preparatem pemetreksed”
Wyróżnienia:
1. Natalia Grabska CM UJ Kraków „Odosobniony guz włóknisty oczodołu - opis przypadku i diagnostyka różnicowa”
2. Michał Biały, Janusz Studziński AM Wrocław „Nikotynowe przebarwienia zębów u studentów stomatologii”
3. Natalia Brusilowicz AM Wrocław „Zdrowe ciało jest salonem duszy, chore jej więzieniem”. Ergonomia w praktyce lekarzy dentyków”
4. Mira Marcinów UJ Kraków „Koncepcja psychicznej etiologii zaburzeń psychicznych oraz leczenia moralnego jako źródło narodzin polskiej psychopatologii”

Sesji biomedycznej i nauk podstawowych:

1. Przemysław Kurowski UM Białystok „Znaczenie diagnostyczne oznaczenia metaloproteinazy 9 (MMP-9) w surowicy chorych na raka żołądka”
2. Edyta Rychlicka CM UMK Bydgoszcz „Analiza locus mikrosatelitarnego D10S1248 i jego przydatność dla celów genetyki sądowej”
3. Paweł Samborski AM Poznań „Nowe spojrzenie na kwas moczowy”

Wyróżnienia:

1. Marta Gniazdowska CM UMK Bydgoszcz „Ocena wytwarzania biofilmu w cewnikach urologicznych przez drobnoustroje z grupy Coryneform”
2. Jowita Woźniak AM Wrocław „Analiza wzrostu kości ramiennej w okresie prenatalnym”
3. Andrzej Eljaszewicz CM UMK Bydgoszcz „Cytometryczna ocena aktywacji limfocytów T na podstawie wewnątrzkomórkowego poziomu IFN-g przy użyciu zoptymalizowanej metody metanolowej”
4. Kaja Urbańska SGGW Warszawa „Pień ramienno-główny truncus brachiocephalicus u wybranych gatunków ptaków domowych w ujęciu morfologicznym i obrazowym”

Sesji klinicznej zabiegowej:

1. Anna Mackiewicz, Warszawski Uniwersytet Medyczny „Bąblowica wielojamowa jako wskazanie do transplantacji wątroby”
2. Paweł Winczakiewicz, Jakub Tworkiewicz CM Bydgoszcz „Powikłania chirurgicznego leczenia otyłości w materiale Kliniki Chirurgii Ogólnej i Endokrynologicznej CM UMK w Bydgoszczy”
3. Andrzej Kotela, Warszawski Uniwersytet Medyczny „Uraz skrętny stawu skokowego a rozszerzony protokół PRICEMM”

Wyróżnienia:

1. Marta Siergiejuk UM Białystok „Katepsyna A skrzepliny przyściennej tętniaka aorty brzusznej”
2. Elżbieta Rhone WUM „Changes in a profile of surgical treatment of thyroid diseases during the last two decades – a retrospective analysis”
3. Maciej Szumny CM UMK Bydgoszcz „Użytkowanie telefonów komórkowych, a ryzyko występowania guzów mózgu”
4. Magdalena Puławska WUM „Progression of renal artery stenoses in patients after endovascular aortic aneurysm repair”

W kategorii najlepiej zaprezentowana praca nagrodę otrzymał Adam Fałkowski i Izabela Gałuszka UM w Lublinie „Farmaceuta w oczach pacjenta”. Najbardziej innowacyjną pracą okazała się „E-terapia w polskim Internecie: obserwacja naturalna polskojęzycznych stron internetowych oferujących cyberterapię” Agaty Leśnickiej AM Gdańsk. Najaktywniejszym uczestnikiem Konferencji była Jowita Woźniak AM Wrocław. Nagroda Komitetu Organizacyjnego przypadła Anicie Sierockiej i Joannie Rzewuskiej PAM Szczecin za pracę „Porównanie technik operacyjnych (PALOMO, BERNARDI) stosowanych w leczeniu żyłaków powrózka nasiennego”.

Nagrodę Prezesa Studenckiego Towarzy-

stwa Naukowego Collegium Medicum UMK otrzymała Magdalena Dobosz prezentując „Alergia kontaktowa w materiale Poradni Alergologicznych chorób skóry Katedry i Kliniki Dermatologii, Alergologii i Wenerologii w Gdańsku” Wojciech Iluk, Magdalena Dobosz, Oliwia Komorowska, a drugą Nagrodę Komitetu Organizacyjnego dostała Małgorzata Maćkowiak i Magdalena Wojanowska za pracę „Różne dostępy chirurgiczne w oczach pacjentów - NOTES”. Po oficjalnym zakończeniu Konferencji odbyło się pożegnalne spotkanie w Klubie Inicjatyw Studenckich.

W naszym przekonaniu wysoki poziom naukowy i merytoryczny przedstawionych prac na „5th International Conference of Student's Scientific Society”, bogactwo ich treści oraz zdobyta dzięki nim wiedza, przyniesie w przyszłości korzyści nie tylko nam, lecz przede wszystkim pacjentom. Mamy nadzieję, że to spotkanie nie było tylko okazją do zaprezentowania swoich dokonań naukowych, ale również bodźcem do wspólnego rozwiązania nurtujących nas pytań i zagadnień, wymiany zdobytego doświadczenia. Wierzymy, że ta konferencja wzbudziła we wszystkich uczestnikach pozytywne poczucie niedosytu naukowego i dzięki temu będzie inspiracją do dalszej pracy naukowej.

Zorganizowanie tego przedsięwzięcia by-

łoby niemożliwe bez nieocenionej pomocy i wsparcia J.M. Prorektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu ds. Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy, prof. dr hab. Małgorzaty Tafil-Klawe, której bardzo serdecznie dziękujemy.

Za objęcie honorowego patronatu i wsparcie dziękujemy także Pani przewodniczącej Bydgoskiej Izby Lekarskiej dr n. med. Radosławie Staszak-Kowalskiej.

Dziękowaliśmy Wydziału Lekarskiego prof. dr hab. n. med. Henrykowi Kaźmierczakowi, Wydziału Nauk o Zdrowiu prof. dr hab. n. med. Zbigniewowi Bartuziemu oraz Wydziałowi Farmaceutycznego prof. dr hab. n. med. Bronisławowi Grzegorzewskiemu dziękujemy za życzliwość, wsparcie i pomoc w przygotowaniu naszej Konferencji.

Prezydentowi Miasta Bydgoszcz, Marszałkowi Województwa Kujawsko-Pomorskiego dziękujemy za objęcie honorowego patronatu nad Konferencją, a także wsparcie, bez którego organizacja tak ważnego dla nas wydarzenia naukowego byłaby niemożliwa.

Serdeczne podziękowania składamy także Wydziałowi Promocji Miasta wraz z Biurem ds. Organizacji Konferencji i Kongresów, które służyło nam zawsze pomocą, dobrą radą, profesjonalnym wsparciem i wieloma cennymi uwagami, dotyczącymi organizacji tak du-

żego przedsięwzięcia, szczególnie dziękując Pani Ewie Słowińskiej.

Za poświęcony czas, pomoc, wsparcie i wspólną ciężką pracę dziękujemy Panu dr n. med. Witoldowi Hryncewiczowi – Kuratorowi Studenckiego Towarzystwa Naukowego CM UMK i Wiceprzewodniczącemu Bydgoskiej Izby Lekarskiej i dr n. med. Tomaszowi Drewie i dr n. med. Januszowi Tylochowi, opiekunom STN CM UMK.

Z wielką dumą dziękujemy Komitetowi Naukowemu za nadzór merytoryczny i pracę nad profesjonalną oceną prac a także całemu komitetowi organizacyjnemu za pomoc na każdym etapie organizacji konferencji.

Studentowi Wydziału Telekomunikacji i Elektrotechniki Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy Miłoszowi Oller składamy podziękowania za stworzenie strony internetowej i obsługę informatyczną całego przedsięwzięcia.

Dziękujemy za przyjęcie zaproszenia i pomoc gościom honorowym, prelegentom i wszystkim osobom, które czynnie włączyły się w pomoc przy organizacji „5th International Conference of Student's Scientific Society”.

Anna Bodora, Jakub Tworzywicz, Wojciech Kaszewski i Maciej Nowacki - Komitet Organizacyjny 5th International Conference of Student's Scientific Society

Pobyt kliniczno-naukowy w Columbia University

Jan Styczyński

W dniach 4.04 – 30.05.2009 przebywałem w Columbia University w Nowym Jorku w charakterze visiting profesor w dziecięcym ośrodku transplantacji szpiku kostnego w Children Hospital of New York, Columbia Presbyterian Hospital. Zaprosił mnie prof. Mitchell S. Cairo. Zapoznałem się z pracą odnowionego oddziału. Brałem udział w codziennej działalności klinicznej, w oddziale dziennym (poradni), w zebrańach roboczych i naukowych. Brałem udział we wspólnym rozwiązywaniu problemów klinicznych.

Dużą część czasu spędziłem na działalności naukowej opartej na analizie materiału klinicznego i przygotowaniu materiału do publikacji. Swoją drogą trzeba przyznać, że dla kierownictwa Kliniki w stosunku do mnie, najbardziej liczyła się moja gotowość do pracy naukowej, jak też wygłaszania wykładów o charakterze edukacyjnym. Jest to sprawa raczej niezwykła, aby w przeciągu niespełna 2 miesięcy dokonać analizy i przygotowania do nowoczesnej publikacji z zakresu transplantacji komórek hematopoetycznych. Należy jednak dodać, że moja współpraca z prof. Cairo trwa już 7 lat. Wcześniej, jeszcze w Polsce, przygotowałem się do tej działalności naukowej, gdyż drogą mailową ustaliliśmy z prof. Cairo plan działania klinicznego i naukowego. Na zebraniu szpitalnym z udziałem lekarzy z różnych oddziałów, wygłosiłem wykład dotyczący poprzeczowego zespołu limfoproliferacyjnego.

Prof. Cairo zapoznał mnie z procesami dotyczącymi kontroli jakości w oddziale i procedurami transplantacyjnymi, jak również z protokołami terapeutycznymi wewnętrznymi oraz w grupie COG (Children Oncology Group).

Mój pobyt w Columbia University możliwy był dzięki grantowi otrzymanemu z fundacji Children's Medical Care Foundation (CMCF). Fundacja działa od 1981 roku. Powstała w celu ułatwienia sprawowania opieki lekarskiej nad dziećmi. Fundacja przyjęła zasadę nie dostarczania sprzętu medycznego, lecz doskonalenia umiejętności lekarzy poprzez umożliwienie im pobytu w szpitalach i uniwersytetach w USA w celu bezpośredniego dostępu do zaawansowanych szpitalnych praktyk i technologii medycznych. W ten sposób stypendysta zostaje wyposażony w „pakiet wiedzy medycznej”. W Fundacji obowiązuje filozofia: „jeśli dasz głodnemu rybę, nakarmisz go na jeden dzień; jeśli nauczysz go łowić rybę, nakarmisz go na całe życie”. CMCF daje więc innowacyjne stypendia, umożliwiające pediatrom aktualizację i podnoszenie poziomu swojej wiedzy medycznej w najlepszych centrach medycznych USA. Idea budowania „medycznych mostów” pomiędzy ludźmi i ośrodkami, umożliwiającymi wymianę wiedzy, znajomości i tworzenie współpracy tym razem pomogła mi i ułatwiła dostęp do amerykańskiej wiedzy medycznej. Daje to szansę pacjentom na dostęp do najlepszej dostępnej wiedzy medycznej.



Dr hab. Jan Styczyński, prof. UMK z prof. Mitchellem Cairo i jego asystentką Erin Qualter, z Columbia University



Dr hab. Jan Styczyński, prof. UMK z prof. Jolantą Colon z CMCF

Zwycięstwo Zakładu Inżynierii Tkankowej w Sesji Okulistycznej - sprawozdanie z 4th Baltic Sea Region Conference in Medical Sciences

Maciej Nowacki

W dniach 23-26 kwietnia 2009 w Warszawie odbyła się 4 Międzynarodowa Konferencja krajów regionu Morza Bałtyckiego. Nad tym bardzo ważnym wydarzeniem naukowym patronat honorowy i opiekę merytoryczno-naukową objął J.M Rektor Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego pan Profesor dr hab. n. med. Marek Krawczyk, a także Polska Akademia Nauk i kilka krajowych czasopism medycznych.

W sesji okulistycznej prezentowałem pracę pt: "Comparison of two methods primary raising of rabbit's cornea epithelium at the feeder layer of human amniotic membrane and collagen membrane", która powstała dzięki dużemu wkładowi jej współautorów: Janowi Adamowiczowi (student V roku kierunku lekarskiego, wydział Lekarski) Monice Futyrmie (Katedra i Klinika Okulistyki) i Joannie Skopińskiej-Wiśniewskiej z Katedry Chemii i Fotochemii Polimerów, Wydział Chemii, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

W gronie Jury sesji okulistycznej zasiadł krajowy konsultant ds. okulistyki Pan Profesor Jerzy Szaflik kierownik Katedry i Kli-

niki Okulistyki II Wydziału Lekarskiego, Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego a także Pan dr hab. prof. nadzw. Dariusz Kęćnik kierownik Katedry i Kliniki Okulistyki I Wydziału Lekarskiego, Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Sama możliwość prezentacji pracy przed tak szacownym audytorium będącym dla wielu lekarzy klinicystów, naukowców a także studentów autorytetami z dziedziny okulistyki była dla mnie wielkim przeżyciem i wyróżnieniem. Tym bardziej otrzymana przeze mnie i Jana Adamowicza I nagroda była dla nas zaskoczeniem i nobilitacją. W sesji okulistyki oprócz prac Polskich autorów prezentowana była także praca naukowców z Arabii Saudyjskiej.

Wraz z kolegą Janem Adamowiczem uczestniczyliśmy w ramach Konferencji w wielu wykładach. Szczególnie zainteresował nas wykład Profesora Franciszka Kokota zatytułowany „Fibroblast growth factor and klothoprotein – new factors in the regulation of the calcium-phosphate metabolism”, Do bardzo ciekawych wykładów należały także prelekcje Profesora Kurta Schicho z Uniwersytetu Medycznego w Wiedniu pt:

„Telemedicine today: from computer assisted surgery to DNA- analyses”, Profesora Lwa Starowicza pt: „Challenges of modern sexology” czy Profesora Stefana Chłopickiego pt: „In serach for novel endothelium – targeted therapeutics”. Cała Konferencja odbyła się na najwyższym światowym poziomie. A moment odbierania nagrody z rąk J.M Rektora Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego pana Profesora dr. hab. n. med. Marka Krawczyka i Komitetu Organizacyjnego na długo zapisze się w naszej pamięci.

Chciałbym serdecznie podziękować osobom, bez których nie udałooby się osiągnąć tego sukcesu. Bardzo dziękuję Dziekanowi Wydziału Nauk o Zdrowiu Panu Profesorowi Zbigniewowi Bartuziemu za możliwość udziału w tak ważnym wydarzeniu naukowym oraz Panu dr. n. med Tomaszowi Drewie, kierownikowi Zakładu Inżynierii Tkankowej, Katedry Biologii Medycznej i opiekunowi studenckiego koła naukowego za życzliwą pomoc i opiekę naukową.

Maciej Nowacki jest studentem V roku, kierunku fizjoterapia, Wydział Nauk o Zdrowiu

Relacja z występów zawodników KU AZS Collegium Medicum w Akademickich Mistrzostwach Polski Uczelni Medycznych

Tomasz Zegarski

W bieżącym roku rozpoczęła się kolejna edycja 2009/2010 Akademickich Mistrzostw Polski Uczelni Medycznych. W mistrzostwach tych biorą udział wszystkie uczelnie medyczne, a rozgrywane są w 11 dyscyplinach sportowych w cyklu dwuletnim. W obecnym roku odbyły się mistrzostwa w 7 dyscyplinach, w których udało nam się uplasować w większości na bardzo wysokich pozycjach.

Akademickie Mistrzostwa Polski Uczelni Medycznych

Narciarstwo Alpejskie - brązowy medal w slalomie specjalnym kobiet.

Tradycyjnie sezon rozpoczęto od zawodów w Narciarstwie Alpejskim. W obecnym roku zostały one zorganizowane w Szczyrku przez AZS i SWFiS Śląskiej Akademii Medycznej. [W mistrzostwach wzięli udział reprezentanci dziesięciu uczelni medycznych - 42 zawodników i 38 zawodniczek. W skład naszej reprezentacji wchodził: Aleksandra Gawrońska (II rok Lekarski), Ewa Witkowska (I rok Lekarski), Zuzanna Lewandowska (III rok Fizjoterapii), Mikołaj Kowalski (III rok Fizjoterapii), Dawid Wołek (I rok Ratownictwo Medyczne) oraz dr Tomasz Zegarski. Poziom zawodów był bardzo wysoki, ponieważ wystartowało kilkunastu zawodników

i zawodniczek startujących regularnie w Pucharze Polski. Bezkonkurencyjni okazali się oczywiście studenci z południa naszego kraju (Krakowa, Katowic, Wrocławia), zdobywając większość medali. W slalomie specjalnym kobiet ogromną niespodziankę sprawiły nasze Panie zdobywając brązowy medal w kategorii drużynowej. W slalomie gigancie oraz kombinacji niestety zajęły czwarte miejsce, przegrywając zaledwie o kilka punktów ze studentkami z Warszawy. Panowie natomiast pomimo dzielnej postawy uplasowali się na 7 miejscu w slalomie gigancie, 8 w slalomie specjalnym oraz na 7 w kombinacji.

Biegi Przelajowe – złoty medal w klasyfikacji generalnej kobiet, brązowy medal w klasyfikacji mężczyzn.

Podczas Mistrzostw Polski w Biegach Przelajowych rozegranych 28 marca 2009 roku w Poznaniu, wielki sukces odniosła nasza reprezentacja, zdobywając złoty medal w kategorii drużynowej. Do tego sukcesu przyczyniły się Izabela Cytrowska, Aleksandra Galińska, Daria Smolińska, Marta Grzelczak oraz Daria Ojdońska. Na drugim miejscu uplasowały się studentki z Collegium Medicum UJ Kraków, a na trzecim z Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach. Panowie w składzie Szymon Gryckiewicz, Jakub Osuch,

Piotr Rajewski, Jarosław Świątek uplasowali się na trzecim miejscu ulegając jedynie zawodnikom z AZS AM Wrocław oraz AZS UM Poznań. Wielkie słowa uznania należą się trenerowi Włodzimierzowi Michalskiemu, który jak zawsze w sposób perfekcyjny przygotował swoich podopiecznych do mistrzostw.

Tenis Stołowy – studentki na czwartym miejscu, panowie na 9 miejscu.

W mistrzostwach Polski w Tenisie Stołowym reprezentacja kobiet prowadzona przez mgr. Franciszka Walerona, mimo dobrej postawy, zajęła 4 miejsce. Po zawodach pozostał duży niedosyt, ponieważ w półfinale nasze Panie minimalnie przegrały ze studentkami z Krakowa. Panowie natomiast nie zdołali wyjść z grupy i zostali sklasyfikowani na 9 miejscu.

Siatkówka Plażowa – czwarte miejsce mężczyzn, do medalu zabrakło jednego punktu.

W dniach 1-3 maja 2009 r. w Dziwnowie odbyły się Mistrzostwa Polski Uczelni Medycznych w Siatkówce Plażowej zorganizowane przez Pomorską Akademię Medyczną w Szczecinie. W zawodach wzięło udział 19 par żeńskich oraz 21 par zespołów męskich reprezentujących wszystkie uczelnie medyczne kraju. W kategorii kobiet para Monika Piestrzyńska i Joanna Żmijewska awansowały do ostatecznej

rozgrywki pucharowej zajmując miejsce VIII a druga para zajęła miejsce XVI, przegrywając awans do ósemki z zespołami Gdańska - srebrne medalistki, Poznań i Lublina gorszym stosunkiem małych punktów. Ostatecznie nasza reprezentacja zajęła VI miejsce w klasyfikacji drużynowej. Zwyciężyła reprezentacja Poznań przed Gdańskiem i Łodzią.

W kategorii mężczyzn nasz zespół - para Robert Kaźmierczak i Jakub Szczepaniak zajęła miejsce VI a druga para - miejsce XI, co dało w klasyfikacji drużynowej IV miejsce. Do brązowego medalu w klasyfikacji drużynowej mężczyznom zabrakło 1 pkt., a do srebrnego - 2 pkt. (przy 25 pkt. zdobytych). Najlepszymi drużynami w kategorii drużynowej mężczyzn były - Warszawa, Łódź, Lublin, Bydgoszcz, Wrocław.

Wśród startujących dużo było zawodniczek i zawodników grających na co dzień w ligowych zespołach halowej piłki siatkowej a także uczestników Mistrzostw Polski Par w Siatkówce Plażowej zespołów profesjonalnych i startujących tam z dużym powodzeniem.

Biorąc pod uwagę poziom zawodów oraz ich uczestników to start naszych zespołów uważamy za udany.

Koszykówka - V miejsce kobiet - VII mężczyzn.

W dniach 7.05-10.05 2009 r. Wrocławska Akademia Medyczna była organizatorem Mistrzostw Polski Uczelni Medycznych w Koszykówce kobiet i mężczyzn. W turnieju udział wzięły wszystkie uczelnie medyczne, rozegrano 50 meczy w salach: Uniwersytetu Przyrodniczego, Uniwersytetu Wrocławskiego i hali sportowej Akademii Medycznej. Zawodniczki sekcji KU AZS Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy uplasowały się na V miejscu, a panowie na VII. W klasyfikacji kobiet najlepszymi okazały się studentki z Poznania, na drugim z Warszawy, a na trzecim z Łodzi. Wśród mężczyzn zwyciężyli studenci z Warszawy, na drugim uplasowali się zawodnicy z Łodzi, a trzecie miejsce zajęła drużyna gospodarzy AM Wrocław.

Piłka Nożna - brązowy medal.

W dniach (14-17 maja) drużyna KU AZS Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy zdobyła brązowy medal w Akademickich Mistrzostwach Polski Uczelni Medycznych we Wrocławiu. Autorami tego sukcesu są: Szymon Jaworski (kapitan), Hubert Grycza, Łukasz Kamiński, Wojciech Barancewicz, Piotr Wojasiński, Krzysztof Gmerek, Dawid Kniola, Przemysław Jaworski, Michał Przywecki, Sylwester Kleczka, Bartosz Lewandowski, Maciej Mielcarek, Michał Zajączkowski, Krzysztof Dylert, Adam Gryskie-wicz, dr Rafał Różalski, dr Michał Ziolkowski i dr Tomasz Zegarski (trener). W zawodach nie wzięli udziału kontuzjowani zawodnicy: Maciej Biernacki, Łukasz Leibasch i Karol Kasprzak.

Wyniki:

- Faza Grupowa (grupa B)
- CM Bydgoszcz 6 - 0 ŚLAM Katowice
- CM Bydgoszcz 5 - 1 AM Gdańsk
- CM Bydgoszcz 3 - 1 AM Szczecin

CM Bydgoszcz 0 - 0 UM Łódź

Fazę grupową CM Bydgoszcz ukończyło na pierwszym miejscu z najlepszym bilansem bramkowym ze wszystkich drużyn 14 - 2.

Półfinał: CM Bydgoszcz 1 - 5 UJ Kraków

Mimo tego, iż UJ Kraków był obrońcą tytułu z 2007 roku, większość obserwatorów twierdziła, że nikt nie będzie w stanie na tych mistrzostwach pokonać Bydgoszczan. Niestety w półfinale trafiliśmy na świetnie dysponowanych tego dnia Krakowian, którzy po doskonałym początku już w 20 minucie prowadzili 2 do 0. Po przerwie nasi studenci przejęli inicjatywę na boisku i już po 5 minutach strzelili kontaktową bramkę na 2 do 1. Przez kolejne 20 minut Bydgoszczanie zamknęli przeciwnika na własnej połowie i oddali kilka bardzo groźnych strzałów, z których niestety żaden nie znalazł drogi do siatki. Na 8 minut przed końcem skuteczną kontrolę wyprowadziła drużyna z Krakowa, która zakończyła się golem (3 do 1) pozabawiającym szans na upragniony finał naszych studentów. W końcówce spotkania podłamana nasza drużyna straciła jeszcze dwie bramki.

Mecz o 3 miejsce:

CM Bydgoszcz 3 - 1 UM Łódź

Niefortunnie rozpoczął się dla nas mecz o brązowy medal, ponieważ już w 3 minucie straciliśmy bramkę na 1 do 0 po perfekcyjnie wykonanym rzucie wolnym z 35 metrów. Na szczęście ten fatalny początek, wywołał niesamowitą sportową złość w naszej drużynie, która po starcie bramki ruszyła do ataku. Wyrównującą bramkę w 18 minucie strzelił nasz kapitan Szymon Jaworski, po doskonałym dośrodkowaniu Macieja Mielcareka. Kilka minut później panowie zamienili się rolami i po doskonałym podaniu Maciej Mielcarek wyprowadził naszą drużynę na prowadzenie. W drugiej połowie nasza drużyna strzeliła trzecią decydującą bramkę po fantastycznym strzale Przemka Jaworskiego na 3 do 1 i do końca kontrolowała spotkanie nie pozwalając na oddanie celnego strzału łodzianom.

Finał: UJ Kraków 1 - 1 UM Poznań

Karne (4 do 2)

Mecz finałowy był bardzo wyrównany i o mistrzostwie zdecydowały rzuty karne, które wygrali krakowianie i obronili tytuł z 2007 roku.

Podsumowanie:

Występ naszych reprezentantów należy uznać za bardzo udany. Poziom sportowy na mistrzostwach jest coraz wyższy, a na uwagę zasługuje fakt, iż nasza drużyna jako jedyna występowała w krajowym składzie. W drużynie Mistrza Polski UJ Kraków występowało jedynie dwóch Polaków, a resztę drużyny stanowili doskonale przygotowani zawodnicy z Norwegii z byłymi dwoma zawodnikami Valerengi Oslo, którzy w 2003 roku występowali w europejskich pucharach i pokonali Mistrza Polski Wisłę Kraków. Kolejne mistrzostwa odbędą się za dwa lata prawdopodobnie w Krakowie, a my zrobimy wszystko aby zdobyć upragniony złoty medal.

Tenis Ziemny - VI miejsce.

W dniach 23-24.05.2009 r. w Żywcu rozegrano Mistrzostwa Polski Uczelni Medycznych w tenisie ziemnym. Zawody rozegrane



Studentki z Collegium Medicum najlepsze w Polsce



Zawodnicy Sekcji podczas Mistrzostw Polski



Pierwszy Festiwal Sportu



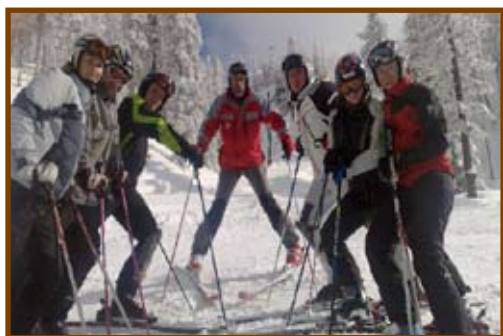
Czwarte miejsce zawodniczek KU AZS CM



Brązowi medaliści Mistrzostw Polski



Do medalu zabrakło jednego punktu



Historyczny pierwszy medal drużynowy w klasyfikacji kobiet w slalomie specjalnym

pod patronatem Prorektora UJ ds. Collegium Medium prof. dr hab. Wojciecha Nowaka. Mistrzami Polski Uczelni Medycznych została broniąc tytułu sprzed dwóch lat drużyna z Krakowa. Wśród kobiet wygrały koleżanki z zaprzyjaźnionego Gdańska. Nasza drużyna w składzie: Piotr Kroczewski (I rok - biotechnologia) i Marek Adamowski (I rok - farmacja) zajęła VI miejsce. Przegrywając nieznacznie walkę o miejsce IV z drużynami z Wrocławia (1-2) i Poznania (1-2). W grupie eliminacyjnej wygramyśmy z Gdańskiem (2-1), ulegliśmy zespołowi mistrzów z Krakowa (0-2). Wsłuchując się w opinie obserwatorów i trenerów można przyjąć, że nasza drużyna odniosła duży sukces, gdyż poziom zawodów jeszcze nigdy nie był tak wysoki, niemalże w każdej drużynie występowali tylko byli zawodnicy klubowi, a można było nawet zobaczyć w akcji byłego Mistrza Polski do lat 18. Niestety skromny skład naszej reprezentacji nie pozwolił na wyrównaną walkę z innymi drużynami, jednak dając z siebie wszystko pozostawiliśmy po sobie dobre wrażenie.

Akademickie Mistrzostwa Polski

W mistrzostwach biorą udział studenci (reprezentacje) ze wszystkich uczelni wyższych w Polsce (302 uczelnie), a mistrzostwa rozgrywane są w 29 dyscyplinach w systemie rocznym. Z powodu braku środków finansowych wystartowali tylko reprezentanci naszej uczelni, którzy są medalistami zeszłorocznego cyklu Mistrzostw Polski i w obecnym sezonie mieli ogromne szanse na zdobycie medali i godne reprezentowanie naszej Uczelni.

Ergometr Wioślarski - brązowy medal Marty Liniewskiej.

W Mistrzostwach Polski Szkół Wyższych w Ergometrze Wioślarskim - Warszawa, 02-

03.04.2009 r. - Marta Liniewska zdobyła brązowy medal w klasyfikacji generalnej kobiet. Nasza reprezentacja w składzie: Marta Grzelczak, Katarzyna Dziewieczyńska, Adriana Czajkowska, Natalia Chorążyczewska, Agata Bloch, Marta Liniewska uplasowała się na 11 pozycji wśród wszystkich uczelni. Należy podkreślić, iż nasze Panie nie wystartowały w wadze lekkiej, ponieważ z powodu opóźnienia busa (z winy kierowcy) nie zdążyły na ważenie i wszystkie musiały wystartować w wadze normalnej. Gdyby nasze Panie wystartowały w swojej wadze drużynowo uplasowałyby się na drugim miejscu i zdobyły srebrny medal.

Kolarstwo Górskie.

W dniach 8-10 maja w Przesiece odbyły się Akademickie Mistrzostwa Polski w Kolarstwie Górskim. Uczelnię naszą reprezentował Jakub Osuch student II roku Wydziału Lekarskiego. Na bardzo wymagającej górskiej trasie rywalizował ze 192 konkurentami. Zawodnicy mieli do pokonania 4 rundy (28km). Jakub od startu znajdował się w czołówce i ukończył wyścig na 10 miejscu. Zwyciężył Dariusz Batek (medalista Mistrzostw Polski, Europy i Świata).

Lekka Atletyka - Złoty medal Łukasza Michalskiego oraz brązowy Joanny Michalskiej.

Ponad 400 zawodników wzięło udział w lekkoatletycznych Mistrzostwach Polski AZS. Wśród startujących znalazło się również trzech reprezentantów naszej uczelni. Łukasz Michalski student II roku Wydziału Lekarskiego w skoku o tyczce uzyskał wynik 5,60 m, który został uznany przez organizatorów za najbardziej wartościowy w kategorii mężczyźni. W kategorii kobiet siostra Łukasza Joanna Michalska, studentka I roku ratownictwa, uplasowała się na trzecim miejscu osiągając w finale 3,85 m. Naszą skromną drużynę uzupełniła Marta Fryś, która w skoku w dal zajęła dziewiąte miejsce.

Mistrzostwa Świata i Europy

Mistrzostwa Świata w Kolarstwie Torowym - Edyta Jasińska.

W dniach 26-29 marca 2009 r. w Pruszkowie odbyły się Mistrzostwa Świata w Kolarstwie Torowym. Podczas tych zawodów debiutowała Edyta Jasińska studentka IV roku analityki medycznej. Niestety tego startu nie będzie dobrze wspominać, ponieważ w wyścigu kwalifikacyjnym miała groźnie wyglądający upadek i uplasowała się na 19 pozycji. Należy podkreślić, że sam start w gronie najlepszych na świecie jest dużym osiągnięciem naszej młodej utalentowanej zawodniczki.

Mistrzostwa Europy w Lekkiej Atletyce - Łukasz Michalski na 6 miejscu.

Łukasz Michalski student 2 roku Wydziału Lekarskiego Collegium Medicum był objawieniem reprezentacji podczas halowych Mistrzostw Europy w Lekkiej Atletyce we włoskim Turynie, które odbyły się 7-9 marca 2009 r. Najpierw w eliminacjach poprawił rekord życiowy, pokonując poprzeczkę zawieszoną na

wysokości 5,70 m - pobił halowy młodzieżowy rekord Polski. Zakwalifikował się do finału, w którym zajął 6 miejsce (5,61 m). Rezultat, jaki osiągnął to wynik dający kwalifikacje na największe imprezy - Mistrzostwa Świata i Igrzyska Olimpijskie. Należy dodać, iż dwa tygodnie wcześniej w trakcie trwających w dniach 21-22 lutego 2009 r. w Spale halowych Mistrzostw Polski seniorów w lekkiej atletyce Łukasz Michalski pokonał poprzeczkę na wysokości 5,66 metra i został halowym Mistrzem Polski w skoku o tyczce ustanawiając nowy młodzieżowy rekord Polski.

Pierwszy Festiwal Sportu

W ramach tegorocznych juwenaliów odbył się pierwszy Festiwal Sportu Collegium Medicum w Bydgoszczy. W zawodach wzięło udział blisko 200 studentów ze wszystkich wydziałów. W trakcie festiwalu zorganizowano turniej piłki nożnej, siatkówki plażowej oraz tenisa ziemnego. Zdecydowanie największą popularnością cieszył się międzywydziałowy turniej piłki nożnej, w którym wzięło udział 11 drużyn. W zawodach sensorycznymi zwycięzcami okazali się studenci I roku wydziału lekarskiego, wygrywając 1 do 0 w finale z absolwentami wydziału lekarskiego z 2008. Dopiero na trzecim miejscu uplasowali się przedstawiciele wydziału nauk o zdrowiu, studenci IV roku fizjoterapii. Drugi festiwal sportu odbędzie się za rok również w juwenalia, a udział w nim zapowiedziała już dziś drużyna asystentów.

Podsumowanie

Miniony sezon sportowy należy uznać za bardzo udany. Wystartowaliśmy w większości dyscyplin Mistrzostw Polski Uczelni Medycznych, natomiast pozostałe starty ze względów finansowych ograniczyliśmy do minimum. Poziom sportowy na mistrzostwach jest coraz wyższy, a na uwagę zasługuje fakt, iż nasza uczelnia jako jedyna występuje w krajowym składzie. W reprezentacjach pozostałych uczelni medycznych dominują świetnie usposobieni sportowcy z całego świata, a studenci z Polski to w większości byli lub obecni zawodnicy. W pozostałych uczelniach sekcje sportowe mają treningi przynajmniej od dwóch do czterech razy w tygodniu oraz zapewniony codzienny dostęp do uczelnianych siłowni od rana do późnych godzin wieczornych. W naszym klubie o takich warunkach możemy tylko pomarzyć, ponieważ jako jedyna uczelnia medyczna w Polsce nie posiadamy sali sportowej. Na potrzeby sekcji sportowych wynajmowana jest najtańsza sala sportowa oraz basen, a mimo to środki starczą jedynie na jeden trening w tygodniu, a drużyna koszykówki mężczyzn musi trenować razem z reprezentacją kobiet. Biorąc pod uwagę bardzo wysoki poziom zawodów, jak również ograniczony dostęp do bazy sportowej, występy naszych zawodników oraz pracę trenerów należy ocenić celująco, ponieważ mamy ogromną szansę po raz pierwszy w historii uplasować się na medalowej pozycji w klasyfikacji generalnej Mistrzostw Polski Uczelni Medycznych.

dr n. med. Tomasz Zegarski jest wiceprezesem ds. sportowych KU AZS

Bibliografia zawartości czasopisma Wiadomości Akademickie za lata 1999 -2009 (nr 1-32)

Bibliografia obejmuje zawartość czasopisma „Wiadomości Akademickie” od numeru pierwszego do trzydziestego drugiego za lata 1999-2009 i liczy 845 pozycji. Bibliografię opracowano z autopsji. Zachowano układ działowy bibliografii, odzwierciedlający działy, które sukcesywnie pojawiały się w piśmie. W obrębie poszczególnych działów opisy bibliograficzne artykułów podano w porządku alfabetycznym haseł autorskich lub (w przypadku ich braku) według tytułów poprzedzonych adnotacją (red.) – artykuł opracowany przez redakcję pisma.

Cały materiał podzielono na 21 działów oznaczonych cyframi rzymskimi. Opisy bibliograficzne artykułów składają się z następujących elementów: nazwisko i imię autora, tytuł artykułu, rok, w którym czasopismo zostało wydane, numer ciągły pisma, strony, na których zamieszczono dany artykuł.

Dopełnieniem bibliografii pozostaje indeks autorów.

I. Od Redakcji

1. Janowicz Eugeniusz: Czas dobrej jakości, 2001 nr 5 s. 1
2. Janowicz Eugeniusz: Na Dzień Zmarłych, 2000 nr 4 s. 1
3. Janowicz Eugeniusz: Świąteczne refleksje, 1999 nr 2 s. 1
4. Janowicz Eugeniusz: Wypatruj pierwszej gwiazdy, 1999 nr 2 s. 1
5. Wolski Zbigniew, 1999 nr 1 s. 1
6. Wolski Zbigniew, 2000 nr 3 s. 1
7. Wolski Zbigniew, 2000 nr 4 s. 1
8. Wolski Zbigniew, 2002 nr 7 s. 1
9. Wolski Zbigniew, 2002 nr 8 s. 1
10. Wolski Zbigniew, 2003 nr 10 s. 1
11. Wolski Zbigniew, 2003 nr 11 s. 1
12. Wolski Zbigniew, 2003 nr 9 s. 1
13. Wolski Zbigniew, 2004 nr 12 s. 1
14. Wolski Zbigniew, 2004 nr 13 s. 1
15. Wolski Zbigniew, 2004 nr 14 s. 1
16. Wolski Zbigniew, 2004 nr 15 s. 1
17. Wolski Zbigniew, 2005 nr 16 s. 1
18. Wolski Zbigniew, 2005 nr 17 s. 1
19. Wolski Zbigniew, 2005 nr 18 s. 1
20. Wolski Zbigniew, 2005 nr 19 s. 1
21. Wolski Zbigniew, 2006 nr 20 s. 1
22. Wolski Zbigniew, 2006 nr 21 s. 1
23. Wolski Zbigniew, 2006 nr 22 s. 1
24. Wolski Zbigniew, 2006 nr 23 s. 1
25. Wolski Zbigniew, 2007 nr 24 s. 1
26. Wolski Zbigniew, 2007 nr 25 s. 1
27. Wolski Zbigniew, 2007 nr 26 s. 1
28. Wolski Zbigniew, 2007 nr 27 s. 1
29. Wolski Zbigniew, 2008 nr 28 s. 1
30. Wolski Zbigniew, 2008 nr 29 s. 1
31. Wolski Zbigniew, 2008 nr 30 s. 1
32. Wolski Zbigniew, 2008 nr 31 s. 1
33. Wolski Zbigniew, 2009 nr 32 s. 1

II. Wywiady

34. (red.) Collegium Medicum ma przed sobą czas intensywnego rozwoju, wywiad z prof. dr hab. Małgorzatą Tafil-Klawe, Prorektorem UMK ds. Collegium Medicum oraz kierownikiem Katedry Fizjologii, 2008 nr 29 s. 2-4
35. (red.) Japonistka przestała być mim hobby a stała się drugim zawodem, wywiad z dr hab. Krzysztofem Stefańskim, prof. UMK, kierownikiem Katedry Podstaw Teoretycznych Nauk Biomedycznych i Informatyki Medycznej, 2009 nr 32 s. 2-5
36. (red.) Jeśli wiemy, kim chcemy być i co robić, w życiu bywa łatwiej, wywiad z najlepszym absolwentem UMK i najlepszym studentem UMK 2005, 2006 nr 23 s. 6-7
37. (red.) Jestem wielkim zwolennikiem przekształcenia Szpitala im. dr. Bizziela w Szpital Uniwersytecki, wywiad z prof. dr hab. Arkadiuszem Jawieniem, kierownikiem Katedry i Kliniki Chirurgii Ogólnej, 2006 nr 23 s. 2-5
38. (red.) Lubię pracować w Akademii i to jest podstawą mojego sukcesu, wywiad z Dyrektorem Administracyjnym Akademii Medycznej w Bydgoszczy, mgr Ewą Nawrocką, 2004 nr 12 s. 3-5
39. (red.) Największe szanse na zrobienie czegoś mają ludzie, którzy chcą to zrobić, wywiad z prof. dr hab. Henrykiem Kaźmierczakiem, kierownikiem Katedry i Kliniki Otolaryngologii oraz dziekanem Wydziału Lekarskiego, 2007 nr 25 s. 2-5
40. (red.) Nasza Uczelnia musi spełniać standardy europejskie, rozmowa z Jej Magnificencją Rektorem Akademii Medycznej im. L. Rydygiera, prof. dr hab. n. med. Danutą Miścičką-Sliwką, 2003 nr 9 s. 2-3
41. (red.) Nie ma złych szpitali i pracowników, tylko są źle zarządzane, wywiad z dr. Zbigniewem Pawłowiczem, Dyrektorem Centrum Onkologii w Bydgoszczy oraz dr Wiesławą Windorbską, Zastępcą Dyrektora ds. Lecznictwa, 2008 nr 31 s. 2-6
42. (red.) O medycynie nuklearnej mógłbym opowiadać godzinami..., wywiad z prof. dr hab. Romanem Junikiem, kierownikiem Katedry Endokrynologii i Diabetologii, 2007 nr 27 s. 2-6
43. (red.) Pan Bóg pomaga tym, którzy sami sobie chcą pomóc..., wywiad z prof. dr hab. Ryszardem Olińskim, kierownikiem Katedry i Zakładu Biochemii Klinicznej, 2006 nr 22 s. 2-7

44. (red.) Per aspera ad astra, wywiad z prof. dr hab. Zbigniewem Bartuzim, kierownikiem Katedry i Kliniki Alergologii, Immunologii Klinicznej i Chorób Wewnętrznych oraz dziekanem Wydziału Nauk o Zdrowiu, 2007 nr 24 s. 2-7
45. (red.) Rozmowa z Jej Magnificencją Rektorem Akademii Medycznej im. L. Rydygiera, prof. dr hab. n. med. Danutą Miścičką-Sliwką, 2003 nr 10 s. 2
46. (red.) Sukces Collegium Medicum to każdy, dosłownie każdy sukces każdego z nas..., wywiad z prof. dr hab. Małgorzatą Tafil-Klawe, Prorektorem ds. Collegium Medicum oraz kierownikiem Katedry Fizjologii, 2007 nr 26 s. 2-4
47. (red.) Transplantologia jest fascynującą dziedziną wiedzy, która w specyficzny sposób dotyka śmierci człowieka, wywiad z dr hab. Zbigniewem Włodarczykiem, prof. UMK, kierownikiem Katedry Transplantologii i Chirurgii Ogólnej, 2008 nr 28 s. 2-8
48. (red.) Trudniej zabłysnąć na niebie usianym gwiazdami, wywiad z prof. dr hab. Jackiem Kubicą, kierownikiem Katedry i Kliniki Kardiologii i Chorób Wewnętrznych, 2008 nr 30 s. 2-5
49. (red.) Wywiad z JM Rektorem Akademii Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, prof. dr hab. Adamem Marcinkowskim, 2005 nr 17 s. 2-5
50. (red.) Wywiad z prof. dr hab. Mariuszem Wysocikiem, Pełnomocnikiem Rektora ds. Klinicznych i Kształcenia Podyplomowego w Collegium Medicum oraz kierownikiem Katedry i Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii, 2005 nr 19 s. 2-3
51. (red.) Wywiad z prof. dr hab. med. Janem Domanińskim, nowo wybranym Rektorem AMB, 1999 nr 1 s. 11
52. (red.) Wywiad z prof. dr hab. n. med. Wiesławem Szymańskim, 2003 nr 11 s. 2-4
53. (red.) Wywiad z profesorami Katedry i Kliniki Chorób Zakaźnych i Hepatologii, Waldemarem Halotą oraz Małgorzatą Pawłowską, 2006 nr 21 s. 2-5
54. (red.) Wywiad z Prorektorem Uniwersytetu Mikołaja Kopernika ds. Collegium Medicum, dr hab. Małgorzatą Tafil-Klawe, prof. UMK, 2005 nr 18 s. 2-3
55. (red.) wywiad z redaktorem naczelnym Medical and Biological Sciences, prof. dr hab. Grażyną Odrowąż-Sypniewską, 2006 nr 20 s. 2-5
56. (red.) Żyć uczciwie i udzielić pomocy innym w miarę swoich możliwości, wywiad z prof. dr hab. Gerardem DREWĄ, 2004 nr 13 s. 2-4

III. Życia Uczelni

57. (red.) 8. Toruński Festiwal Nauki i Sztuki, 2008 nr 29 s. 9-10
58. (red.) Akcja „Nie biorę”, 2007 nr 25 s. 9
59. (red.) Cykl spotkań z okazji 60-lecia Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, 2005 nr 16 s. 7
60. (red.) Dni Nauki „Medicalia” 2006, 2006 nr 22 s. 11-12
61. (red.) Dr hab. Małgorzata Tafil-Klawe, prof. UMK wybrana na Prorektora ds. Collegium Medicum, 2005 nr 16 s. 6
62. (red.) Drzwi otwarte Uczelni, 2004 nr 13 s. 5
63. (red.) Drzwi otwarte w Collegium Medicum, 2005 nr 16 s. 6
64. (red.) Dwoch ze stypendiami, 2008 nr 30 s. 7
65. (red.) Dyplomatorium Wydziału Lekarskiego, 2005 nr 19 s. 5
66. (red.) Dziekani na kadencję 2008-2012, 2008 nr 29 s. 8
67. (red.) Dziekani na kadencję 2008-2012, 2008 nr 29 s. 8
68. (red.) Elektorzy z Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy, 2005 nr 16 s. 3
69. (red.) Festiwal Nauki Medicalia 2004, 2004 nr 15 s. 12
70. (red.) Inauguracja na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, 2007 nr 26 s. 8
71. (red.) Inauguracja nowego roku akademickiego. Otwarcie gmachu Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi, 2006 nr 22 s. 8
72. (red.) Inauguracja roku akademickiego 2005/2006, 2005 nr 18 s. 4
73. (red.) Inauguracja roku akademickiego 2008/2009, 2008 nr 30 s. 6
74. (red.) Jesteśmy razem, 2009 nr 32 s. 6
75. (red.) Jubileusz Gimnazjum i Liceum Akademickiego, 2008 nr 30 s. 7

76. (red.) Konferencja Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych, 2008 nr 29 s. 5
77. (red.) Kronika wydarzeń 2007 nr 27 s. 7
78. (red.) Kronika wydarzeń, 2006 nr 22 s. 7
79. (red.) Kronika wydarzeń, 2006 nr 23 s. 8
80. (red.) Kronika wydarzeń, 2007 nr 24 s. 7
81. (red.) Kronika wydarzeń, 2007 nr 25 s. 6
82. (red.) Kronika wydarzeń, 2007 nr 26 s. 7
83. (red.) Kronika wydarzeń, 2008 nr 28 s. 9
84. (red.) Medal Gloria Medicinae, 2002 nr 7 s. 24
85. (red.) Medicalia 2007, 2007 nr 26 s. 33
86. (red.) Medicalia 2007, 2007 nr 27 s. 7-10
87. (red.) Medicalia 2008, 2008 nr 31 s. 8-9
88. (red.) Medyczna środy, 2007 nr 24 s. 11
89. (red.) Medyczne środy, 2007 nr 25 s. 7
90. (red.) Medyczne środy, 2007 nr 26 s. 7
91. (red.) Misja Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy, 2004 nr 12 s. 2
92. (red.) Najlepsi w roku akademickim 2005/2006, 2006 nr 22 s. 8
93. (red.) Najnowsze wydawnictwa pracowników Collegium Medicum, 2006 nr 22 s. 10
94. (red.) Nowe kierunki studiów w Collegium Medicum, 2007 nr 25 s. 7
95. (red.) Nowe logo Akademii Medycznej, 2003 nr 11 s. 6
96. (red.) Nowe szpitale uniwersyteckie!, 2007 nr 26 s. 4
97. (red.) Nowe władze Uczelni, 1999 nr 1 s. 9
98. (red.) Nowi Dziekani kadencji 2005-2008, 2005 nr 16 s. 4
99. (red.) Nowi Prorektorzy UMK, 2005 nr 16 s. 5
100. (red.) Nowy budynek Matematyki UMK, 2007 nr 24 s. 8
101. (red.) Nowy budynek Wydziału Farmaceutycznego, 2006 nr 20 s. 10
102. (red.) Nowy kierunek studiów, 1999 nr 1 s. 14
103. (red.) Obchody Międzynarodowego Dnia Zdrowia, 2001 nr 5 s. 2
104. (red.) Ogólnopolski Dzień Nauki, 2003 nr 11 s. 13
105. (red.) Ogólnopolski Dzień Nauki, 2005 nr 18 s. 5-7
106. (red.) Otwarcie nowego budynku Farmacji, 2006 nr 22 s. 9
107. (red.) Pierwsi farmaceuci z UMK, 2008 nr 29 s. 8
108. (red.) Podsumowanie działalności Uczelni za rok akademicki 2001/2002, 2002 nr 8 s. 8
109. (red.) Połączenie Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu, 2004 nr 15 s. 7
110. (red.) Prof. Aleksander Araszkiewicz wyróżniony, 2007 nr 24 s. 11-12
111. (red.) Prof. Andrzej Jamiołkowski wybrany na Rektora UMK, 2005 nr 16 s. 5
112. (red.) Profesor Andrzej Radziwiński – Rektor UMK na kadencję 2008-2012, 2008 nr 29 s. 6
113. (red.) Projekt unijny „Wzrost kwalifikacji zawodowych wśród pracujących pielęgniarów w województwie kujawsko-pomorskim”, 2007 nr 24 s. 22
114. (red.) Promocja edukacyjna 2004 – UMK Toruń, 2004 nr 13 s. 5
115. (red.) Prorektorzy UMK na kadencję 2008-2012, 2008 nr 29 s. 6-7
116. (red.) Przemówienie dr. Macieja Światońskiego, 2004 nr 15 s. 5
117. (red.) Rekrutacja na rok akademicki 1999/2000, 1999 nr 2 s. 10
118. (red.) Samorząd Doktorantów, 2006 nr 21 s. 18
119. (red.) Senat Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy oraz Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu wyraziły wolę połączenia obu Uczelni, 2003 nr 11 s. 5
120. (red.) Sieć bezprzewodowa w Collegium Medicum, 2009 nr 32 s. 29-30
121. (red.) Strategia Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2007 nr 25 s. 6
122. (red.) Stypendium w ramach IFCC-PSEP, 2009 nr 32 s. 6
123. (red.) Szpital Uniwersytecki zmieni wygląd, 2008 nr 31 s. 9
124. (red.) Światowy sukces Chóru Collegium Medicum, 2008 nr 30 s. 31
125. (red.) Święto Collegium Medicum, 2006 nr 23 s. 10
126. (red.) Święto Uczelni, 2006 nr 20 s. 9
127. (red.) Święto Uczelni, 2008 nr 28 s. 10
128. (red.) Święto Uczelni, 2009 nr 32 s. 5
129. (red.) Święto Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2007 nr 24 s. 8
130. (red.) Targi edukacji, 2008 nr 28 s. 10

- 131.(red.) Terminarz czynności wyborczych w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, 2005 nr 16 s. 3
- 132.(red.) Uchwała nr 7 Komisji Wyborczej Uniwersytetu, 2005 nr 16 s. 3
- 133.(red.) Uchwała nr 72/2003 Senatu Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy, 2003 nr 11 s. 4
- 134.(red.) Uchwała nr 8 Komisji Wyborczej Uniwersytetu, 2005 nr 16 s. 4
- 135.(red.) Ulica Profesora Romańskiego, 2006 nr 23 s. 13
- 136.(red.) UMK w rankingach, 2008 nr 29 s. 8
- 137.(red.) Unijne środki na realizację projektu „Program rozwoju Collegium Medicum UMK”, 2008 nr 30 s. 20
- 138.(red.) Uniwersytet Mikołaja Kopernika w rankingach, 2007 nr 25 s. 6
- 139.(red.) Ustanowienie „Medalu za szczególne zasługi dla Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera”, 2000 nr 4 s. 9
- 140.(red.) Ustawa z dnia 8 października 2004 r. o włączeniu Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy do Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, 2004 nr 15 s. 7-8
- 141.(red.) V Toruński Festiwal Nauki i Sztuki, 2005 nr 16 s. 19
- 142.(red.) V Toruński Festiwal Nauki i Sztuki, 2005 nr 17 s. 6-7
- 143.(red.) VI Toruński Festiwal Nauki i Sztuki, 2006 nr 21 s. 12-13
- 144.(red.) Wampiriada 2005, 2006 nr 20 s. 9
- 145.(red.) Wampiriada, 2007 nr 24 s. 9
- 146.(red.) Ważniejsze dane statystyczne o Akademii Medycznej im. L. Rydygiera w Bydgoszczy, 1999 nr 2 s. 10
- 147.(red.) Ważniejsze dane statystyczne o Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy, 2000 nr 4 s. 10
- 148.(red.) Wizyta Premiera, 2003 nr 11 s. 6
- 149.(red.) Wręczenie dyplomów absolwentom Wydziału Lekarskiego, 2004 nr 12 s. 6
- 150.(red.) Wybory władz uczelni, 2002 nr 7 s. 7
- 151.(red.) Wybory: prof. dr hab. Andrzej Jamiołkowski, 2008 nr 28 s. 14
- 152.(red.) Wybory: prof. dr hab. Andrzej Radziwiński, 2008 nr 28 s. 14
- 153.(red.) Wykłady z astronomii, 2008 nr 32 s. 6
- 154.(red.) Wyróżnienie Kolegium Medycyny Laboratorijnej, 2009 nr 32 s. 6
- 155.(red.) Zarządzenia Jej Magnificencji Rektora, 2003 nr 11 s. 9-10
- 156.(red.) Zarządzenia Jej Magnificencji Rektora, 2003 nr 10 s. 22
- 157.(red.) Zarządzenia Jej Magnificencji Rektora, 2003 nr 9 s. 7
- 158.(red.) Zarządzenia JM Rektora Akademii Medycznej im. L. Rydygiera w Bydgoszczy, 1999 nr 2 s. 10
- 159.(red.) Zarządzenia JM Rektora Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy, 2000 nr 3 s. 11-12
- 160.(red.) Zarządzenia JM Rektora Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy, 2000 nr 4 s. 12
- 161.(red.) Zarządzenia JM Rektora, 2002 nr 7 s. 20-21
- 162.(red.) Zarządzenia Rektora, 2004 nr 12 s. 9-12
- 163.(red.) Zarządzenia Rektora, 2004 nr 13 s. 6-8
- 164.(red.) Zarządzenia rektorskie, 2002 nr 8 s. 8
- 165.(red.) Kronika wydarzeń, 2008 nr 29 s. 4
- 166.Banach Agnieszka: Nowa dyrektor Szpitala Jurasza, 2008 nr 30 s. 8
- 167.Banach Agnieszka: Uniwersytecki Biziel, 2008 nr 30 s. 7
- 168.Betlejewski Stanisław: Komisja Akredytacyjna Uczelni Medycznych (KAUM) – cele i zadania, 2000 nr 3 s. 9
- 169.Chrobot Agnieszka: Festiwal Nauki Medicalia 2003, 2003 nr 10 s. 7
- 170.Dalecka Monika: Wręczenie dyplomów absolwentom Wydziału Lekarskiego i Farmaceutycznego naszej Uczelni, 1999 nr 2 s. 11
- 171.Domaniewski Jan: Przemówienie inauguracyjne JM Rektora AMB, prof. zw. dr hab. med. Jana Domaniewskiego, 1999 nr 2 s. 3-5
- 172.Domaniewski Jan: Przemówienie Jego Magnificencji Rektora AM prof. zw. dra hab. n. med. Jana Domaniewskiego, 2000 nr 4 s. 3-5
- 173.Domaniewski Jan: Przemówienie Jego Magnificencji Rektora AM prof. zw. dra hab. n. med. Jana Domaniewskiego, 2001 nr 6 s. 3-5
- 174.Domaniewski Jan: Przemówienie Jego Magnificencji Rektora z okazji Międzynarodowego Dnia Zdrowia, 2002 nr 7 s. 2-3
- 175.Domaniewski Jan: Wystąpienie JM Rektora z okazji Międzynarodowego Dnia Zdrowia, 2001 nr 5 s. 2-3
- 176.Dramiński Marcin: LEP 2008, 2008 nr 30 s. 35
- 177.Dramiński Marcin: O Lekarskim Egzaminie Państwowym, 2008 nr 29 s. 5
- 178.Drewa Gerard: Nasze sukcesy dydaktyczne, 2004 nr 13 s. 5
- 179.Drewa Gerard: Sprawozdanie z pracy Dziekana i Rady Wydziału Lekarskiego od września 2002 r. do czerwca 2005 r., 2005 nr 17 s. 8-10
- 180.Fąfara Małgorzata: Drzwi otwarte, 1999 nr 1 s. 14
- 181.Gapska Justyna: Dyplomatorium Wydziału Lekarskiego, 2007 nr 27 s. 10
- 182.Janowicz Eugeniusz: Centralna Inauguracja Roku Akademickiego 1999/2000 Akademii Medycznych w Polsce w Akademii Medycznej im. L. Rydygiera w Bydgoszczy, 1999 nr 2 s. 2
- 183.Kubiak Monika: Inauguracja roku akademickiego 2000/2001 oraz 150-lecie urodzin prof. Ludwika Rydygiera, patrona Akademii Medycznej w Bydgoszczy, 2000 nr 4 s. 2-3
- 184.Kubiak Monika: Inauguracja roku akademickiego 2002/2003 Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy, 2002 nr 8 s. 2
- 185.Kubiak Monika: Inauguracja roku akademickiego 2003/2004, 2003 nr 11 s. 11-12
- 186.Kubiak Monika: Jubileusz Profesorów, 2008 nr 31 s. 13
- 187.Kubiak Monika: Międzynarodowy Dzień Zdrowia, 2002 nr 7 s. 2
- 188.Mayer Anna: Chór Collegium Medicum na Festiwalu Muzycznym w Hiszpanii, 2007 nr 27 s. 11-12
- 189.Nemere-Czachowska Kinga: VII Toruński Festiwal Nauki i Sztuki, 2007 nr 25 s. 8
- 190.Nierzwicki Krzysztof: Przed Referendum Unijnym, 2003 nr 10 s. 20
- 191.Runge Marek: Wystąpienie przedstawiciela studentów na Centralnej Inauguracji Roku Akademickiego 1999/2000 Akademii Medycznych w Polsce, 1999 nr 2 s. 6
- 192.Słomkowska Joanna: Inauguracja roku akademickiego 2001/2002 oraz obchody jubileuszu pięćdziesięciolecia nauczania medycyny w Bydgoszczy, 2001 nr 6 s. 2-3
- 193.Stanecki Janusz: Chór Collegium Medicum we Francji, 2007 nr 24 s. 12
- 194.Szymkowiak Edward: Wybory do Senatu i Rad Wydziałów, 2002 nr 7 s. 7
- 195.Wyszowska Marta, Woda Łukasz: Medal Gloria Medicinæ, 2004 nr 13 s. 13
- IV. Doktoraty honoris causa**
- 196.(red.) Biografia profesora Larsa Norgrena, 2003 nr 10 s. 4
- 197.(red.) Biogram profesora Pisarskiego, 2002 nr 7 s. 6-7
- 198.(red.) Doktorat honoris causa dla prof. Picarda, 1999 nr 1 s. 2
- 199.(red.) Doktorat honoris causa dla prof. Raszej, 1999 nr 1 s. 4-5
- 200.(red.) Ojciec Święty Jan Paweł II doktorem honoris causa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2004 nr 15 s. 8
- 201.(red.) Tłumaczenie łacińskiej treści dyplomu odczytanego Papieżowi w momencie wręczenia tytułu doktora honoris causa UMK, 2004 nr 15 s. 11
- 202.(red.) Valdas Adamkus doktorem honoris causa UMK, 2000 nr 26 s. 8
- 203.Adamkus Valdas: Przemówienie Valdas Adamkusa, prezydenta Republiki Litewskiej, 2007 nr 26 s. 9-10
- 204.Betlejewski Stanisław: Laudacja prof. dr hab. Stanisława Betlejewskiego, 2004 nr 15 s. 6-7
- 205.Dalecka Monika: Uroczystości związane z Międzynarodowym Dniem Zdrowia, nadaniem przez Akademię Medyczną im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy doktorowi Miralowi Dizdaroglu tytułu „Doctor Honoris Causa” naszej Uczelni oraz promocją doktorów nauk medycznych, 2000 nr 3 s. 2
- 206.Dizdaroglu Miral: Wykład promocyjny doktora Mirala Dizdaroglu wygłoszony z okazji nadania Mu tytułu „Doktora Honoris Causa” Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy, tł. Karol Bialkowski, 2000 nr 3 s. 5-6
- 207.Domaniewski Jan: Wystąpienie Jego Magnificencji Rektora Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy z okazji Międzynarodowego Dnia Zdrowia, nadania przez naszą Uczelnię doktorowi Miralowi Dizdaroglu tytułu „Doctor Honoris Causa” oraz promocji doktorów nauk medycznych, 2000 nr 3 s. 2-3
- 208.Dziedziczko Andrzej: Laudacja prof. Dziedziczki, 2001 nr 5 s. 8-10
- 209.Jan Paweł II: Przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II, 2004 nr 15 s. 10
- 210.Jawień Arkadiusz: Laudacja prof. Arkadiusza Jawienia podczas nadania tytułu Doktora Honoris Causa prof. Larsowi Norgrenowi, 2003 nr 10 s. 4-5
- 211.Kopcewicz Jan: Laudacja JM Rektora UMK prof. Jana Kopcewicza, 2004 nr 15 s. 9
- 212.Kubiak Monika: Nadanie tytułu Doktora Honoris Causa prof. Larsowi Norgrenowi, 2003 nr 10 s. 3
- 213.Mackiewicz Zygmunt: Laudacja prof. dr hab. med. Zygmunta Mackiewicza, nr s. 2-3
- 214.Mackiewicz Zygmunt: Laudacja prof. Mackiewicza, 2001 nr 5 s. 3-4
- 215.Natali Jean: Wykład prof. Jean Natali, 2001 nr 5 s. 4-7
- 216.Picard: Od gastroenterologii do angiologii poprzez patologię piersi, wykład prof. Picarda, 1999 nr 1 s. 3-4
- 217.Raszeja Stefan: Wykład prof. dr hab. med. Stefana Raszeji, 1999 nr 1 s. 7-8
- 218.Romański Bogdan: Wykład prof. Romańskiego, 2001 nr 5 s. 10-13
- 219.Szymański Wiesław: Laudacja Profesora Wiesława Szymańskiego, 2002 nr 7 s. 4-6
- 220.Słiwka Karol: Laudacja prof. dra hab. med. Karola Słiwki, 1999 nr 1 s. 5-6
- V. Jubileusze**
- 221.(red.) 5 lat Wydziału Pielęgniarstwa i Nauk o Zdrowiu Akademii Medycznej w Bydgoszczy, 2002 nr 8 s. 21-22
- 222.(red.) Jubileusz prof. dr hab. Zygmunta Mackiewicza, 2006 nr 21 s. 10
- 223.(red.) O prof. Janie Domaniewski, 2004 nr 15 s. 4-5
- 224.Bartuzi Zbigniew: X-lecie Wydziału Nauk o Zdrowiu. Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Szkoleniowa „Europejski wymiar nauk o zdrowiu”, 2007 nr 26 s. 11-13
- 225.Berent Jarosław A.: W 60. rocznicę urodzin prof. dr hab. med. Karola Słiwki, 1999 nr 1 s. 9
- 226.Betlejewski Stanisław: Jubileusz 50-lecia Katedry i Kliniki Otolaryngologii, 2004 nr 12 s. 6-8
- 227.Betlejewski Stanisław: Moje korzenie zawodowe, 2008 nr 31 s. 14-15
- 228.Betlejewski Stanisław: Wspomnienia, 2004 nr 14 s. 17-19
- 229.Bilikiewicz Adam: Mój okres bydgoski, 2004 nr 14 s. 8-14
- 230.Domaniewski Jan: Czy trzynastka jest feralna?, 2004 nr 14 s. 7-8
- 231.Drewa Gerard: Potrójny jubileusz profesora Władimira Bożiłowa, 1999 nr 1 s. 19-20
- 232.Drewa Gerard: Wspomnienia dziekana, 2004 nr 14 s. 15-16
- 233.Dziedziczko Andrzej: Katedra i Klinika Alergologii i Chorób Wewnętrznych w 20-lecie powstania Akademii Medycznej w Bydgoszczy, 2004 nr 14 s. 26-32
- 234.Grabiec Marek: Prof. dr hab. Czesław Klyszejko, 2008 nr 31 s. 16
- 235.Janowicz Eugeniusz: Prof. AM dr hab. n. med. Roman Wankiewicz (w 80. rocznicę urodzin), 1999 nr 2 s. 25
- 236.Jawień Arkadiusz: Jubileusz 15-lecia powstania Katedry i Kliniki Chirurgii Ogólnej, 2008 nr 29 s. 10-11
- 237.Kram Mirosława, Żłobińska Lucja: 50 lat kształcenia pielęgniarek w Bydgoszczy, 2005 nr 16 s. 12-13
- 238.Kubiak Monika: Jubileusz Profesorów, 2008 nr 31 s. 13
- 239.Kubiak Monika: XX-lecie Akademii Medycznej w Bydgoszczy. Inauguracja roku akademickiego 2004/2005, 2004 nr 15 s. 2-4

240. Lasek Władysław: Prof. dr hab. n. med. Zdzisław Boroń, 2001 nr 5 s. 22
241. Mackiewicz Zygmunt: Wspomnienia chirurga, 2004 nr 14 s. 20-21
242. Mackiewicz Zygmunt: Wspomnienia prof. dr hab. Zygmunta Mackiewicza, 2008 nr 31 s. 16
243. Mackiewicz-Nartowicz Hanna, Sinkiewicz Anna, Winiarski Piotr: Z laryngologią przez życie, 2008 nr 31 s. 14
244. Mazur Roman: Moja przygoda z tworzeniem bydgoskiej szkoły neurologii, 2004 nr 14 s. 24-25
245. Mazur Roman: Szukanie sposoby zrozumienia kliniki mózgu, 2004 nr 14 s. 37-38
246. Miścicka-Słiwka Danuta: XX-lecie Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy, słowo wstępne, 2004 nr 14 s. 2-3
247. Nartowicz Edmund: Przygody medycyny myślącej, 2004 nr 14 s. 33
248. Nierzwicki Krzysztof: Jubileusz Profesora Waldemara Jędrzejczyka, 2003 nr 11 s. 8
249. Pilaczyńska Ewa: 25 lat Katedry i Kliniki Psychiatrii AM w Bydgoszczy (1977-2002), 2002 nr 7 s. 18-19
250. Soszyński Dariusz: Profesor Juliusz Narebski – nieprzemijający autorytet, 2004 nr 14 s. 22-23
251. Styczyński Jan: 5 lat Oddziału Transplantacji Szpiku Kostnego, 2008 nr 30 s. 9
252. Szafłarski Jerzy P.: Pierwszy absolwent: co u niego słychać..., 2004 nr 14 s. 34-36
253. Szczepny Wojciech: Profesor – wspomnienia nieco osobiste, 2006 nr 21 s. 11, nr 22 s. 12
254. Szymański Wiesław: Dwa niezwykłe dni z życia położnika, 2004 nr 14 s. 39-41
255. Uszyński Mieczysław: Anegdoty życiorysowe na własny temat, 2008 nr 31 s. 17-19
256. Wiechecka-Korenkiewicz Joanna, Manitus Jacek: 10 lat Katedry i Kliniki Nefrologii, Nadcisnienia Tętniczego i Chorób Wewnętrznych, 2008 nr 30 s. 10
257. Wolski Zbigniew: Certyfikat Jakości Europejskiej Rady Urologii dla Katedry i Kliniki Urologii, 2004 nr 14 s. 43-44
258. Wysocki Mariusz, Styczyński Jan: Najnowsze i największe osiągnięcia naukowe i lecznicze w Katedrze i Klinice Pediatrii, Hematologii i Onkologii w latach 1985-2004, 2004 nr 14 s. 41-42
- VI. Z życia katedr, klinik i zakładów**
259. (red.) Akcja pozyskiwania dawców szpiku kostnego, 2007 nr 24 s. 9-11
260. (red.) Nowatorska nadbudowa pawilonu łóżkowego, 2008 nr 29 s. 8
261. (red.) Otwarcie Pracowni Tomografii Komputerowej, 2003 nr 11 s. 7
262. (red.) Stypendium, 2008 nr 31 s. 10
263. Banach Agnieszka: Przeszczep rogówki w Katedrze i Klinice Chorób Oczu, 2009 nr 32 s. 10
264. Demidowicz Agnieszka, Demidowicz Ewa: Krótka historia wielkiej przygody, 2007 nr 27 s. 21-22
265. Drewa Gerard: Działalność naukowa i dydaktyczna Katedry i Zakładu Biologii Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy, 2000 nr 3 s. 8-9
266. Glinka Ryszard: Otwarcie Katedry Kosmetologii Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej w Bydgoszczy, 2000 nr 3 s. 7
267. Junik Roman: Sprawozdanie z otwarcia Katedry i Kliniki Endokrynologii i Diabetologii Akademii Medycznej w Bydgoszczy, 2000 nr 4 s. 10
268. Katafias Jolanta: Warsztaty z etyki i deontologii lekarskiej, 2003 nr 10 s. 7-8
269. Kędziora-Kornatowska Kornelia, Czerwionka-Szaflarska Mieczysława, Wysocki Mariusz, Słwiński Marian: Otwarcie nowego zespołu Klinik Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy (Katedra i Klinika Geriatrii, Katedra i Klinika Pediatrii, Alergologii i Gastroenterologii, Katedra i Klinika Pediatrii, Hematologii i Onkologii, Klinika Kardiochirurgii), 2002 nr 7 s. 9-11
270. Kinałski Ryszard: Prezentacja nowej Katedry i Zakładu Neurofizjologii Klinicznej, 1999 nr 1 s. 10
271. Kowalewski Janusz: Torako-chirurgia u prezydenta RP, 2004 nr 12 s. 8
272. Kram Mirosława: Wydział Nauk o Zdrowiu – kierunek pielęgniarstwo, 2004 nr 15 s. 24
273. Manitus Jacek: Katedra i Klinika Nefrologii i Chorób Wewnętrznych AM w Bydgoszczy, 2002 nr 7 s. 8
274. Oliński Ryszard: Działalność naukowa Katedry i Zakładu Biochemii Klinicznej Akademii Medycznej w Bydgoszczy, 1999 nr 2 s. 15-17
275. Prokurat Andrzej Igor: Klinika Chirurgii Dziecięcej i OIT dla dzieci – wielkie sprawy dla małych pacjentów, 2008 nr 31 s. 10-13
276. Sinkiewicz Władysław: Nowy Oddział Kardiologii w Szpitalu Wojewódzkim w Bydgoszczy, 2003 nr 9 s. 8
277. Styczyński Jan, Dębski Robert, Wysocki Mariusz: Otwarcie Ośrodka Transplantologii Szpiku Kostnego w Katedrze i Klinice Pediatrii, Hematologii i Onkologii, 2003 nr 11 s. 7
278. Styczyński Jan, Dębski Robert, Wysocki Mariusz: Przeszczepianie krwi pępowinowej, 2008 nr 28 s. 24
279. Styczyński Jan, Wysocki Mariusz: Przeszczepy szpiku od dawców niespokrewnionych, 2007 nr 27 s. 20
280. Styczyński Jan: Stara Klinika w nowym miejscu, 2002 nr 8 s. 6-7
281. Styczyński Jan: Zdobywczyni Korony Ziemi oddała nam swój szpik kostny do przeszczepu, 2007 nr 26 s. 18
282. Szymkowiak Edward: Katedra i Klinika Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu, 2002 nr 8 s. 15-16
283. Talar Jan: Uroczyste otwarcie najnowocześniejszej w Polsce Kliniki i Oddziału Rehabilitacji w Szpitalu Klinicznym Akademii Medycznej im. L. Rydygiera w Bydgoszczy, 1999 nr 2 s. 11-12
284. Tyloch Janusz: Nagroda im. prof. zw. dr. hab. med. Zdzisława Boronia, 2005 nr 16 s. 8-9
285. Włodarczyk Zbigniew: Sprawozdanie z uroczystości otwarcia Kliniki i Oddziału Transplantologii i Chirurgii Ogólnej Akademii Medycznej w Bydgoszczy, 2000 nr 3 s. 7
286. Wolski Zbigniew, Rożnowski Krzysztof: Termiczna przeobyticzna ablacja ultradźwiękowa stercza (HIFU) – pierwsze zabiegi w Polsce, 2006 nr 22 s. 17
287. Wolski Zbigniew: Nowa forma szkolenia podyplomowego Katedry i Kliniki Urologii, 2005 nr 17 s. 14
288. Wolski Zbigniew: Nowa Pracownia Katedry i Kliniki Urologii, 2004 nr 15 s. 19
289. Wysocki Mariusz, Styczyński Jan: Przeszczep szpiku: początek bydgoskiej historii, 2004 nr 12 s. 14-15
290. Zachara Bronisław: Działalność naukowa pracowników Katedry i Zakładu Biochemii Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy, 2001 nr 6 s. 15-17
- VII. Nowi profesorowie**
291. (red.) Bartuzi Zbigniew, 2005 nr 18 s. 11
292. (red.) Borkowska Alina, 2007 nr 27 s. 11
293. (red.) Dziedziczko Andrzej, 2006 nr 23 s. 14
294. (red.) Haus Olga, 2006 nr 23 s. 14
295. (red.) Junik Roman Marek, 2007 nr 24 s. 13
296. (red.) Kowalewski Janusz, 2009 nr 32 s. 7
297. (red.) Kubica Jacek, 2006 nr 22 s. 12
298. (red.) Lasek Władysław, 2005 nr 17 s. 11
299. (red.) Matławska Irena, 2009 nr 32 s. 7
300. (red.) Odrowąż-Sypniewska Grażyna, 2005 nr 17 s. 11
301. (red.) Szadujkis-Szadurski Leszek, 2005 nr 17 s. 11
302. (red.) Świętkowski Maciej, 2008 nr 28 s. 15
303. (red.) Tafil-Kławe Małgorzata, 2007 nr 24 s. 13
304. (red.) Talar Jan, 2005 nr 17 s. 10
305. (red.) Tyrakowski Tomasz, 2008 nr 28 s. 15
306. (red.) Wolski Zbigniew, 2005 nr 17 s. 10
- VIII. Sprawy osobowe**
307. (red.) Informacje kadrowe, 2003 nr 11 s. 40
308. (red.) Informacje kadrowe, 2003 nr 9 s. 19
309. (red.) Informacje kadrowe, 2004 nr 12 s. 39
310. (red.) Informacje o zmianach kadrowych dotyczących nauczycieli akademickich, 2001 nr 6 s. 11-12
311. (red.) Informacje o zmianach kadrowych dotyczących nauczycieli akademickich, 2002 nr 7 s. 13-15
312. (red.) Medale za Długoletnią Służbę, 2008 nr 30 s. 6
313. (red.) Medale, nagrody i stypendia przyznane podczas inauguracji roku akademickiego Akademii Medycznej w Bydgoszczy 2002/2003, 2002 nr 8 s. 9
314. (red.) Nagrody i wyróżnienia Marszałka Województwa, 2008 nr 30 s. 7
315. (red.) Nagrody marszałka województwa, 2007 nr 26 s. 11
316. (red.) Odznaczenia państwowe i resortowe, 1999 nr 1 s. 18
317. (red.) Odznaczenia państwowe wręczone podczas Międzynarodowego Dnia Zdrowia, 2002 nr 7 s. 20
318. (red.) Odznaczenia państwowe, 2000 nr 3 s. 14
319. (red.) Ordery, odznaczenia, nagrody, stypendia, stopnie i tytuły naukowe, 1999 nr 2 s. 17-19
320. (red.) Ordery, odznaczenia, nagrody, stypendia, stopnie i tytuły naukowe nadane pracownikom Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera podczas uroczystej inauguracji roku akademickiego 2000/2001, 2000 nr 4 s. 14-15
321. (red.) Ordery, odznaczenia, nagrody, stypendia, stopnie i tytuły naukowe nadane pracownikom Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera podczas uroczystej inauguracji roku akademickiego 2001/2002, 2001 nr 6 s. 9-10
322. (red.) Promocje doktorskie, 1999 nr 1 s. 15-17
323. (red.) Promocje doktorskie, 1999 nr 2 s. 20-21
324. (red.) Promocje doktorskie, 2000 nr 3 s. 13-14
325. (red.) Promocje doktorskie, 2000 nr 4 s. 12-14
326. (red.) Promocje doktorskie, 2001 nr 5 s. 25-26
327. (red.) Promocje doktorskie, 2001 nr 6 s. 12-14
328. (red.) Promocje doktorskie, 2002 nr 7 s. 16-17
329. (red.) Promocje doktorskie, 2002 nr 8 s. 9-10
330. (red.) Promocje doktorskie, 2003 nr 10 s. 32
331. (red.) Promocje doktorskie, 2003 nr 11 s. 39-40
332. (red.) Promocje doktorskie, 2003 nr 9 s. 20
333. (red.) Promocje doktorskie, 2004 nr 12 s. 39-40
334. (red.) Promocje doktorskie, 2004 nr 15 s. 38-40
335. (red.) Sprawy osobowe, 2002 nr 8 s. 10-11
336. (red.) Wydarzenia kadrowe na Wydziałach Akademii Medycznej im. L. Rydygiera w Bydgoszczy, 1999 nr 2 s. 19
337. (red.) Wydarzenia kadrowe na Wydziałach Akademii Medycznej im. L. Rydygiera w Bydgoszczy, 2000 nr 3 s. 12
338. (red.) Wydarzenia kadrowe na Wydziałach Akademii Medycznej im. L. Rydygiera w Bydgoszczy, 2001 nr 5 s. 23-24
339. (red.) Wydarzenia kadrowe na Wydziałach AM, 1999 nr 1 s. 19
- IX. Z żałobnej karty**
340. [Bilikiewicz Adam] (red.) Pamięci prof. Adama Bilikiewicza, 2007 nr 25 s. 9
341. [Biliński Piotr Jacek] Szymkowiak Edward, Trudno pogodzić się z myślą..., 2004 nr 12 s. 38
342. [Boroń Zdzisław] (red.) Żałobna Rada Wydziału Lekarskiego poświęcona pamięci profesora Zdzisława Boronia, 2003 nr 9 s. 11-12
343. [Gniłka Włodzimierz] Szczepny Wojciech: Pamięci dr. med. Włodzimierza Gniłki, 2006 nr 22 s. 13
344. [Graczykowska-Kocorzowska Alicja] (red.) dr hab. med. Alicja Graczykowska-Kocorzowska, prof. AM, 1999 nr 1 s. 21
345. [Gutse Aleksander] Masierak Włodzimierz: Wspomnienie o Aleksandrze Gutse, 2004 nr 13 s. 22-23
346. [Gwieżdździński Zenon] Placek Waldemar, Protas-Drozd Franciszka, Uchańska Grażyna, Wankiewicz Anna, Zegarska Barbara: Pamięci Profesora Zenona Gwieżdździńskiego, 2006 nr 22 s. 13-14
347. [Krakowiak-Sarnowska Elżbieta] (red.) Elżbieta Krakowiak-Sarnowska 2009 nr 32 s. 11
348. [Lambrecht Winicjusz] (red.) Pożegnanie Profesora Winicjusza Lambrechta, 2006 nr 22 s. 14-15
349. [Miścicka-Słiwka Danuta] Bloch-Bogusławska Elżbieta, Grzybowski Tomasz, Pufal Ewa: Pamięci prof. zw. dr. hab. Danuty Miścickiej-Słiwki, 2006 nr 21 s. 6-8
350. [Romański Bogdan] Bujakiewicz Joanna: Opowieść o Profesorze Bogdanie Romańskim, nr 8 s. 14-15
351. [Romański Bogdan] Dziedziczko Andrzej: Wspomnienie o Profesorze Bogdanie Romańskim, 2002 nr 8 s. 13-14
352. [Rydygier Ludwik] (red.) Chirurgiczny klan, 2001 nr 5 s. 24

- 353.[Skublicki Stanisław] Szymański Wiesław: Doktor Stanisław Skublicki, 2006 nr 21 s. 9
- 354.[Szymczyński Grzegorz] (red.) Wspomnienie o profesorze AM Grzegorz Szymczyńskim, 2003 nr 9 s. 11
- 355.[Szymczyński Grzegorz] Mackiewicz Zygmunt: Pożegnanie profesora AM Grzegorza Szymczyńskiego, 2003 nr 9 s. 10
- 356.[Tyloch Ferdynand] (red.) Ferdynand Tyloch (1929-2002), 2002 nr 8 s. 11-13
- 357.[Tyrakowska Jadwiga] Drewa Gerard: Pamięci dr n. med. Jadwigi Tyrakowskiej, 2004 nr 12 s. 38
- 358.[Wankiewicz Roman] Korpalska Walentyna: Wspomnienie o prof. AM dr. hab. n. med. Romanie Wankiewicz, 2000 nr 4 okł. 3
- ### X. Polemiki
- 359.Boruckowski Dariusz: Bankowanie krwi pępowinowej: tak czy nie? Komentarz, 2006 nr 22 s. 20-21
- 360.Drewa Gerard: Mądrość i roztropność, 2009 nr 32 s. 9
- 361.Drewa Gerard: Student też człowiek, 2005 nr 18 s. 14
- 362.Górski A.: Czy medycyna akademicka jest na sprzedaż?, 2001 nr 5 s. 21
- 363.Janowicz Eugeniusz: Intelktualny hedonizm, 2001 nr 6 okł. 3
- 364.Kram Mirosława: Toruński casus, 2003 nr 11 s. 26
- 365.Sinkiewicz Władysław: Zagrożenia moralno-etyczne zapłodnienia in vitro – problem nie tylko światopoglądowy, 2008 nr 29 s. 12-14
- 366.Styczyński Jan: Bankowanie krwi pępowinowej: tak czy nie?, 2006 nr 22 s. 19-20
- 367.Szczęśny Wojciech Nowe odkrycia, stare problemy, 2005 nr 16 s. 17-18
- 368.Szczęśny Wojciech Skąpcy z „tamtego” świata, 2008 nr 28 s. 9
- 369.Szczęśny Wojciech: Cierpienie – wyzwanie, przekleństwo czy łaska, 2006 nr 22 s. 21-22
- 370.Szczęśny Wojciech: Dopelniać akademicki, czyli kogo i czego uczymy, 2003 nr 9 s. 3
- 371.Szczęśny Wojciech: Droga tam, dokąd nie chcesz, 2009 nr 32 s. 8-9
- 372.Szczęśny Wojciech: Dwa teksty o ludziach i zwierzętach, 2008 nr 31 s. 19-20
- 373.Szczęśny Wojciech: Dziewięciu niewdzięcznych, 2007 nr 24 s. 20-21
- 374.Szczęśny Wojciech: Homeopatyczna dawka normalności, 2008 nr 29 s. 12
- 375.Szczęśny Wojciech: In vitro Veritas, 2007 nr 27 s. 14-15
- 376.Szczęśny Wojciech: Koło fortuny sir Charlesa, 2006 nr 23 s. 19-21
- 377.Szczęśny Wojciech: Moja akademia medyczna, 2004 nr 13 s. 12-13
- 378.Szczęśny Wojciech: Na ramionach olbrzymów, 2005 nr 18 s. 10
- 379.Szczęśny Wojciech: Nauka pod strzechami, czyli jak promować wiedzę, 2003 nr 10 s. 6-7
- 380.Szczęśny Wojciech: Nie było już nikogo..., 2007 nr 25 s. 10
- 381.Szczęśny Wojciech: Pacjenci – opowieść chirurga w średnim wieku, 2006 nr 21 s. 14
- 382.Szczęśny Wojciech: Pielgrzymka do Ziemi Świętej Egiptu, 2008 nr 30 s. 17
- 383.Szczęśny Wojciech: Starość braciszka Mendla, 2006 nr 20 s. 11-12
- 384.Szczęśny Wojciech: Tajemnica i zatajenie lekarskie, 2004 nr 12 s. 26
- 385.Szczęśny Wojciech: Uczniowie mistrza Polikarpa, 2007 nr 26 s. 13-14
- 386.Szczęśny Wojciech: Wokół Kodeksy Etyki Lekarskiej – kilka uwag, 2003 nr 11 s. 25-26
- 387.Szmytkowski Jakub: Okiem stazysty, 2003 nr 9 s. 7-8
- 388.Tafil-Klawe Małgorzata: Czy mogło być LEP-iej?, 2005 nr 19 s. 17
- ### XI. Medycyna
- 389.Barczak Aleksandra: Nie bój się AIDS, ale bądź ostrożny, 2004 nr 15 s. 19-20
- 390.Bartuzi Zbigniew: Zaburzenia czynnościowe przewodu pokarmowego – stygmat naszych czasów, 2003 nr 11 s. 17-19
- 391.Czerwionka-Szaflarska Mieczysława: Alergia - epidemią XXI wieku, 2001 nr 6 s. 7-9
- 392.Czerwionka-Szaflarska Mieczysława: Alergia – epidemią XXI wieku, 2003 nr 11 s. 19-21
- 393.Czternastek Maria, Wiśniewski Marek: Rys historyczny i dzień dzisiejszy chirurgii plastycznej, 2000 nr 4 s. 11
- 394.Dąbkowska Małgorzata: Depresja problemem współczesnego człowieka, 2003 nr 11 s. 16
- 395.Dybowska Dorota: Borelioza – niebezpieczna choroba odkleszczowa, 2003 nr 11 s. 14-16
- 396.Dziedziczko Andrzej: Nadwrażliwość na antybiotyki beta-laktamowe, 2004 nr 12 s. 12-14
- 397.Gądecki Stanisław: Respektowanie Praw Bożych w dobie rozwoju współczesnej medycyny, 2000 nr 3 s. 17-19
- 398.Haus Olga: Inżynieria genetyczna – ratunek w chorobie czy niebezpieczny eksperyment, 2000 nr 3 s. 16-17
- 399.Hnatyszyn-Dzikowska Anna, Łyszczarz Błażej: Ile kosztuje ludzkie życie?, 2009 nr 32 s. 12-14
- 400.Jachna-Sawicka Katarzyna: Nie taki gronkowiec straszny jak go..., 2008 nr 31 s. 22-23
- 401.Junik Roman: Cukrzyca – epidemia XXI wieku, 2005 nr 19 s. 6-7
- 402.Jurgowiak Marek: Choroby z winy żelaza, 2008 nr 28 s. 19-22
- 403.Jurgowiak Marek: Czy papieros zabija?, 2007 nr 26 s. 14-17
- 404.Jurgowiak Marek: Ozon – leczy czy zabija?, 2007 nr 27 s. 15-17
- 405.Kruszewski Stefan: Zastosowanie zjawisk fotoluminescencji w badaniach farmaceutycznych oraz w diagnostyce i terapii przeciwnowotworowej, 2005 nr 19 s. 10-12
- 406.Kwiecińska-Piróg Joanna: Drobnoustroje – z nimi źle (?), a bez nich jeszcze gorzej, 2008 nr 31 s. 23-24
- 407.Makarewicz Roman: Czy nowotwory są wyleczalne?, 2003 nr 11 s. 22-23
- 408.Malukiewicz-Wiśniewska Grażyna: Szczęśliwe, przypadkowe odkrycia w okulistyce, 2003 nr 11 s. 23-25
- 409.Mątewski Dariusz: Rola ortopedii w leczeniu schorzeń narządu ruchu – nieuświadomionej epidemii XXI wieku, 2006 nr 20 s. 13-14
- 410.Miścicka-Śliwka Danuta: Identyfikacja genetyczna u progu trzeciego tysiąclecia, 1999 nr 2 s. 6-10
- 411.Odrowąż-Sypniewska Grażyna: Serce i fakty – homocysteina, 2003 nr 10 s. 13-14
- 412.Pawłaczyk Jan: Oryginalny polski lek – marzenia i rzeczywistość, 2002 nr 8 s. 3-6
- 413.Pawłowska Małgorzata: AIDS – dzuma XX wieku?, 2003 nr 10 s. 10-12
- 414.Pilecki Stanisław: Medycyna nuklearna, 2008 nr 28 s. 16-17
- 415.Pospiech Wojciech: Co to znaczy, że muzyka leczy?, 2008 nr 29 s. 32
- 416.Romańska-Gocka Krystyna: Jak żyć z atopowym zapaleniem skóry?, 2008 nr 29 s. 14-16
- 417.Romański Bogdan: Zagrożenia i wyzwania współczesnej medycyny u schyłku XX wieku, 2000 nr 4 s. 15-19
- 418.Rożnowski Krzysztof, Wolski Zbigniew: Współczesne metody zabiegowego leczenia kamicy układu moczowego, 2005 nr 16 s. 10-11
- 419.Rydygier Ricardo: Medycyna na przestrzeni wieków. Od maści do terapii genowej, tł. Arkadiusz Jawień, 2000 nr 4 s. 6-8
- 420.Sinkiewicz Władysław: Alkohol a choroby układu sercowo-naczyniowego. Co mówią dane epidemiologiczne?, 2008 nr 29 s. 18-19
- 421.Sinkiewicz Władysław: Czy biernie palenie przyspiesza zawał serca?, 2008 nr 31 s. 20-22
- 422.Sinkiewicz Władysław: Medyczne aspekty męki i śmierci krzyżowej Jezusa, 2006 nr 20 s. 6-9
- 423.Sinkiewicz Władysław: Niewydolność serca – czy grozi nam epidemia?, 2007 nr 27 s. 17-18
- 424.Sinkiewicz Władysław: Tajemnica „francuskiego paradoksu”, 2003 nr 10 s. 8-10
- 425.Stankiewicz Wojciech: Maloinwazyjne metody leczenia operacyjnego, 2008 nr 28 s. 22-23
- 426.Styczyński Jan: Dawcy szpiku kostnego, 2005 nr 19 s. 8-9
- 427.Styczyński Jan: Komórki macierzyste: wielkie nadzieje w małych komórkach, 2005 nr 17 s. 12
- 428.Styczyński Jan: Medyczny Nobel 2007, 2007 nr 26 s. 19-20
- 429.Styczyński Jan: Przeszczepianie komórek krwiotwórczych: wczoraj, dziś i jutro, 2004 nr 15 s. 13-15
- 430.Styczyński Jan: Przeszczepianie krwi pępowinowej, 2006 nr 22 s. 18-19
- 431.Styczyński Jan: Wpływ nagród Nobla na rozwój pediatrii, 2005 nr 18 s. 12-14
- 432.Szczęśny Wojciech: Chirurgiczne leczenie otępiłości – kolejna „dieta-cud” czy ratowanie zdrowia i życia, 2008 nr 29 s. 16-18
- 433.Tafil-Klawe Małgorzata: Zegar biologiczny człowieka – czy musimy mu się podporządkować, 2003 nr 10 s. 12-13
- ### XII. Pielęgniarstwo
- 434.Kram Mirosława, Barczykowska Ewa: Pielęgniarka, dziecko i jego rodzina – współpartnerami w terapii dziecka z mózgowym porażeniem dziecięcym, 2005 nr 18 s. 15-17
- 435.Kram Mirosława, Gahbler Adrian: Etyczny i moralny wymiar pracy pielęgniarki, 2006 nr 23 s. 18-19
- 436.Kram Mirosława, Padee Katarzyna: Rozmowy pielęgniarki z dzieckiem, 2003 nr 10 s. 19-20
- 437.Kram Mirosława, Pruszyński Jacek: Pielęgniarka i położna wobec ludzi różnych wyznań w czasie choroby, 2006 nr 21 s. 15-16
- 438.Kram Mirosława, Przybysz Alicja: Pielęgniarka a hospitalizacja dziecka, 2008 nr 29 s. 20-21
- 439.Kram Mirosława: Diagnostyka pielęgniarska – dziecko z bólem, 2007 nr 25 s. 22-23
- 440.Kram Mirosława: Dwie pielęgniarki – świecka i zakonna, 2004 nr 13 s. 8-9
- 441.Kram Mirosława: Dylematy językowe w pielęgniarstwie, 2007 nr 24 s. 21-22
- 442.Kram Mirosława: Dzieci z chorobą nowotworową i ich rodzice, 2008 nr 30 s. 18
- 443.Kram Mirosława: Dziecko z chorobą nowotworową, 2007 nr 26 s. 20-22
- 444.Kram Mirosława: Pielęgniarka i jej psychoterapeutyczna rola w opiece nad dzieckiem, 2006 nr 20 s. 16-17
- 445.Kram Mirosława: Pielęgniarka roku, 2007 nr 25 s. 21
- 446.Kram Mirosława: Pielęgniarka wobec umierania i śmierci dziecka, 2005 nr 19 s. 13-14
- 447.Kram Mirosława: Wsparcie społeczne dzieci z chorobą nowotworową, 2008 nr 31 s. 24-25
- 448.Kram Mirosława: Współczesne pielęgniowanie – wybrane aspekty, 2008 nr 28 s. 24-25
- 449.Kram Mirosława: Wydział Nauk o Zdrowiu – kierunek pielęgniarstwo, 2004 nr 15 s. 24
- 450.Kurowska Krystyna: Elementy badania fizykalnego w pielęgniarstwie, 2006 nr 21 s. 16
- 451.Kurowska Krystyna: Fuzja medycyny akademickiej z medycyną holistyczną, 2004 nr 15 s. 18
- 452.Kurowska Krystyna: Nowe koncepcje i alternatywne metody w pielęgniowaniu chorych, 2005 nr 18 s. 18-19
- 453.Kurowska Krystyna: Odpowiedzialność zawodowa pielęgniarek, 2008 nr 29 s. 19-20
- 454.Kurowska Krystyna: Opieka paliatywna/hospicyjna w Polsce, 2005 nr 16 s. 14
- 455.Kurowska Krystyna: Podejście holistyczne do zdrowia i choroby, 2004 nr 15 s. 17-18
- 456.Kurowska Krystyna: Promowanie zdrowia u osób przewlekłe chorych, 2006 nr 23 s. 21
- 457.Kurowska Krystyna: Rola pielęgniarki w opiece paliatywnej i hospicyjnej, 2005 nr 16 s. 15
- 458.Kurowska Krystyna: Salutogenetyczny model zdrowia, 2005 nr 17 s. 13
- ### XIII. Historia medycyny
- 459.(red.) Ludwik Rydygier – patron Collegium Medicum, 2006 nr 23 s. 10-11
- 460.Boguszynski Mieczysław: Początki Jurasza, 2009 nr 32 s. 16
- 461.Gierach Marcin: Rozwój medycyny nuklearnej, 2008 nr 28 s. 17-19
- 462.Korpalska Walentyna: Dawna medycyna i weterynaria, 2007 nr 26 s. 34-35
- 463.Korpalska Walentyna: Dwie książki o historii zawodów medycznych, 2006 nr 21 s. 17-18

464. Korpalska Walentyna: Historia zawodów medycznych – zawód pielęgniarstwa, 2008 nr 30 s. 23
465. Korpalska Walentyna: Historia zawodów medycznych, 2007 nr 25 s. 20-21
466. Korpalska Walentyna: Izba Lekarska Prowincji Poznańskiej w Poznaniu 1887-1919, 2004 nr 12 s. 23-25
467. Korpalska Walentyna: Jan Jonston z Szamotuł (1603-1675) w czterechsetną rocznicę urodzin, 2003 nr 10 s. 27
468. Korpalska Walentyna: Kartka z dziejów lecznictwa na Kujawach i Pomorzu w XVIII wieku, 2004 nr 13 s. 13-15
469. Korpalska Walentyna: Majmonides i jego modlitwa poranna lekarza, 2003 nr 9 s. 13
470. Korpalska Walentyna: Medycyna i medycyna w staropolskiej Bydgoszczy, 2004 nr 14 s. 4-6
471. Korpalska Walentyna: Najstarsza bydgoska apteka – „Pod Złotym Orłem”, 2007 nr 27 s. 23-25
472. Korpalska Walentyna: O rocznicy, która nie jest rocznicą. Głos w sprawie genetyki Bydgoskiego Towarzystwa Lekarskiego, 2003 nr 11 s. 29-30
473. Korpalska Walentyna: Profesor Rudolf Stefan Weigl (1883-1957), twórca szczepionki przeciw durowi płamistemu w pięćdziesiątą rocznicę śmierci, 2007 nr 24 s. 28-29
474. Korpalska Walentyna: Robert Koch – laureat nagrody Nobla w dziedzinie medycyny 1905. Polskie ślady, 2005 nr 17 s. 21-22
475. Korpalska Walentyna: Robert Koch – laureat nagrody Nobla w dziedzinie medycyny 1905. Polskich śladów ciąg dalszy – bydgoski wątek, 2005 nr 18 s. 22-23
476. Korpalska Walentyna: Sanatorium Przeciwgruźlicze w Smukale w 100-lecie otwarcia. Kartka z dziejów walki z gruźlicą w Bydgoszczy, 2005 nr 16 s. 16-17
477. Korpalska Walentyna: Szpital dla niemowląt w Bydgoszczy – w stulecie otwarcia. Z dziejów lecznictwa dziecięcego, 2009 nr 32 s. 17-18
478. Korpalska Walentyna: Tradycje uniwersyteckiego nauczania medycyny, 2004 nr 15 s. 26-27
479. Korpalska Walentyna: Wilhelm Konrad Roentgen i recepcja jego odkrycia za ziemiach polskich, 2006 nr 20 s. 20-21
480. Mackiewicz Zygmunt: Dynamika rozwoju towarzystw medycznych w regionie kujawsko-pomorskim, 2007 nr 25 s. 35
481. Mackiewicz Zygmunt: Moje spotkania z Rydygierem, 2001 nr 5 s. 13-14
482. Mackiewicz Zygmunt: Szkice o Rydygierze, 2006 nr 23 s. 11-12
483. Pawłowski Michał: Ludwik Rydygier. Lwowski okres życia i działalności, 2001 nr 5 s. 15-18
484. Styczyński Jan: Wpływ nagród Nobla na rozwój pediatrii, 2005 nr 18 s. 12-14
485. Szczęsny Wojciech: Od kamiennego ostrza do laparoskopu, czyli krótka historia chirurgii, 2005 nr 15 s. 15
- XIV. Dydaktyka i Nauka**
486. (red.) Kursy specjalizacyjne, 2003 nr 9 s. 18
487. (red.) Spotkanie Siódmego Programu Ramowego Unii Europejskiej, 2008 nr 28 s. 37
488. (red.) Tematy badawcze realizowane w Akademii Medycznej im. L. Rydygiera w Bydgoszczy w 1999 roku, 1999 nr 2 s. 13-15
489. (red.) Zasady oceniania wniosków o finansowanie badań własnych, 2005 nr 19 s. 33-36
490. Białobłocka Małgorzata, Garczewska Anna: Nowe zasady punktowania publikacji naukowych, 2008 nr 28 s. 30-31
491. Drewa Gerard: Obowiązki studenta względem mistrza i nauki, 2005 nr 19 s. 17
492. Kram Mirosława, Barczykowska Ewa, Dowbór Aneta: Esej: student pisze – nauczyciel ocenia, 2004 nr 12 s. 16-18
493. Kram Mirosława, Barczykowska Ewa: Ewaluacja zajęć dydaktycznych, 2003 nr 10 s. 15
494. Kram Mirosława: Asertywnie, czyli stanowczo i przyjaźnie, 2006 nr 22 s. 16
495. Kram Mirosława: Dzieci mniejszych szans, 2003 nr 11 s. 27
496. Kram Mirosława: Jak zdawać egzamin, 2003 nr 10 s. 16
497. Kram Mirosława: Metody aktywizujące w nauczaniu pielęgniarstwa pediatrycznego, 2004 nr 12 s. 18-19
498. Kram Mirosława: Rozumieć dziecko, 2003 nr 11 s. 28
499. Krzyżaniak Teresa: Impact factor i citation index, czyli współczynnik wpływu oraz wskaźnik cytowania, 2004 nr 15 s. 20-21
500. Kurowska Krystyna: Aktywizacja osób w starszym wieku, 2006 nr 20 s. 28-30
501. Kurowska Krystyna: Czy uczelnia ma wpływ na poczucie własnej wartości studenta?, 2004 nr 15 s. 25-26
502. Kurowska Krystyna: Edukacja zdrowotna, 2006 nr 22 s. 15
503. Kurowska Krystyna: Etyka nauczyciela akademickiego, 2007 nr 27 s. 25
504. Kurowska Krystyna: Jak przeprowadzić udane wystąpienie publiczne, 2006 nr 23 s. 23-24
505. Kurowska Krystyna: Jak skutecznie się komunikować?, 2005 nr 18 s. 31
506. Kurowska Krystyna: Jak zwalczać własny lęk i niepokój?, 2006 nr 21 s. 20
507. Kurowska Krystyna: Jaką rolę w uczeniu się spełnia motywacja?, 2005 nr 16 s. 18
508. Kurowska Krystyna: Komunikacja interpersonalna w relacji nauczyciel-student, 2005 nr 18 s. 32
509. Kurowska Krystyna: Komunikowanie interpersonalne, 2005 nr 19 s. 15-16
510. Kurowska Krystyna: Oczekiwania studentów Wydziału Nauk o Zdrowiu kierunku pielęgniarstwo wobec realizowanego na uczelni procesu kształcenia, 2004 nr 12 s. 19-21
511. Kurowska Krystyna: Opinie pacjentów wobec umiejętności zawodowych studentów pielęgniarstwa, 2004 nr 13 s. 10-12
512. Kurowska Krystyna: Poczucie koherencji, 2005 nr 17 s. 13
513. Kurowska Krystyna: Potrzeby biospołeczne, 2007 nr 25 s. 20
514. Kurowska Krystyna: Refleksje studentów po zajęciach praktycznych w Domach Pomocy Społecznej, 2004 nr 12 s. 21-23
515. Kurowska Krystyna: Stres uczelniany, 2007 nr 25 s. 28-29
516. Kurowska Krystyna: Systemy kształcenia pielęgniarstwa w wybranych krajach europejskich (Dania, Finlandia, Grecja, Holandia, Norwegia), 2006 nr 20 s. 18-19
517. Kurowska Krystyna: Uczelnia – jaka ona jest?, 2004 nr 15 s. 25
518. Kurowska Krystyna: Znaczenie emocji i motywacji w życiu codziennym, 2007 nr 24 s. 24
519. Mikulska-Jovanović Magdalena: EBU written examination – jak się do niego zabrać, 2005 nr 17 s. 15
520. Misiak Paweł: Cytowanie i publikowanie raz jeszcze, 2005 nr 17 s. 17-18
521. Misiak Paweł: Cytuj i bądź cytowany, 2005 nr 17 s. 16
522. Odrowąż-Sypniewska Grażyna: Annales Academiae Medicae Bydostiensis, 2003 nr 9 okł. 3
523. Pietrzak Sebastian: Komunikacja interpersonalna w procesie pomagania – wykorzystanie Grup Balinta dla podnoszenia kompetencji psychologicznych, 2003 nr 10 s. 17-19
524. Pilec Andrzej: Najczęściej cytowane, 2005 nr 17 s. 18
525. Styczyński Jan, Derkowska Ewa: Fundusz Norweski, 2008 nr 29 s. 21-22
526. Styczyński Jan: 7. Program Ramowy Unii Europejskiej, 2008 nr 28 s. 37
527. Styczyński Jan: Habilitacja w Polsce i za granicą, 2009 nr 32 s. 18-19
528. Styczyński Jan: Hot papers: gorące tematy kliniczne 2007, 2007 nr 27 s. 26
529. Styczyński Jan: Internacjonalizacja szkolnictwa wyższego w USA, 2008 nr 31 s. 26
530. Styczyński Jan: Jak pisać prace naukowe, 2004 nr 12 s. 15-16
531. Styczyński Jan: Jak przedstawiać wyniki swoich badań, czyli publiczne prezentacje, 2004 nr 15 s. 22-23
532. Styczyński Jan: Medycyna jako drugi język u progu nowego roku akademickiego, 2005 nr 18 s. 11
533. Styczyński Jan: O recenzowaniu prac naukowych, 2006 nr 22 s. 29-30
534. Styczyński Jan: Po konferencji STN, czyli o tym, co zrobić aby podkreślić wartość swojej pracy naukowej, 2006 nr 20 s. 22
535. Styczyński Jan: Proces Boloński i strategia internacjonalizacji szkolnictwa wyższego, 2008 nr 30 s. 19
536. Styczyński Jan: Rekomendacje w praktyce klinicznej według zasad evidence-based medicine, 2007 nr 24 s. 23
537. Styczyński Jan: Rozwój kariery naukowej w medycynie, 2006 nr 21 s. 19-20
538. Styczyński Jan: Seminarium wymarzone, 2003 nr 9 s. 4
539. Styczyński Jan: Współpraca lekarza z biblioteką medyczna: spojrzenie lekarza, 2008 nr 30 s. 26-29
540. Styczyński Jan: Z doświadczeń tutora STN, 2003 nr 10 s. 17
541. Styczyński Jan: Zjazd naukowy XXI wieku: szansa, obowiązek i przyjemność, 2003 nr 11 s. 30-31
542. Szulc Wita: Nauka z drugiej ręki, 2006 nr 20 s. 23-24
- XV. Nasi na Liście Filadelfijskiej**
543. (red.) Nasi na Liście Filadelfijskiej, 2005 nr 17 s. 19-20
544. (red.) Nasi na Liście Filadelfijskiej, 2005 nr 18 s. 20-21
545. (red.) Nasi na Liście Filadelfijskiej, 2005 nr 19 s. 21-22
546. (red.) Nasi na Liście Filadelfijskiej, 2006 nr 20 s. 24-28
547. (red.) Nasi na Liście Filadelfijskiej, 2006 nr 21 s. 21-25
548. (red.) Nasi na Liście Filadelfijskiej, 2006 nr 22 s. 30-32
549. (red.) Nasi na Liście Filadelfijskiej, 2006 nr 23 s. 24-28
550. (red.) Nasi na Liście Filadelfijskiej, 2007 nr 24 s. 24-28
551. (red.) Nasi na Liście Filadelfijskiej, 2007 nr 25 s. 23-28
552. (red.) Nasi na Liście Filadelfijskiej, 2007 nr 26 s. 22-25
553. (red.) Nasi na Liście Filadelfijskiej, 2007 nr 27 s. 26-29
554. (red.) Nasi na Liście Filadelfijskiej, 2008 nr 28 s. 31-33
555. (red.) Nasi na Liście Filadelfijskiej, 2008 nr 29 s. 22-24
556. (red.) Nasi na Liście Filadelfijskiej, 2008 nr 30 s. 21-22
557. (red.) Nasi na Liście Filadelfijskiej, 2008 nr 31 s. 27-28
558. (red.) Nasi na Liście Filadelfijskiej, 2009 nr 32 s. 20
- XVI. Varia**
559. (red.) Feminizacja zawodu lekarza, tł. i oprac. Kubiak Monika, 2002 nr 7 s. 22-23
560. Drewa Gerard: Moje spotkania z Ojcem Świętym Janem Pawłem II, 2005 nr 16 s. 2
561. Drewa Gerard: Moje zainteresowanie Biblią, 2007 nr 25 s. 12-14
562. Drewa Gerard: Przemijanie... – jesienne refleksje, 2005 nr 18 s. 8-9
563. Drewa Gerard: Święta Bożego Narodzenia, 2005 nr 19 s. 4
564. Drewa Tomasz: Wystawa malarstwa lekarzy, 2007 nr 24 s. 18
565. Hładoń Wiącek Joanna: Piękna brzydota jako prowokacja artystyczna, 2008 nr 28 s. 27-29
566. Hładoń Wiącek Joanna: „Lekcja anatomii” jako przyczynek do zadumy nad kruchością konstrukcji ludzkiego bytu, 2008 nr 29 s. 28-30
567. Hładoń Wiącek Joanna: Cierpienie okiełznane w malarzkiej wizji świata, 2007 nr 24 s. 16-18
568. Hładoń Wiącek Joanna: Intrygujące „Małżeństwo Arnolfinich”, czyli słowo o symboliczności, 2009 nr 32 s. 14-15
569. Hładoń Wiącek Joanna: Malarstwo mistycyzm Bożego Narodzenia, 2007 nr 27 s. 12-13
570. Hładoń Wiącek Joanna: Metafora zimowego pejzażu w dyskursie o egzystencji człowieka, 2008 nr 31 s. 28-30
571. Hładoń Wiącek Joanna: Odsłona świata zamkniętego w ramie, czyli słowo o odkrywaniu

- szarady kodów malarskich, 2007 nr 25 s. 16-18
572. Hładoń-Wiącek Joanna: Ostatnie słowo może należeć do człowieka..., 2007 nr 26 s. 26-28
573. Kławe Jacek, Kławe Filip: Wyprawa na Elbrus, 2007 nr 26 s. 29-30
574. Kram Mirosława: Dziecko w rodzinie, 2007 nr 27 s. 19-20
575. Kruszewski Stefan: Wierszowisko 2008, piknik naukowo-artystyczny w Jordanowie, 2008 nr 29 s. 31
576. Kurowska Krystyna: Cyganie – Romowie w Polsce i ich kultura, 2006 nr 23 s. 16-18
577. Kurowska Krystyna: Osoby o twórczym stylu działania, 2007 nr 24 s. 19
578. Kurowska Krystyna: Rozważania człowieka w wieku dojrzałym, 2008 nr 30 s. 15-16
579. Kurowska Krystyna: Zdrowy styl życia, 2007 nr 27 s. 31
580. Kwiecińska Joanna: Małeńki nauczyciel życia, 2007 nr 25 s. 14-15
581. Letkiewicz Sławomir: Mit doktora Judyma a współczesne techniczno-medyczne i społeczne wyzwania lekarza, 2008 nr 30 s. 11-15
582. Nierzwicki Krzysztof: Avicenna w Bydgoszczy, 2003 nr 9 s. 13-14
583. Nierzwicki Krzysztof: W kręgu książki XV-XVI w. Od Gutenberga do De revolutionibus, 2008 nr 28 s. 11-13
584. Nierzwicki Krzysztof: Wystawa w Muzeum Uniwersyteckim w Toruniu „Galaktyka Gutenberga. Inkunabuły ze zbiorów Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie”, 2008 nr 30 s. 33-35
585. Racinkowski Filip: „Reggae – kocia muzyka...”, 2007 nr 25 s. 19
586. Radosz Krystian: Dlaczego medycyna?, 2008 nr 28 s. 37-38
587. Sinkiewicz Władysław: Bonum vinum, 2006 nr 23 s. 15-16
588. Sinkiewicz Władysław: Bonum vinum, 2007 nr 24 s. 14-16
589. Sinkiewicz Władysław: Historia wina w średniowieczu, 2007 nr 25 s. 10-11
590. Sinkiewicz Władysław: O degustacji wina, 2008 nr 30 s. 31-32
591. Sinkiewicz Władysław: Wino w dawnej Polsce, 2007 nr 27 s. 22-23
592. Sinkiewicz Władysław: Wino w Polsce współczesnej, 2008 nr 28 s. 25-27
- XVII. Konferencje**
593. (red.) Dokąd zmierza chirurgia plastyczna? XI Zjazd Polskiego Towarzystwa Chirurgii Plastycznej, Rekonstrukcyjnej i Estetycznej, rozmowa z prof. dr hab. Andrzejem Zielińskim, kierownikiem Katedry i Kliniki Chirurgii Plastycznej, 2007 nr 26 s. 32
594. (red.) I Międzynarodowy Dzień Transplantacji. Przeszczep darem życia, 2005 nr 19 s. 23
595. (red.) I Sesja Muzykoterapeutyczna, 2007 nr 26 s. 33
596. (red.) II Polsko-Amerykańskie Forum „Postępy w Anestezjologii i Chirurgii”, 2007 nr 25 s. 31
597. (red.) Komunikaty pokonferencyjne, 2005 nr 19 s. 27
598. (red.) Konferencja „Podstawy tworzenia systemu jakości w laboratoriach diagnostycznych, 2003 nr 9 s. 9
599. (red.) Konferencja Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego. Historia towarzystw lekarskich regionu kujawsko-pomorskiego, 2007 nr 25 s. 34
600. (red.) Konferencja Komisji ds. Wyższego Szkolnictwa Medycznego Parlamentu Studentów RP, 2004 nr 13 s. 28
601. (red.) Konferencja Naukowa „Lekoodporność drobnoustrojów – współczesne zagrożenie”, 1999 nr 2 s. 22
602. (red.) Konferencje Collegium Medicum, 2007 nr 25 s. 29-30
603. (red.) Międzynarodowa Konferencja Studenckiego Towarzystwa Naukowego, 2003 nr 10 s. 25-26
604. (red.) Sprawozdanie z konferencji pt. „Neuroendokrynne guzy przewodów pokarmowych – diagnostyka i leczenie GEP Tumors”, 2004 nr 13 s. 20
605. (red.) Telemedycyna w Regionie Kujawsko-Pomorskim, 2004 nr 12 s. 29
606. (red.) Trzy dni z życia Mikrob(iologów) w Bydgoszczy, 2004 nr 15 s. 34
607. (red.) XI Zjazd Polskiego Towarzystwa Chirurgii Plastycznej, Rekonstrukcyjnej i Estetycznej, 2007 nr 26 s. 31
608. (red.) XXVIII Kongres Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego, 2003 nr 11 s. 34-36
609. (red.) XXVIII Zjazd Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego, 2004 nr 15 s. 30-31
610. (red.) XXXVIII Zjazd Polskiego Lekarskiego Towarzystwa Radiologicznego, 2007 nr 25 s. 32-33
611. (red.) Zaproszenie na XXV Jubileuszowy Zjazd Polskiego Towarzystwa Mikrobiologów, 2004 nr 12 s. 29-30
612. (red.) Zaproszenie na XXVII Zjazd Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego, 2004 nr 13 s. 21
613. (red.) Zaproszenie na XXVIII Kongres Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego, 2003 nr 10 s. 26
614. Adamowicz Jan: III Kongres Medycyny Regeneracyjnej w Lipsku, 2007 nr 27 s. 33
615. Arazkiewicz Aleksander: III Ogólnopolska Konferencja „Badania nad lękiem”, 2003 nr 11 s. 32
616. Banach Agnieszka: V Konferencja Polskiego Gastroenterologii, Hepatologii i Żywności Dzieci, 2007 nr 27 s. 30
617. Biliński Piotr Jacek: XXXIV Zjazd Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego, 2002 nr 8 s. 20
618. Borkowska Alina, Dróżdź Wiktor: Nagroda za najlepszy poster na 3 Biennale Conference of the International Society for Bipolar Disorders, 2008 nr 28 s. 35
619. Borkowska Alina, Dróżdź Wiktor: Ogólnopolska Konferencja „Neuroanatomia i neuropsychologia zaburzeń psychicznych – implikacje dla leczenia”, 2005 nr 19 s. 26
620. Brazis Paweł, Migdalski Arkadiusz: Polsko-Włoskie Spotkania Flebologiczne w Bydgoszczy, 2005 nr 18 s. 26
621. Brazis Paweł, Piotrowicz Radosław, Jawień Arkadiusz: Nagroda na zjeździe w Istambule, 2007 nr 26 s. 30
622. Brazis Paweł: III Polsko-Włoskie Spotkanie Flebologiczne, 2003 nr 10 s. 23-24
623. Brazis Paweł: V Zjazd Europejskiego Forum Żyłnego, 2004 nr 15 s. 28-30
624. Chrobot Agnieszka: Ogólnopolski Zjazd Pediatrów, 2003 nr 11 s. 31-32
625. Dalke Krzysztof: Międzynarodowe Sympozjum – Onkologia w Otolaryngologii, 2003 nr 10 s. 25
626. Daniłko Magdalena: 4. Konferencja Studentów Uczelni Medycznych w Bydgoszczy z punktu widzenia organizatora, 2008 nr 29 s. 33-34
627. Deczyński Maciej: I Konferencja Studenckich Kół Naukowych, 2007 nr 25 s. 30-31
628. Donderski Rafał, Kretowicz Marek, Plewa Adam: Letnia Szkoła Nefrologii, 1999 nr 2 s. 24
629. Dziedziczko Andrzej: Jubileuszowa Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Polskiego Towarzystwa Alergologicznego w Bydgoszczy, 2002 nr 8 s. 22-23
630. Gaczkowska Małgorzata: Sympozjum Młodej Farmacji, 2008 nr 30 s. 37-38
631. Gołata Barbara: Sprawozdanie z Konferencji „Etyka i moralność na przełomie tysiącleci – zagrożenia i wyzwania”, 2000 nr 3 s. 14-15
632. Goryński Krzysztof: I Ogólnopolski Kongres Naukowy Młodej Farmacji, 2007 nr 24 s. 30-31
633. Goryński Krzysztof: I Sympozjum Farmaceutyczne, 2007 nr 25 s. 33-34
634. Goryński Krzysztof: Konferencje, zjazdy, kongresy, 2007 nr 26 s. 36-38
635. Goryński Krzysztof: II Ogólnopolski Obóz Młodej Farmacji, 2007 nr 27 s. 32
636. Gospodarek Eugenia: Otwarcie XXV Jubileuszowego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Mikrobiologów, 2004 nr 15 s. 31
637. Gospodarek Eugenia: Wspomnienia o XXV Jubileuszowym Zjeździe Polskiego Towarzystwa Mikrobiologów, 2004 nr 15 s. 32-33
638. Grajewska Magdalena: IX Konferencja Naukowo-Szkoleniowa „Postępy w leczeniu dializą otrzewnową”, 2004 nr 13 s. 18
639. Jagielska Kamila, Przybylski Rafał: Międzynarodowa Konferencja Naukowa Studentów w Krakowie- relacja przyszłych farmaceutów, 2008 nr 29 s. 37-38
640. Kołakowski Jarosław: Konferencja Kardiologiczna, 2003 nr 9 s. 10
641. Kotzbach Roman: Międzynarodowa konferencja z okazji 25 rocznicy powstania „Solidarności”, 2005 nr 18 s. 24-25
642. Kram Mirosława: I Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Europejski wymiar nauk o zdrowiu”, 2006 nr 21 s. 26-27
643. Kram Mirosława: Konferencja medycyny paliatywnej i hospicjum. Forum onkologii i psychoneurologii, 2005 nr 17 s. 23-25
644. Kram Mirosława: Życiodajna śmierć – pokonferencyjne reminiscencje, 2008 nr 32 s. 10-11
645. Krysiński Jerzy, Buciński Adam: III Światowy Kongres Nauk Farmaceutycznych, 2007 nr 26 s. 31
646. Krzyżaniak Teresa: Konferencja Ogólnopolska „Informacja naukowa bibliotek medycznych w Polsce”, 2004 nr 12 s. 30-32
647. Kubiak Monika: 26. Konferencja Problemowa Bibliotek Medycznych, 2008 nr 30 s. 24-26
648. Lasek Władysław, Karolkiewicz Maciej: Środki kontrastowe w radiologii i diagnostyce obrazowej, 2008 nr 28 s. 34-35
649. Lasek Władysław: IV Zjazd Polskiego Medycznego Towarzystwa Rezonansu Magnetycznego, 2002 nr 8 s. 16-17
650. Laudencka Adriana, Kałużny Bartłomiej: 42 Zjazd Polskiego Towarzystwa Okulistycznego, 2007 nr 26 s. 34
651. Miler Adrian: I Sesja Muzykoterapeutyczna, 2008 nr 28 s. 34
652. Nowacki Maciej: Sprawozdanie z VII Ogólnopolskiego Seminarium Kół Naukowych Biotechnologii, 2005 nr 19 s. 27
653. Nowacki Maciej, Kaszewski Wojciech, Tworzywicz Jakub, Przybylski Rafał: Międzynarodowa Konferencja Naukowa Studentów w Krakowie – relacja przyszłych lekarzy, 2008 nr 29 s. 35-36
654. Nowacki Maciej: Inżynieria tkankowa wygrwała! XVIII European Students' Conference, 2007 nr 26 s. 35-36
655. Nowacki Maciej: Sprawozdanie ze szkolenia dla osób sprawujących opiekę nad zwierzętami doświadczalnymi, 2008 nr 29 s. 24
656. Nowacki Maciej: VII International Congress of Medical Sciences w Sofii – ICMS 2008, 2008 nr 29 s. 38-39
657. Odrowąż-Sypniewska Grażyna: Konferencja „Pro i kontra w laboratoryjnej diagnostyce kardiologicznej, oagulologicznej i nefrologicznej, 2005 nr 17 s. 25
658. Odrowąż-Sypniewska Grażyna: Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Polskiego Towarzystwa Diagnostyki Laboratoryjnej „Wynik badania laboratoryjnego – uwarunkowania technologiczne, wartość informacyjna”, 1999 nr 2 s. 23-24
659. Pawlak-Osińska Katarzyna: Międzynarodowa Konferencja Sekcji Otolologii i Neurootologii, 2009 nr 32 s. 21-22
660. Pawlak-Osińska Katarzyna: V Międzynarodowa Konferencja Neurootologiczna, 2004 nr 13 s. 18-19
661. Pawłowska Małgorzata: Konferencja naukowo-szkoleniowa Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych „Współczesne zagrożenia ze strony chorób zakaźnych”, 2005 nr 19 s. 23
662. Pawłowska Małgorzata: Leczenie chorób zakaźnych, 2008 nr 31 s. 37-38
663. Pawłowska Małgorzata: Sprawozdanie z Konferencji Naukowo-Szkoleniowej „Lekarz w obliczu bioterroryzmu”, 2002 nr 8 s. 17
664. Pawłowska Małgorzata: XV Jubileuszowy Zjazd Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych, 2000 nr 4 s. 19-20
665. Placek Waldemar: II Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Sekcji Dermatologii Estetycznej Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego, 2002 nr 8 s. 18-20
666. Pospiech Wojciech: I Sesja Muzykoterapeutyczna, 2007 nr 27 s. 29
667. Rajewski Paweł, Ruskowska Barbara: Pierwsze Sympozjum Studiów Doktoranckich. Opinie doktorantów, 2006 nr 23 s. 23
668. Rajewski Paweł: II Sympozjum Naukowe Uczestników Doktoranckich z punktu widzenia doktora, 2008 nr 29 s. 25

669. Sinkiewicz Władysław: Chrońmy wartości ponadczasowe! Słowo wstępne na konferencji „Etyka i moralność na przełomie tysięcy – zagrożenia i wyzwania”, 2000 nr 3 s. 15
670. Styczyński Jan, Włodarczyk Zbigniew: II Sympozjum Naukowe Uczestników Doktoranckich z punktu widzenia Komisji ds. Doktorantów, 2008 nr 29 s. 25
671. Styczyński Jan, Włodarczyk Zbigniew: Pierwsze Sympozjum Studiów Doktoranckich. Opinie Komitetu Naukowego, 2006 nr 23 s. 22
672. Styczyński Jan: 4. Konferencja Studentów Uczelni Medycznych w Bydgoszczy z punktu widzenia jurora, 2008 nr 29 s. 34
673. Suszyńska Julita: Sprawozdanie z konferencji muzykoterapeutycznej, 2008 nr 31 s. 36-37
674. Szczęsny Wojciech: 59. Zjazd Towarzystwa Chirurgów Polskich w Bydgoszczy, 1999 nr 2 s. 21-22
675. Szczęsny Wojciech: Dostęp do łożyska naczyniowego – dializy, chemioterapia, żywienie pozajelitowe, 2005 nr 16 s. 19
676. Szczęsny Wojciech: Odleżyny i rany przewlekłe – problem na teraz i na jutro, 2004 nr 12 s. 27-28
677. Szczęsny Wojciech: VI Spotkanie Polskiego Klubu Przepuklinowego. Polsko-Ukraińska Konferencja „Nowe techniki w chirurgii przepuklin. Szybie powłok jamy brzusznej”, 2005 nr 19 s. 24-25
678. Szewczyk Maria: I Ogólnopolska Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Polskiego Towarzystwa Pielęgniarstwa Angiologicznego, 2008 nr 31 s. 38-39
679. Szopiński Jacek: Leczenie ran przewlekłych i odleżyn, 2004 nr 12 s. 26-27
680. Szymczyński Grzegorz: Międzynarodowa Konferencja „Andrologia dzisiaj – Bydgoszcz 2000”, 2000 nr 4 s. 20-21
681. Szymczyński Grzegorz: Poznański Kongres Studentów Medycyny, 1999 nr 2 s. 24
682. Tyloch Janusz, Wolski Zbigniew: Czwarte Ogólnopolskie Spotkania Adeptów Urologii wraz z Warsztatami Pozytyronowej Emisyjnej Tomografii, 2008 nr 28 s. 36-37
683. Tyloch Janusz, Wolski Zbigniew: Piąte Ogólnopolskie Spotkania Adeptów Urologii wraz z Warsztatami Brachyterapii Raka Stercza, 2008 nr 31 s. 35-36
684. Tyloch Janusz: IX Naukowy Zjazd Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego, 2008 nr 29 s. 26
685. Tyloch Janusz: Tegoroczna nagroda im. Profesora Zdzisława Boronia wręczona, 2006 nr 21 s. 26
686. Tyloch Janusz: VI Sympozjum Urologii Onkologicznej. III Spotkanie Adeptów Urologii i Warsztaty Pozytyronowej Emisyjnej Tomografii, 2006 nr 23 s. 8-9
687. Urbanowicz Iwona: Letnia Szkoła Medycyny Ratunkowej w Czechach. IX Ogólnopolskie Forum Ratownictwa w Inowrocławiu, 2004 nr 13 s. 20
688. Wolski Zbigniew, Tyloch Janusz: IV Sympozjum Urologii Onkologicznej „Radykalna prostatektomia w raku stercza T3, 1999 nr 1 s. 20-21
689. Wolski Zbigniew: XXXI Kongres Naukowy Polskiego Towarzystwa Urologicznego, 2001 nr 6 s. 18-19
690. Zaborowska Agnieszka, Czyżewski Krzysztof: Konferencja Studenckiego Towarzystwa Naukowego, 2004 nr 13 s. 16-17
691. Zaborowska Agnieszka: 2nd International Conference of Students Scientific Society for Medical Students and Young Doctors, 2004 nr 12 s. 28-29
692. Zarzycka-Lindner Grażyna: Konferencja Kliniki Nefrologii, 2009 nr 32 s. 21
693. Zarzycka-Lindner Grażyna: Konferencja naukowo-szkoleniowa Polskiego Towarzystwa Nacisnienia Tętnicznego „Nacisnienie tętnicze – pomiędzy sercem i nerką”, 2005 nr 19 s. 24
694. Zarzycka-Lindner Grażyna: Naukowa uczta nefrologów, 1999 nr 1 s. 33-34
695. Złomańczuk Piotr: XXII Kongres Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego, nr 8 s. 21
696. (red.) Biblioteka Główna Akademii Medycznej w Bydgoszczy poleca, 2000 nr 3 s. 23
697. (red.) Nabytki biblioteki, 2000 nr 3 s. 22-23
698. (red.) Nabytki biblioteki, 2001 nr 5 s. 27
699. (red.) Nowości wydawnicze, 1999 nr 1 s. 14
700. (red.) Nowości wydawnicze, 1999 nr 2 s. 24
701. (red.) Oficjalne otwarcie Kujawsko-Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej, 2006 nr 20 s. 32
702. (red.) Twórcy projektu KPBC nagrodzeni!, 2006 nr 22 s. 33
703. (red.) Wojewódzkie obchody Dnia Bibliotekarza, 2006 nr 21 s. 28
704. Bednarek-Michalska Bożena: Biblioteki cyfrowe (repozytoria) – nową ofertą usługową dla naukowych środowisk medycznych w Polsce, 2009 nr 32 s. 25-28
705. Białobłocka Małgorzata, Garczewska Anna: Nowe zasady punktowania publikacji naukowych, 2008 nr 28 s. 30-31
706. Butrym Daria, Szreder Ireneusz: Regionalne Centrum Informacji Medycznej, 2009 nr 32 s. 23-24
707. Butrym Daria: Regionalne Centrum Informacji Medycznej – stan obecny i perspektywy, 2007 nr 26 s. 6
708. Butrym-Kondracka Daria: Regionalne Centrum Informacji Medycznej, 2007 nr 24 s. 31
709. Janowicz Eugeniusz, Kubiak Monika: Serwisy biblioteczno-informacyjne Biblioteki Głównej Akademii Medycznej im. L. Rydygiera w Bydgoszczy, 2001 nr 5 s. 19-20
710. Janowicz Eugeniusz, Kubiak Monika: Serwisy biblioteczno-informacyjne Biblioteki Głównej Akademii Medycznej im. L. Rydygiera w Bydgoszczy w 2002 r., 2002 nr 7 s. 11-13
711. Janowicz Eugeniusz: Biblioteka Główna Akademii Medycznej im. L. Rydygiera w Bydgoszczy i jej serwisy, 2000 nr 3 s. 10-11
712. Kosik Teresa, Breś-Targowska Anna: „Horizon” w Bibliotece Medycznej Collegium Medicum, 2005 nr 19 s. 28
713. Kosik Teresa: Biblioteka Główna w oczach użytkowników, 2004 nr 13 s. 23-24
714. Kosik Teresa: Doc@med: system elektronicznego dostarczania dokumentów, 2003 nr 9 s. 15
715. Kosik Teresa: Książki zakupione za kary naliczone za przetrzymywanie książek na koncie czytelników, 2005 nr 17 s. 26
716. Kosik Teresa: Pracowite wakacje, 2008 nr 31 s. 40
717. Krzyżaniak Teresa, Wanatowska Halina: Działalność informacyjna i dydaktyczna Biblioteki Głównej, 2004 nr 12 s. 32-34
718. Krzyżaniak Teresa: Biblioteka Główna Akademii Medycznej w Bydgoszczy w Konsorcjum Bibliotek Naukowych Regionu Kujawsko-Pomorskiego, 2003 nr 11 s. 36-37
719. Krzyżaniak Teresa: Działalność dydaktyczna Biblioteki Głównej Akademii Medycznej w Bydgoszczy w opinii studentów V roku, 2003 nr 9 s. 4-6
720. Krzyżaniak Teresa: Kompetencje instrumentalne i właściwości osobowościowe pracownika biblioteki akademickiej, 2002 nr 8 s. 26-28
721. Krzyżaniak Teresa: Konferencja Ogólnopolska „Informacja naukowa bibliotek medycznych w Polsce”, 2004 nr 12 s. 30-32
722. Kubiak Monika: Medycyna w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej, 2009 nr 32, s. 28-29
723. Kubiak Monika: Nowa Pracownia Komputerowa w Bibliotece, 2007 nr 24 s. 32
724. Kubiak Monika: Nowe wyposażenie Czytelni Czasopism Biblioteki Medycznej, 2005 nr 16 s. 7
725. Kubiak Monika: Pracownia Digitalizacyjna przy Bibliotece Medycznej, 2005 nr 18 s. 27
726. Kubiak Monika: Warsztaty „Biblioteka Główna – możliwości działania”, 2003 nr 11 s. 13-14
727. Kubiak Monika: Współpraca lekarza z biblioteką medyczną: spojrzenie bibliotekarza, 2008 nr 30 s. 29-30
728. Modrzejewska Lucyna: Migawki z pobytu w USA, 2003 nr 9 s. 17-18
729. Niedźwiedzka Barbara: Open access, 2005 nr 19 s. 18-20
730. Nierzwicki Krzysztof: Nowe oblicze Biblioteki, 2007 nr 26 s. 5-6
731. Nierzwicki Krzysztof: Wystawa w Muzeum Uniwersyteckim w Toruniu „Galaktyka Gutenberga. Inkunabuły ze zbiorów Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie”, 2008 nr 30 s. 33-35
732. Slesar Małgorzata: Ocena wybranych stron internetowych bibliotek medycznych, 2008 nr 29 s. 26-28
733. Słomkowska Joanna, Kubiak Monika: Nowe bazy testowe w Bibliotece Medycznej, 2006 nr 21 s. 28-29
734. Słomkowska Joanna, Nierzwicki Krzysztof, Hrynciewicz Witold: Wirtualna biblioteka dla środowisk medycznych. Regionalne Centrum Informacji Medycznej, 2006 nr 22 s. 10
735. Słomkowska Joanna: Bazy bibliograficzne dostępne w Bibliotece Głównej Akademii Medycznej w Bydgoszczy i analiza ich wykorzystywania za lata 1998-2002, 2003 nr 10 s. 28-29
736. Słomkowska Joanna: Zasady oceny parametrycznej jednostek naukowych, 2004 nr 12 s. 34
737. Steinhof Jolanta: Wystawa angiellojęzycznych medycznych wydawnictw naukowych, 2006 nr 22 s. 9
738. Styczyński Jan: Współpraca lekarza z biblioteką medyczną: spojrzenie lekarza, 2008 nr 30 s. 26-29
739. Uryga Anna, Zygałdo Ewa: Niezależna informacja o leku, 2008 nr 31 s. 31-35
740. Wanatowska Halina: Nowe bazy z pielęgniarstwa, 2003 nr 9 s. 16
741. Wanatowska Halina: Wykorzystanie baz pełnotekstowych w Bibliotece Głównej w 2002 r. (ProQuest Medical Library i Academic Search Premier), 2003 nr 10 s. 29-31
742. Wojciechowska Milena: Biblioteka w Katedrze i Klinice Alergologii, 2008 nr 31 s. 9

XIX. Sprawy studenckie

743. (red.) Campus Akademicki Międzyzdroje, 2004 nr 13 s. 28
744. (red.) IFMSA – wybory do Zarządu Oddziału Bydgoszcz, 2008 nr 30 s. 36
745. (red.) Polscy stypendyści DAAD mają już swoje stowarzyszenie, 2003 nr 10 s. 21
746. (red.) Sukces sportowy studentów Collegium Medicum, 2005 nr 17 s. 28
747. (red.) Walne Zgromadzenie członków Studenckiego Towarzystwa Naukowego, 2006 nr 23 s. 7
748. Adamczyk Przemysław: Będzie LEP-iej!, 2000 nr 3 s. 20
749. Adamczyk Przemysław: Finanse studenta, 1999 nr 2 s. 26-27
750. Adamczyk Przemysław: Zmiany w regulaminie studiów, 1999 nr 1 s. 23
751. Deczyńska Urszula, Jarecka Elżbieta, Woderska Aleksandra: „Opowieści z krainy Muminków”, 2006 nr 22 s. 26-29
752. Derkowski Tomasz: Juwenalia 2004 – spójrzmy na to, co minęło, 2004 nr 13 s. 27
753. Furmaniak Julita, Lichsteld Anna: SCORA, 2007 nr 24 s. 33-34
754. Gaczkowska Małgorzata: Akcja charytatywna „Mikołajkowy uśmiech”, 2009 nr 32 s. 29
755. GALL-ANOM: Wspomnienia z wakacji, 1999 nr 2 s. 26
756. Goryński Krzysztof: Z działalności Młodej Farmacji, 2008 nr 28 s. 38
757. Goryński Krzysztof: We Włoszech..., 2006 nr 23 s. 28-29
758. Goryński Krzysztof: Młoda Farmacja, 2007 nr 24 s. 32-33
759. Gospodarek Eugenia: Działalność Studenckiego Koła Naukowego przy Katedrze i Zakładzie Mikrobiologii, 2005 nr 19 s. 30-31
760. Hawro Tomasz: Bazy pełnotekstowe w Domach Studenckich, 2003 nr 10 s. 21
761. Jeżewska Jolanta: PoIMSIC, 1999 nr 2 s. 27
762. Józefowicz Sławomir: Złapani na LEP, 1999 nr 1 s. 23-24
763. Kałużna Ewa: Peer education HIV/AIDS- IFMSA – Poland, 2008 nr 29 s. 39
764. Klimarczyk Maciej: Moja droga do gwiazd, 2001 nr 6 s. 20
765. Koza Jarosław: Zebranie członków Studenckiego Towarzystwa Naukowego, 2006 nr 20 s. 5
766. Krzemiński Rafał, Las Manuela, Puciłowska Patrycja, Krzemińska Monika, Lemanowicz Adam: Sukces bydgoskich studentów, 2007 nr 25 s. 31
767. Krzysztof Czyżewski: Studenckie Towarzystwo Naukowe – możliwości rozwoju każdego studenta, 2004 nr 12 s. 37

XVIII. Z Biblioteki

696. (red.) Biblioteka Główna Akademii Medycznej w Bydgoszczy poleca, 2000 nr 3 s. 23
697. (red.) Nabytki biblioteki, 2000 nr 3 s. 22-23

768. Lewandowska Katarzyna: Studenckie Koło Naukowe Radiologii i Diagnostyki Obrazowej, 2005 nr 19 s. 30
769. Lewandowski Artur: 50 lat IFMSA-Poland, 2006 nr 23 s. 29-31
770. Lewandowski Artur: Peer suport – przewodnik dla studenta I roku – zajęcia, 2006 nr 23 s. 31-35
771. Lewandowski Artur: Poradnik Medycznego Pierwszaka – lektury, 2007 nr 24 s. 35-39
772. Lewandowski Artur: Zgromadzenie Delegatów IFMSA-Poland, 2006 nr 23 s. 35-36
773. Lichtszeld Anna, Szymczak Michał: 98 dni w krainie świętej Zofii. Relacja z pobytu na stypendium Socrates/Erasmus na Uniwersytecie Medycznym w Plovdiv, 2006 nr 22 s. 24-26
774. Nowacki Maciej: Moje praktyki wakacyjne w Friedrich-Alexander-Universität w Erlangen-Nürnberg oraz w Christian Doppler Klinik w Salzburgu, 2007 nr 26 s. 38
775. Nowacki Maciej: Studenckie Koło Naukowe przy Zakładzie Inżynierii Tkankowej Katedry Biologii Medycznej, 2005 nr 19 s. 32
776. Olejniczak Marcin: Juwenalia 1999, 1999 nr 1 s. 22
777. Orzałkiewicz Mateusz: Socrates/Erasmus – kilka słów po powrocie, 2006 nr 22 s. 24
778. Richert-Przygońska Monika, Surman Dariusz, Przygoński Fabian: Co studenci medycyny wiedzą na temat HIV/AIDS?, 2006 nr 20 s. 15-16
779. Runge Marek: Student rozebrany. Rzecz o szatniach i parkingach, 2000 nr 3 s. 21
780. Sokołowska Katarzyna: Soy Erasmus (jestem Erasmusem!), 2006 nr 22 s. 22-23
781. Spychalska Marta: Praktyki wakacyjne IFMSA, 2008 nr 30 s. 36-37
782. Spychalska Marta: Studenci medycyny w Meksyku, 2008 nr 29 s. 39-41
783. Styczyński Jan: Program Erasmus-Socrates w Collegium Medicum, 2006 nr 22 s. 22
784. Styczyński Jan: Studenckie Koło Naukowe przy Katedrze i Klinice Pediatrii, Hematologii i Onkologii, 2005 nr 19 s. 29
785. Suszyńska Julita: Dlaczego wybieram pasjonujący temat pracy magisterskiej z zakresu muzykoterapii?, 2008 nr 29 s. 32
786. Światowy Dzień AIDS (red.), 2007 nr 27 s. 33
787. Wójtewicz Sławomir: Dyskretny urok konferencji..., 2000 nr 4 s. 24
788. Wójtewicz Sławomir: Życia studenckiego portret własny, 2000 nr 4 s. 21-22
789. Zreda Aneta, Klub Inicjatyw Studenckich KIS, 2004 nr 13 s. 28
790. Zyga Danuta: Juwenalia 2005, 2005 nr 18 s. 30
- XX. Ze sportu**
791. (red.) Chciałabym przełamywać kolejne bariery..., wywiad z Edytą Jasińską, złotą medalistką w ergometrze wioslarskim, 2007 nr 27 s. 34-35
792. (red.) Himalaje – Tilicho, 2007 nr 26 s. 17
793. (red.) II Mistrzostwa UMK w Tenisie Ziemnym o Puchary Prorektora ds. Collegium Medicum, 2007 nr 25 s. 40
794. (red.) III Mistrzostwa UMK w Tenisie Ziemnym o Puchary Prorektora ds. Collegium Medicum, 2008 nr 29 s. 44
795. (red.) Mistrz Polski w skoku o tyczce, 2009 nr 32 s. 32
796. (red.) Mistrzostwa Collegium Medicum w Tenisie Stołowym – wyniki, 2009 nr 32 s. 32
797. (red.) Sukces sportowy studentów Collegium Medicum, 2005 nr 17 s. 28
798. Borowski Henryk: Dbajmy o nasze zdrowie, 2009 nr 31-32
799. Brzyska Bernadetta: Na upały – najlepszy spływ kajakowy, 2007 nr 26 s. 39-40
800. Drygas Andrzej, Michalski Włodzimierz: Mistrzostwa Polski Akademii Medycznych na półmetku XXII edycji – III miejsce, 2003 nr 11 s. 37-38
801. Drygas Andrzej, Michalski Włodzimierz: Studenci w walce o medale, 2002 nr 8 s. 24-25
802. Drygas Andrzej, Michalski Włodzimierz: Z życia sportowego studentów Akademii Medycznej w Bydgoszczy, 2000 nr 3 s. 21-22
803. Drygas Andrzej: Aby zwiększyć atrakcyjność zajęć wychowania fizycznego..., 2007 nr 27 s. 35-36
- 36
804. Drygas Andrzej: Powrót na czwartą pozycję w sportowym rankingu uczelni medycznych, 2008 nr 29 s. 41-43
805. Drygas Andrzej: Rola Studium Wychowania Fizycznego i Sportu w kształceniu umiejętności ruchowych oraz nawyków zdrowotnych, 2004 nr 13 s. 26
806. Drygas Andrzej: Ze sportu akademickiego: Czy może być jeszcze lepiej?, 2007 nr 25 s. 36-39
807. Franke Sara: Natura była szczodra, 2007 nr 24 s. 40
808. Kurczewski Mikołaj: „Dreamnight At the Zoo” – znowu jesteśmy z wami, 2006 nr 22 s. 33
809. Kurczewski Mikołaj: Obozy zimowe w programie studiów fizjoterapii, 2006 nr 20 s. 35-36
810. Lewandowski Andrzej: Nareszcie „na swoim!”, 2006 nr 22 s. 36
811. Lewandowski Andrzej: Studenci górą – biały sport „ochrony zdrowia”, 2001 nr 6 s. 14
812. Lewandowski Andrzej: Studenci wtarczy w śnieg. I Mistrzostwa Collegium Medicum w Narciarstwie Alpejskim, 2005 nr 16 s. 20
813. Lewandowski Andrzej: Tenis ziemny – sportem życia pracowników ochrony zdrowia, 2003 nr 11 s. 39
814. Lewandowski Andrzej: Tenis ziemny w życiu sportowym środowiska. Mały jubileusz białego sportu, 2004 nr 15 s. 35
815. Lewandowski Andrzej: Z życia sportowego bydgoskiego środowiska medycznego, 2000 nr 4 s. 12
816. Lewandowski Andrzej: Z życia sportowego środowiska „druga dekada rozpoczęta”, 2005 nr 18 s. 28
817. Lewandowski Andrzej: Z życia sportowego środowiska. Budujemy nową tradycję, 2006 nr 21 s. 32
818. Lewandowski Andrzej: Z życia sportowego środowiska. Narty – sport, rekreacja, zdrowie, 2006 nr 20 s. 33
819. Michalski Włodzimierz, Borowski Henryk: Sukcesy sportowe studentów Collegium Medicum, 2006 nr 21 s. 29-31
820. Michalski Włodzimierz: Powakacyjne remanenty sportowe. Międzynarodowe sukcesy studentów Collegium Medicum, 2008 nr 30 s. 38-39
821. Pietrzak Paulina: Obozy zimowe, 2006 nr 20 s. 36
822. Rumiński Łukasz: Śnieżne szaleństwo, 2006 nr 20 s. 34
823. Sarwińska Jadwiga: Programowe obozy studentów fizjoterapii – formą socjalizacji zawodowej, 2005 nr 18 s. 29
824. Sarwińska Jadwiga, Sztokfisz Katarzyna: Niemożliwe stało się możliwe... Integryjny spływ kajakowy „Pożegnanie lata”, 2006 nr 22 s. 35-36
825. Skórczewska Anna, Karpńska Magda: Spływ kajakowy – Wda 2008, 2008 nr 30 s. 39-40
826. Spychalska Marta, Ukleja Natalia: Białka Tatrzańska, 2009 nr 32 s. 30-31
827. Ukleja Natalia, Spychalska Marta: Białka Tatrzańska 2008 – narciarska przygoda, 2008 nr 28 s. 39
828. Waleron Franciszek: Nowe władze Klubu Uczelnianego AZS Akademii Medycznej w Bydgoszczy, 2004 nr 12 s. 35-6
829. Waleron Franciszek: Z piętnastolecia działalności Studium Wychowania Fizycznego i Sportu oraz Klubu Uczelnianego Akademickiego Związku Sportowego Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy, 2000 nr 4 s. 22-24, nr 5 s. 28
830. Waleron Franciszek: Z życia sportowego studentów Akademii Medycznej w Bydgoszczy, 1999 nr 2 s. 28
831. Weiss Joanna, Dobosiewicz Maciej: Fragment kroniki kaszubskiej z początku trzeciego tysiąclecia po Chrystusie dotyczący spływu kajakowego organizowanego przez Collegium Medicum UMK, 2006 nr 22 s. 34-35
832. Weiss Joanna: Latem kilka słów o zimie, 2005 nr 17 s. 26-27
833. Wróblewska Weronika, Kożuchowski Marek, Weiss Joanna: Spływ, spływ, po Wdzie spływ. Z pamiętnika spływowicza, 2005 nr 15 s. 37-38
834. Zegarski Tomasz: Pierwsze „Wielkie Derby” UMK dla Torunia, 2008 nr 29 s. 43-44
835. Zegarski Tomasz: Pierwszy medal w historii Col-
- legium Medicum w Mistrzostwach Polski Uczelni Medycznych w Narciarstwie Alpejskim, 2008 nr 28 s. 40
836. Ziemiński Adam, Waleron Franciszek: Brawo Studenci – Sportowcy, 2004 nr 15 s. 36-37
837. Ziółkowski Michał, Ziemiński Adam: Najlepsza Akademia Medyczna w Polsce, 2004 nr 13 s. 24-25
838. Ziółkowski Michał: Piłkarskie niebo..., 2007 nr 25 s. 39-40
- XXI. Reklamy**
839. (red.) Aventis S.A., 2000 nr 3 s. 24
840. (red.) Fundacja Wiatrak, 2007 nr 24 s. 39
841. (red.) Fundacja Wiatrak, 2007 nr 27 s. 36
842. (red.) Fundacja Wiatrak, 2008 nr 28 s. 40
843. (red.) Glaxo Wellcome, 1999 nr 2 s. 28
844. (red.) Korpalska Walentyna: Szesć wieków opieki zdrowotnej w Bydgoszczy. Od miłosiernych uczynków do instytucji opieki zdrowotnej, 2008 nr 31 s. 40
845. (red.) Trochę z historii koncernu Rhone-Poulenc..., 1999 nr 1 s. 24
- Indeks autorski**
- Adamczyk Przemysław: 748, 749, 750
- Adamkus Valdas: 203
- Adamowicz Jan: 614
- Araszkiewicz Aleksander: 615
- Banach Agnieszka: 166, 167, 263, 616
- Barczak Aleksandra: 389
- Barczykowska Ewa: 434, 492, 493
- Bartuzi Zbigniew: 224, 390
- Bednarek-Michalska Bożena: 704
- Berent Jarosław A.: 225
- Betlejewski Stanisław: 168, 204, 226, 227, 228
- Białobłocka Małgorzata: 490, 705
- Bilikiewicz Adam: 229
- Biliński Piotr Jacek: 616
- Bloch-Bogusławska Elżbieta: 349
- Boguszynski Mieczysław: 460
- Borkowska Alina: 618, 619
- Borowski Henryk: 798, 819
- Boruckowski Dariusz: 359
- Brazis Paweł: 620, 621, 622, 623
- Breś-Targowska Anna: 712
- Brzyska Bernadetta: 799
- Bujakiewicz Joanna: 350
- Butrym Daria: 706, 707, 708
- Chrobot Agnieszka: 169, 624
- Czerwionka-Szaflarska Mieczysława: 269, 391, 392
- Czternastek Maria: 393
- Czyżewski Krzysztof: 690, 767
- Dalecka Monika: 170, 205
- Dalke Krzysztof: 625
- Daniłko Magdalena: 626
- Dąbkowska Małgorzata: 394
- Deczyńska Urszula: 751
- Deczyński Maciej: 627
- Demidowicz Agnieszka: 264
- Demidowicz Ewa: 264
- Derkowska Ewa: 525
- Derkowski Tomasz: 752
- Dębski Robert: 277, 278
- Dizdaroglu Miral: 206
- Dobosiewicz Maciej: 831
- Domaniewski Jan: 171, 172, 173, 174, 175, 207, 230
- Donderski Rafał: 628
- Dramiński Marcin: 176, 177
- Drewa Gerard: 178, 179, 231, 232, 265, 357, 360, 361, 491, 560, 561, 562, 563
- Drewa Tomasz: 564
- Drózd Wiktor: 618, 619
- Drygas Andrzej: 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806
- Dybowska Dorota: 395
- Dziedziczko Andrzej: 208, 233, 351, 396, 629
- Fąfara Małgorzata: 180
- Franke Sara: 807
- Furmaniak Julita: 753
- Gaczkowska Małgorzata: 630, 754
- Gahbler Adrian: 435
- GALL-ANOM: 755
- Gapska Justyna: 181
- Garczewska Anna: 490, 705
- Gądecki Stanisław: 397

- Gierach Marcin: 461
 Glinka Ryszard: 266
 Gołata Barbara: 631
 Goryński Krzysztof: 632, 633, 634, 635, 756, 757, 758
 Gospodarek Eugenia: 636, 637, 759
 Górski A.: 362
 Grabiec Marek: 234
 Grajewska Magdalena: 638
 Grzybowski Tomasz: 349
 Haus Olga: 398
 Hawro Tomasz: 760
 Hadoń Wiącek Joanna: 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572
 Hnatyszyn-Dzikowska Anna: 399
 Hryncewicz Witold: 734
 Jachna-Sawicka Katarzyna: 400
 Jagielska Kamila: 639
 Jan Paweł II: 209
 Janowicz Eugeniusz: 1, 2, 3, 4, 182, 235, 363, 709, 710, 711
 Jarecka Elżbieta: 751
 Jawień Arkadiusz: 210, 236, 621
 Jeżewska Jolanta: 761
 Józefowicz Sławomir: 762
 Junik Roman: 267, 401
 Jurgowiak Marek: 402, 403, 404
 Kałużna Ewa: 763
 Kałużny Bartłomiej: 650
 Karolkiewicz Maciej: 648
 Karpińska Magda: 825
 Kaszewski Wojciech: 653
 Katafias Jolanta: 268
 Kędziora-Kornatowska Kornelia: 269
 Kinałski Ryszard: 270
 Klawe Filip: 573
 Klawe Jacek: 573
 Klimarczyk Maciej: 764
 Kołakowski Jarosław: 640
 Kopcewicz Jan: 211
 Korpalska Walentyna: 358, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479
 Kosik Teresa: 712, 713, 714, 715, 176
 Kotzbach Roman: 641
 Kowalewski Janusz: 271
 Koza Jarosław: 765
 Kożuchowski Marek: 833
 Kram Mirosława: 237, 272, 364, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 674, 642, 643, 644
 Kretowicz Marek: 628
 Kruszewski Stefan: 405, 575
 Krysiński Jerzy: 645
 Krzemińska Monika: 766
 Krzemiński Rafał: 766
 Krzyżaniak Teresa: 499, 646, 717, 718, 719, 720, 721
 Kubiak Monika: 183, 184, 185, 186, 187, 212, 238, 239, 647, 709, 710, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 733
 Kurczewski Mikołaj: 808, 809
 Kurowska Krystyna: 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 576, 577, 578, 579
 Kwiecińska-Piróg Joanna: 406, 580
 Las Manuela: 766
 Lasek Władysław: 240, 648, 649
 Laudenska Adriana: 650
 Lemanowicz Adam: 766
 Letkiewicz Sławomir: 581
 Lewandowska Katarzyna: 768
 Lewandowski Andrzej: 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818
 Lewandowski Artur: 769, 770, 771, 772
 Lichsztełd Anna: 753, 773
 Łyszczarz Błażej: 399
 Mackiewicz Zygmunt: 213, 214, 242, 355, 480, 481, 482
 Mackiewicz-Nartowicz Hanna: 243
 Makarewicz Roman: 407
 Malukiewicz-Wiśniewska Grażyna: 408
 Manitius Jacek: 256, 273
 Masierak Włodzimierz: 345
 Mayer Anna: 188
 Mazur Roman: 244, 245
 Mątewski Dariusz: 409
 Michalski Włodzimierz: 800, 801, 802, 819, 820
 Migdałski Arkadiusz: 620
 Mikulska-Jovanović Magdalena: 519
 Miler Adrian: 651
 Misiak Paweł: 520, 521
 Miścicka-Śliwka Danuta: 246, 410
 Modrzejewska Lucyna: 728
 Nartowicz Edmund: 247
 Natali Jean: 215
 Nemere-Czachowska Kinga: 189
 Niedźwiedzka Barbara: 728
 Nierzwicki Krzysztof: 190, 248, 582, 583, 584, 730, 731, 734
 Nowacki Maciej: 652, 653, 654, 655, 656, 774, 775
 Odrowąż-Sypniewska Grażyna: 411, 522, 657, 658
 Olejniczak Marcin: 776
 Oliński Ryszard: 274
 Orzałkiewicz Mateusz: 777
 Padee Katarzyna: 436
 Pawlaczyk Jan: 412
 Pawlak-Osińska Katarzyna: 659, 660
 Pawłowska Małgorzata: 413, 661, 662, 663, 664
 Pawłowski Michał: 483
 Picard: 216
 Pietrzak Paulina: 821
 Pietrzak Sebastian: 523
 Pilaczyńska Ewa: 249
 Pilc Andrzej: 524
 Pilecki Stanisław: 414
 Piotrowicz Radosław: 621
 Placek Waldemar: 346, 665
 Plewa Adam: 628
 Pospiech Wojciech: 415, 666
 Prokurat Andrzej Igor: 275
 Protas-Drozd Franciszka: 346
 Pruszyński Jacek: 437
 Przybylski Rafał: 639, 653
 Przybysz Alicja: 438
 Przygoński Fabian: 778
 Puciłowska Patrycja: 766
 Pufal Ewa: 349
 Racinkowski Filip: 585
 Radosz Krystian: 586
 Rajewski Paweł: 667, 668
 Raszeja Stefan: 217
 Richert-Przygońska Monika: 778
 Romańska-Gocka Krystyna: 416
 Romański Bogdan: 218, 417
 Rożnowski Krzysztof: 286, 418
 Rumiński Łukasz: 822
 Runge Marek: 191, 779
 Rydygier Ricardo: 419
 Sarwińska Jadwiga: 823, 824
 Sinkiewicz Anna: 243
 Sinkiewicz Władysław: 276, 365, 420, 421, 422, 423, 424, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 669
 Skórczewska Anna: 825
 Slesar Małgorzata: 732
 Słomkowska Joanna: 192, 733, 734, 735, 736
 Sokołowska Katarzyna: 780
 Soszyński Dariusz: 250
 Spychalska Marta: 781, 782, 826, 827
 Stanecki Janusz: 193
 Stankiewicz Wojciech: 425
 Steinhof Jolanta: 737
 Styczyński Jan: 251, 258, 277, 278, 279, 280, 281, 289, 366, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 484, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 636, 537, 538, 539, 540, 541, 670, 671, 672, 738, 783, 784
 Surman Dariusz: 778
 Suszyńska Julita: 673, 785
 Szaflarski Jerzy P.: 252
 Szczęsny Wojciech: 253, 343, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 485, 674, 675, 676, 677
 Szewczyk Maria: 678
 Szmytkowski Jakub: 387
 Szopiński Jacek: 679
 Szreder Ireneusz: 706
 Sztokfisz Katarzyna: 824
 Szulc Wita: 542
 Szymański Wiesław: 219, 254, 353
 Szymczak Michał: 773
 Szymczyński Grzegorz: 680, 681, 759
 Szymkowiak Edward: 194, 282, 341
 Śliwiński Marian: 269
 Śliwka Karol: 220
 Tafil-Klawe Małgorzata: 388, 433
 Talar Jan: 283
 Tworkiewicz Jakub: 653
 Tyloch Janusz: 284, 682, 683, 684, 685, 686, 688
 Uchańska Grażyna: 346
 Ukleja Natalia: 826, 827
 Urbanowicz Iwona: 687
 Uryga Anna: 739
 Uszyński Mieczysław: 255
 Waleron Franciszek: 828, 829, 830, 836
 Wanatowska Halina: 717, 740, 741
 Wankiewicz Anna: 346
 Weiss Joanna: 831, 832, 833
 Wiechecka-Korenkiewicz Joanna: 256
 Winiarski Piotr: 242
 Wiśniewski Marek: 393
 Włodarczyk Zbigniew: 285, 670, 671
 Woda Łukasz: 195
 Woderska Aleksandra: 751
 Wojciechowska Milena: 742
 Wolski Zbigniew: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 257, 286, 287, 288, 418, 682, 683, 688, 689
 Wójtewicz Sławomir: 787, 788
 Wróblewska Weronika: 833
 Wysocki Mariusz: 258, 269, 277, 278, 279, 289
 Wyszowska Marta: 195
 Zaborowska Agnieszka: 690, 691
 Zachara Bronisław: 290
 Zarzycka-Lindner Grażyna: 692, 693, 694
 Zegarska Barbara: 346
 Zegarski Tomasz: 834, 835
 Ziemiński Adam: 836, 837
 Ziółkowski Michał: 837, 838
 Złomańczuk Piotr: 695
 Zreda Aneta: 789
 Zyga Danuta: 790
 Zygadło Ewa: 739
 Żłobińska Łucja: 237

Mieczysław Boguszyński



OD WARSZTATU BALWIERSKIEGO DO SZPITALA KLINICZNEGO




Podczas promocji książki doktora Mieczysława Boguszyńskiego 5 marca 2009 roku sala Filharmonii Pomorskiej pękała w szwach.

prof. Krzysztof Marwan

(...) Niezaprzeczalnie opracowanie Mieczysława Boguszyńskiego posiada walor pracy popularno-naukowej. Solidna i rzetelna jest podstawa źródłowa. Wśród wykorzystanych źródeł historycznych znalazły się archiwalia z zasobu Archiwum Państwowego w Bydgoszczy od XVII do XXI wieku dotyczące problematyki medycznej, publikacje źródeł historycznych, publikatory prawa, zarządwo polskie jak i pruskie, lokalne wydawnictwa informacyjne, prasa i najliczniej reprezentowane opracowania historyczne, także z zakresu historii medycyny. Autor, w miarę możliwości, uwzględnił literaturę wspomnieniową. Informacje czerpał również z relacji zebranych od najstarszych pracowników bydgoskiej służby zdrowia. Książka wprost obfituje w rozmaite ilustracje. Zamieszczono w niej zarówno ryciny obrazów starych mistrzów pędzla, jak i starsze, już historyczne oraz współczesne fotografie. Stanowią one atrakcyjny materiał uzupełniający narrację. Dobrano je zresztą ze znośnym.

Na uwagę zasługuje właśnie narracja. Autor posługuje się językiem barwnym, przystępnym i zrozumiałym dla szerokiego kręgu Czytelników, starując dość hermetyczną terminologią lekarską jedynie w przypadkach koniecznych. Często zresztą objaśnia znaczenie terminów i pojęć. Oprócz typowego opisu historycznego autor posługuje się anegdotą, humorem, językiem właściwym pamiętnikom i wspomnieniom wyłamującym się ze sztywnej konwencji języka naukowego. Walory językowe książki odznaczającej się bogactwem faktografii czynią z jej lektury dużą przyjemność. Przytaczane dawne, anachroniczne metody leczenia rozmaitych schorzeń wywołują uśmiech Czytelnika.

dr Marek Romaniuk



*Numer
jubileuszowy*

*10 lat
Wiadomości
Akademickich*